7974 Z. 1

II

Bibl. Jag.

Buczyński K.

Makaty dnia 2 Grudnia 66 r.

Łaskawy Panie Dobrodzieju!

List Panski wraz z posyłeczką i listem P. Konstancyi przed paru dniami otrzymaliśmy – i najprzód mam za prawdziwą przyjemność wyrazić ne tok tatko wyrażające się podziękowanie mojej Matki P. Konstancyi za Jej piszkory i miły prezent, który Jej jeszcze więcej uprzyjemnia wspomnienie naszego rodzeństwa. Teraz zaś co do mojich interesów, to Ojciec zaraz chciał sformować na imię Panskie plenipotencyą, lecz że to wiele u nas kosztowałby i czasu i pieniędzy, gdyż do Rossyi wydawane muszą przechodzić aż przez Kommissyą Sprawiedliwości, więc Ojciec za prayzwoleniem uważił pojechać do Roma i tam to kosztowne sprawę, co już dawno dopełniłby

gdyby nie piąty tydzień był przykuty do łóżka, zawsze na te nieszczęsne nogi, zatem z tego powodu i w tym zamiarze zerwała. Tymczasem Ojciec niemiernie radujący Nam za Hyo zabiegliwość około naszych niefortunnych interesów, i zupełnie zdaje się na Pańską wraz w dalszem postępowaniu, tylko co do gazdy w pomiar Kościeliski zadzi, iż to robiłoby zawiść dla Pana Fatzgi, tem mniej żeśmy ozgadka tylko mielkiej kaji mieszczeli. —

Przyjemnie byłoby przedłużyć Pan Listek obszerniejszą pogadanką o rzeczach pospolitych, ale że Dyd zabierający Pakery już na fure zatem nic więcej nie pozostaje jak pożegnać serdecznemi uktonami i uściskami od całego naszego domu i siebie —

K. Wm Zyndl.

Wielmożnemu Panu

Teodorowi Markiewiczowi

W Panu : Dobrodziejowi

w Aleksocie

w darmiejszych koszarach drogorych.

p. Okarzyc

1867 r. 9 Lutego 1: do Stycznia 20 Obwiniano Szarkiewicz Alexandry

1867 r. 28 Lutego 16 Stycznia Powołano do Sprawy Wincentego Michalewicza Wiadomości

Makaty dnia 12 Października 1867 r.

Odpowiedź dano dnia 29go 8bra 1867 r.

z Kawsa

Najłaskawszy Panie!

Niewątpię Pan za złe, iż zniepokoję, czy niezaszło co z lokalami Kady-sonowskiemi naprzykrzam się Panu mojemi korrespondencyami, ale obawa gdyby kwatery niebyły puste i potrzeba pieniędzy zmuszają być naprzykrzonym i to podwójnie, bo muszę utrudzać P. Norowskę prośbą o doręczenie tego listu z powodu że nieznam obecnego ~~miejsca~~ adresu i znowu utrudzać Pana memi kłopotami. Jednakże nsam iż mi to niebędzie wrzętem za złe, a da Bóg, to kiedyś się może i wynadzieję — nie rzeczą inną oto, aby z lokatorów wycisnąć pieniędzy; — przecież czasmi

przyszłki i mnie koło rn. 30;- inni
zaś, - kiedy się znaleźli amatorowie na
kwatery, znowu raty podrocana, a już
po najmniej - kwartalna - które to pie-
niądze, jeśli się znajdą, raz Panu
mnie przesłać przed procesy, lub
w każdym razie wiadomość pomiało-
wie o rzeczy przesłanej.

Wdomu już trochę spokojniej
Radka - po dwutygodniowej śmiertelnej
słabości, zdaje się że jeszcze nie-
kręci się, ale to jeszcze wszystkiemu
zresztą Matka i ja znajdujemy
się i Sakramentu w kościołach -
Panie Konstancyi i Władysławowi od
chorych i zdrowych uchylamy, a komu
można to i uściski - a Panu
wujaszkowi ukłony i pozdrowienia
również jak Pani wdzięczność
za pamiętność.

Wujenka

Nakaz dnia 25 z lipca 1863 r.

6

Kozlarskiemu [illegible]

[illegible] mie [illegible] nie [illegible] że mi- [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible] wirzei – zajsty jak żyd w karczmie – [illegible]
żad w oczu się od komina do komina
gorzeliczanego [illegible] musi być zdrów –
nas mamy w domu trzymają się
ale cały i pogoda [illegible] zmyja
[illegible] Dudzie [illegible] [illegible] [illegible] domo
mi a Matka P. Kordulanej
najsłuchniejsze [illegible] za [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], ka-
mi [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] jakieś [illegible]
madame [illegible] P. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], a jak [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
w Kurzei, [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
w [illegible] Kaczyszyn [illegible] jakkol-
wiek [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

8

Его Высокоблагородію

Г-ну Федору Маркевичу

въ г. Ковно

Отъ госп. Гейштора у Пейкуде

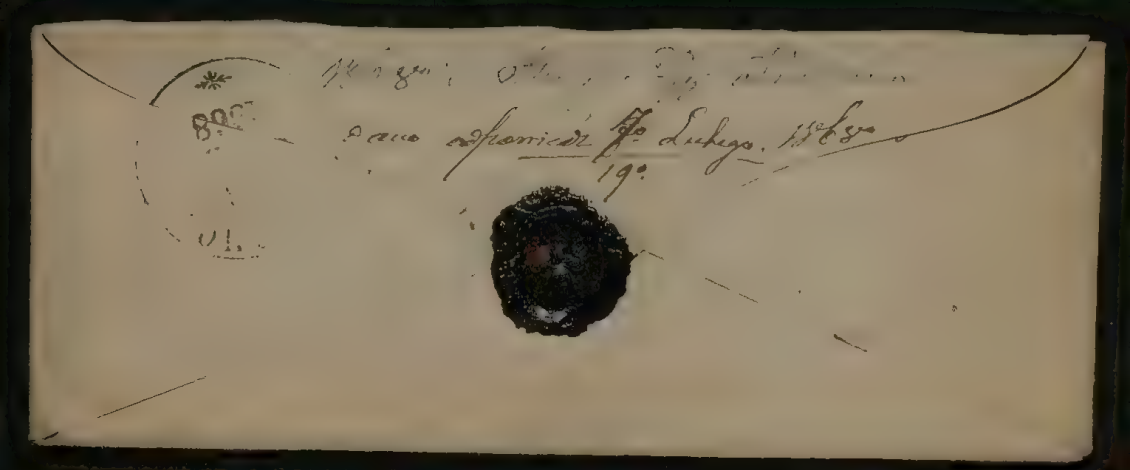

Rakaty dnia 4/16 września roku 1886.

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Niemogę wypowiedzieć przykrości przykrości jaką mi sprawia konieczność utrudzania Pana mojemi kłopotami, ale wpraw i Jego dobroć i przyjaźń ośmiela mnie i każe mnie radzieć, że niedaleko mi Pan pomocy. Widząc się z P. Witkiewiczem przed jego odjazdem do Cytrowiec w Kownie prosiłem go o przypomnienie za do Rakutowa, aby za rok ubiegły rozliczył się z niemi rachunki, i miałem sam wkrótce dostarczyć do Kowna, ale widząc że to nie tak łatwa sprawa i że potrzeba mojego tu zameldowania się na tygodniami, nadto mile zajęć wymagających mojej obecności w domu, zmuszam się do wstrzymania się, a mianowicie Twojemi Panu niedawno opieki w mych

interesach, zamieszkuje [illegible] którem do epoki całej [illegible] i z wiernem do [illegible] przeszłości, za co mu mam [illegible] tylko miejsca [illegible] się wypłacę. Także zimny się Pan dowiesz cokolwiek o biegu rzeczy Swiey mowskich i może się uda uchronić stad [illegible] Ja [illegible], gdyż [illegible] dwa razy do Dorpatu, ale żadny [illegible] chciałbym najprzód z nim się rozmówić, a później [illegible] w Petersburgu — i tam [illegible] że [illegible] Karyjin moją [illegible] w której zdaje mu się że za [illegible] przeprosę [illegible].

Teraz zwrócił Pan [illegible] i [illegible] i [illegible] Pani Konstancyi i przesłać [illegible] tych [illegible] i [illegible]

K Rucz[illegible]

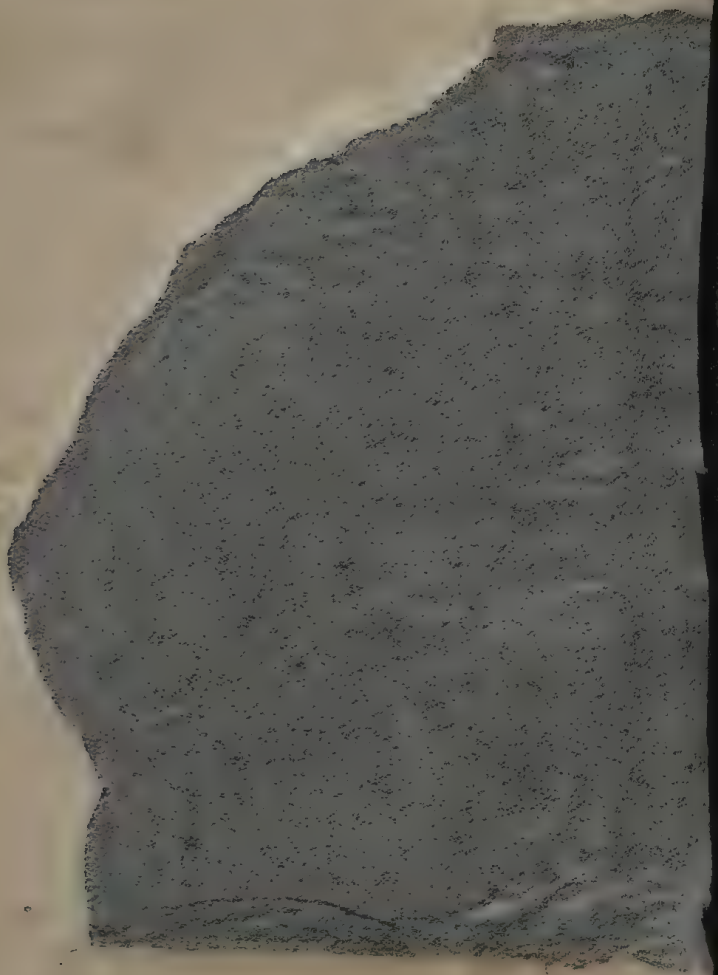

Najlaskawszy Panie Dobrodzieju!

. . . . . .

Jak z prawdziwą boleścią dowiedziałem się o Pańskiej słabości, tak również pocieszeni zostaliśmy polepszonym Pańskim stanem zdrowia, o czem nas pomiędzy P. Wiktor — świadom, ja w tych dniach nawiszę Krowno, ale inaczej moje interessa mojemi zamiarami pokierowały, tak że muszę znowu zażywać Pana mojemi prośbami żeby pomieszczę bokatorów w pieniądze, którzy tak potrzebuję jak nigdy, bo do wszystkich bied przyczepiła się jeszcze jedna, a to żenić się — i prawdę ludzie mówią że biedy Bóg chce kogo ukarać to rozum odbierze, tak się stało i ze mną, ale już się stało, nie chociażby przyszło i głowę głową ogolić, a trzeba żenić się — nie tylko w tym wypadku dzisiejszej pory Pańskiej chorobie zdziwiłam się nkowiązać

Sama prózba moja, i to jeżeli tylko Jego zdrowie dozwala, bezwarunkowy ja sam przyjaciołom do Komnen dla zadalmienia się — zatem jeżeli mówiono między Panami Senatorami nieco o tem, moja prośba, a może rzecz stanie, gdyby Jego nie było, to chociażby gnić w kobiercu i stracić na policji, a przeto mię wydanie co się należy —

Takie poinformuj Pan mnie czy się wyprawia w Rzymie o tobie Swiecie?

Przyrzekając ostatecznie zadatki mię doniesione składam wypłatnie z całą rodziną tak Pana jak i Pannie Konstancyi przy zakończeniu się Świąt najserdeczniejsze życzenia zdrowia i długiego lata przy dobrem powodzeniu

z prawdziwą przyjaźnią sługa

Pan Ty [illegible]

Makaty dnia 16/28 Grudnia 1868 r.

P.S. Ja na chaupnika wniosek na
Statutach nr. 10, litera 3.
Jeżeliby wykroczenie się członkowie
ci nie na mnie Dom. pacata
mnie przebaczy.

z Wakuły dnia 14/26 Grudnia 1869 r. Lasztrade

Najłaskawszy Panie i Dobrodzieju

Dziękuję Panu, a wraz jemu z wszystkich dla mnie chrześcijańskich, prawdziwie opiekuńczej pomocy ze strony Pana mi dniato, w tej chwili, zwracam się do Jego łaski — Spodziewałem się sam konieczne — być w Kownie, ale niemogę sam i niemogę, bo mi żona od paru miesięcy bardzo chora, tak że prawie na nogi żaden niemogę jej odstąpić Lecz że w tym roku pomyślniejszy, dozwala mi widzieć jakiegoś lepszego rezultatu to ja do tego, w tej przyczynie bez Pana mojego ordynariusza chwilowo z mojemi sprawami — i urzędowemi rachunki

miłe odmiłe nabyć, a jeżeli
ardzo dużo to jak
kolwiek mnie przecie. Wstyd
mi że dziś napisuję, ale że nie
ma dziecię niemowlę leży bez ma-
jemnej pomocy nie dla tego ismie
tym jestem. Prosi Dory rodzina
moja adwokat i sługa Gerdegne w
Kłony (Du wie jak) O Kurta
ji — miałem w tych dniach być
w Kownie z Wiktorem, ale coś to
cię kiedy niemożna. Jamu prze
Inflantami musiałby konieczne (Ciotkowa
Pedniedzie), ale gdyby to Bóg dał
nam widzieć. Jak widzieć miłe,
bigtaby to prawdziwa przyjemność,
mnak to niedaleko i przyjdzie.
Continuuje prośby w moim imieniu
tamę dłoni przyjaźni i łaskawie

Twoje K. Wojciech

15

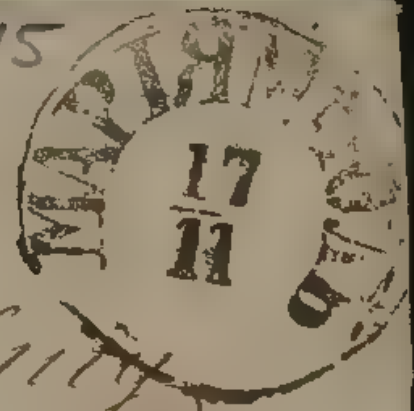

Его Высокопревосходительству

Господину Начальнику

Главного Штаба

Его Императорского Величества

КОВНО.
19

i [illegible] w celu mi Listu Tyt. Wp Buczyńskiego przez Pana Wiktora Markiewicza obrynadzenia w Dniu dzisiejszym od Wp Teodora Markiewicza Siebie Sekretarza Ozimirskiego No 10.

Kowno d. 1. Grudnia 1869 r.

Ad Wp Wiktora

([illegible] 1[illegible]

[illegible]

[illegible]

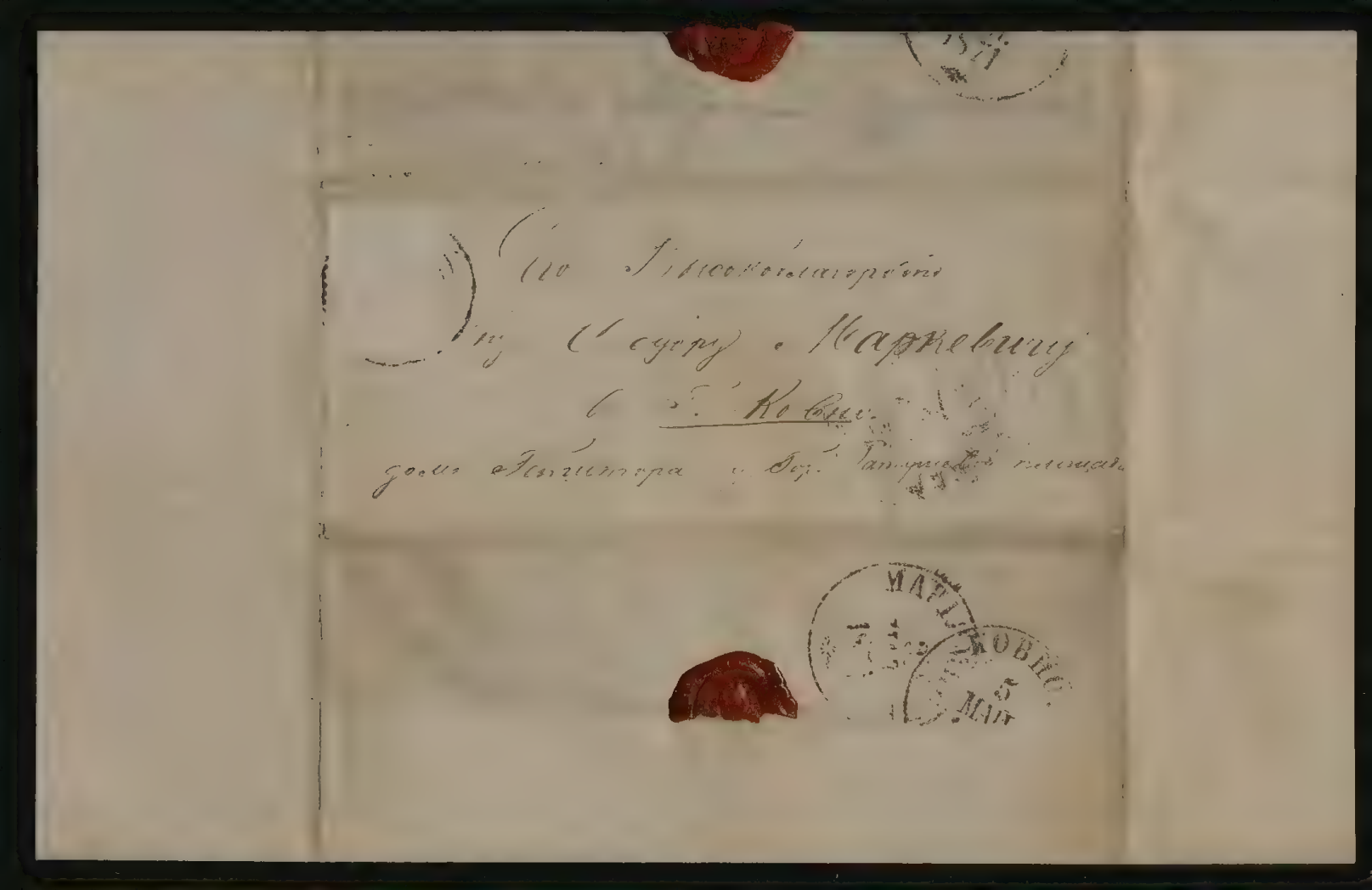

z

Powinowactwem Imienin

Bielkiewiczowa z Samsiją

Monsieur

Théodore

Markiewicz

chez-lui

Kochany Panie Cieduna

Dobrodzieju!

Na pismo Twoje z dnia
4 maia
22 Kwietnia, spiesze odpowiedzieć:
że w Przemyślu o małżonkach zato
żonych w Ojcowskim Towarzy-
stwie o długach leżących nic na tych
że małżonkach, żadnej wiadomości
nie ma i być nie może, bowiem
wiadomość może być przesyłana
tylko, albo w samym Towarzystwie, albo
też w Sądach Cywilnych, które
Towarzystwo wiadomości albo wiadoma
cie długu, albo też o wydanej
egzekucji, z pieniędzy należących
Obywatelom, za zamianą odebranych
za dla wotowian; a pomimo
Miasteczka Starzisko, leży na

Mieniney, Inberowy, to i ta cena
Towarów może być w Mieniney
a nie w Srebrnieniney Stole
Cywilney.

Za dotychczas nie tutaj innego
na mieyscu, iak drogę powiedz,
nieniem, zawsze iednam po wa
ściwam, gdyżem mógł drogę po
zostać, wyiaśnia nas pomalen
ku.

Całuię i ściskam serdecznie
Kochanego Pana Teodora Dobro
dzieia, zawsze Przyiaciel i sługa

A Fałkie

29. Kwietnia
1866 r. Grodno.

Wielmożny Panie
Łaskawy Panie!

Uprzejmie zgłaszam Panu
z przyjemnością przesłanie
z odpowiedzią że Pan Adam
Ki na czasie swoją Cyklonia
Fadana St. Wick w Stanach
Zadaną sprawkę załatwi -
ostatnią tu Monsieur Leo
Jamiczy Wojdmanie ale
tobie - y ciemno mówy Jami
Cy w Sprawach Handlowych

3

Мои Крайцер всемил. Іоан Гуну
падом Єрец - у ф. 1 Тимоф. Ко
ну Єрцаме не було Гадну
Пруну - Гад ми Іоанабу у
Канцелярії Гарантії до Мне
Гоз В. Іванові на Бун мі-
лостиві рисаме мир - а Вомм
Ја Мир Іоанабатим на Дво-
нанстну Єрцаме - и Гравдіб
Гнуєвадні дф Мисо, бик і ме-
ну повуреу Гортуну, Гадбтим
Гадбуреу со сидну Єрцаме ја
но Гроту о Іоанабу -
І ун Раисе Пар Коеваму
Доктор неменсіе буб дла

Dosyć pokoju przyjaciół
z jaką y My ich Miłością Oy-
czyzny. Prawda to tak
ko i nas przekonywa-
ją Gabinety do Petersburga
przysłali z Hamburga do tuta
pisarskich widać że
gotowią się nie spokojnie.
Jeżeliby Pan Bóg dobrotliwy
do Niego swoi przyjaciół
nasz a Nasi prawicę tak
czuł y przyjaciół swoich
potrzebuje Hrabiów z jakim
Zostali Wszyscy Łaskawi
Królowie Pan

1/13 Maja
1814 r.
Izdebno

J. Godebski

Его Сіятельству
Федору
Маркевичу

Г-ну Отставному Сообщику
чр Ковно на первой Станціи
Желѣзной дороги Мавруцкъ
сіе мѣра прошу передать
въ Имѣніе Петкелишки

(d. 20 Maja
8
1864 [illegible]
[illegible]

Wielmożny Panie
Dobrodzieju

Dziś [illegible] otrzymawszy i przejrzawszy [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

P.S. [illegible]

30

Его Высокопреосвященству

Господину Господину

Архиепископу

Харьковскому

Его Преосвященству

Господину Епископу

Чугуевскому

Викарному

от Бывшаго Ректора

Бывшей Семинарии

1864 V. Obw. 6. D. otrzymano te pismo: za przyniesienie
Idem 24
zapłacono k 5. a za przyniesienie Dekretu z Asygnacyami do Tarnowa
Tarnowianin Dano k 75 f. W Dadze —

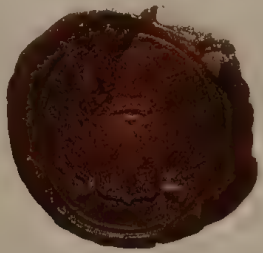

Powyższa Panu Ignacemu Godlewskiemu
pożyczona przez Księdza Antoniego Li-
monta rozchodzącego się raz na miesiąc pie-
niędzy dziesięć Ławcemierza w Miastecz-
ku Kurzanach — otrzymałem za-
wcl. —

Antoni Szaikowski

Miłościwy Panie

Dobrodzieju! —

Bardzo żałuję że zaiąłem ciągle Interesami sporemi z Panem Dobrodziejem niemiałem Honoru — Listownie dołączonem Do Krewnego Pańskiego W. Józefa Mierzewskiego zbliżeniu miedzy Dziećmi Jego dołączonem dołączam dowodzę Panstwu — powtorne iasno zakreślonem swoim Jakości Bidnym a osobliwym Dziecmi ciągle chorym zamożnym Dzieciom Familij Panstwa w Kobyj Uprzejmy zabiegam mogłbym Panu odesłać — miłby Panie zrobiłś dla ich Tatusia dobrodzieystwo — Ja go w Borysowie zastałem ciężko Chorego — Lecz Panu drogo wiele dobrego zrobił a z akt wiemy — do wszystko swoim kosztem dopełnił bo dobry i pobożny Ludzie ale niemożności — mam Honor będąc

Miłościwego mego Pana

Dobrodzieja

28 Jan 1835 Roku

uniżonym Sługą

Gzowski Franciszek

wyobrazić niemogę sobie ciężkiego odemnie pożegnania — w oczach ciężkie — i ia mam tyle Dzieci do odebrania pożegnania zwłaszcza nie zdrowie moroku pana —

Wielmożny Panie

Przez pana oznajmiwszy moiey przysłane rubli
moie będzie pan łaskaw wziąść z dawcy tey
korespondencyi. ——————
do uprzania Ksiądz Szambelanowski. —

1807 roku
Marca 27 dnia
K Mauriac

Wielmożnemu Panu

Kaźmierzowi

Dobrzeckiemu

na Skrzeczu

Niebożczyk Hesse

Dobrodziejo!

Ile otrzymawszy smutną rożnienie
nu swej prozbę mój Szwagier P. Miodek, sza-
szewski nagrzeszoną w piśmie ~~[illegible]~~ przez
poczte, do W. P. Teodora Mordkowicza, znowuż
iestem pisać temuż, iż swego przez pewną okazyą
podnaszego czasu za waszym W. P. pana Dobrodzieia
ktorego ia i moia wyiednie rodzicowa z przyczyny
niedawnego onego stanu przykrego do siebie.
Prozba teraz iest ta: abyś, W. Panie Dobrodzieiu raczył
przysłać dla mnie wspomnionego siostrzeńca W. Ma-
gistratu rodzonego z Oyca Józefa Kamieńskiego
(rodzonego Brata Oyca mego) abym mogła raczył
przysłać rzeczy nadane ustnie dziecinie Stanisławy Kam.
Mianowicie do ubiorych

dostojnych przyłączony pewnie będzie tego bractwa o-
którym tu mowa. — Ale tu może wystarczamy się
na Konsystorzu Kościelnem Metryki ochrzczeń: i tam
Ten będzie miał zaraz dowód swego cywilnego
bytu czyli exystencyi. —

Ich. Wzgl. Dobrodziej daruje mi, iżem na tym razie
nie zajął losem Jego rodziny: moja to rzecz. Ale
jeszcze i niezawodnie rozejrzę się z Matki Wiktoryi i Marii
wiczowny (siostry zrodzonej z Ojca pierwszego)
dowiem się przykład pięknej cnoty, ową tego Matki
Maciejowskiej przykładając do siebie, budzi we mnie
nadzieję, że podobnie, gdyż za ciężkiego czasu nosiła i
Zachęcam, W. Pana Dobrodzieja do podobnego sza-
cunku ojczyzny i rodzicielki. — —

Życzeniem będę obecnie, natrętnym z mojej strony
Dopełnienia Obowiązku Obowiązanym Szczerem z wo-
tywaniem

W. 1844 roku
Decembr 15. d.
Lipsk.

Wielmożnego Pana
Dobrodzieja
sługa Ich Łasci — Profesor

Moskwa 1860 r. [illegible] 18. ii

o 9° grudnia 1860 r. przyjęty za [illegible]
Zapisanemu [illegible] Julijana Lasso [illegible]
[illegible] dla Mamy Wasilowej, a dla mnie prosty [illegible]
[illegible]

[illegible]

24 Decembra odpowiedź [illegible]

[illegible]

[illegible]

Zarejestrowaj [illegible] odjazdu kolei naszego
na Litwę, spieszę zawiadomić [illegible]
[illegible] do Wilna, że mi [illegible] do
przyszłego wyjechania listu
Wybaczcie Najdroższa moja Siostrzyczko,
że całkowicie, nowe [illegible], za pisanie
pierwszej [illegible] Wilna [illegible] przyczyną
[illegible] nowina pojąć Może wy sami
Mój Najwyższy drogi [illegible]
[illegible] nowiny nasze za [illegible]
[illegible] Andrzeja i [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Dziś rano [illegible]
o tych blahych [illegible]
~~naszych~~ ciągle [illegible]
[illegible] na [illegible] [illegible]
[illegible] z jakim do
grobu [illegible]
Najpiękniejszy [illegible]

Łucja Markiewicz

P.S. List [illegible] Wam [illegible]
[illegible] Emmanuel. Dwa [illegible]
[illegible] mater. [illegible], jeden
z ~~prawdziwych~~ naszych [illegible]
[illegible]
c. d. n.

c. Moskwa 18 bóm Listopada 22 dnia.

Najdroższi moi Rodzice

Dobrodzieje!

Kolega nasz Emanuel Dworzecki, będąc przed wyjazdem swoim wielą posyłkami obarczanymi, niemógł naszej w żaden sposob zabrać z sobą; umyśliliśmy więc przerwać przez pocztę, gdyż prędzej i pewniej może dostać się na miejsce. Winszujemy Wam w odchodzących świąt Bożego Narodzenia, i polecamy siebie Waszej opiece i błogosławieństwu c. Najprzyjaźniejszy Syn

E. c. Markiewicz

Rodzeństwo całe serdecznie uściskuje c. Antoni Słupski najniższe ukłony zasyła.

Petersburg, 28 dnia Nowembra 1862 r.

Najdrożsi moi Rodzice
Dobrodzieje!

W przedostatnim liście pisanym do Was, zapomniałem zawiadomić Was, iż zmieniłem kwatery, a zatem i listy Wasze chciejcie adresować następnie: Ewdokim Ar. Fed. Marc. na ulicy Wozniesenskiego prospekta w Bolszoj Morskoj w Dom Szredora № domu 54 u 18, (w Petersburgu) № kwartira 27. Dom ten, jak wyżej pisałem wyżej, jest rogowy a zatem nosi na sobie dwa numera, 54 u 18). — Mam te kwatery bardziej sprzyjające niż te, w których mieszkałem w Domu Witalego, do tem przeszedłem do domu familijnego niejakiego pana urzędnika Lisowskiego, tu zgodzę się i Kwaterkim Departamencie

Doprawdzie mam sporo potrzeby do
pracy, lecz wątpię czy będzie ciepła
woda. Przy niej [illegible]
jak się stało dalej i czy można
coś zachować na protekcyę obiecu-
jącego dania posady przyszłego Ojca.
Mego Pana Cyw. Gub. Pocałuj ręce
i stokroć dziękuj za, iż będzie
dopomagania [illegible] zajmie się obowiąz-
kiem u Pana Dowódzcy, niż
nadal różnicę utrzymuje.
Wyjeżdżam Najdroższa moja
Córko dziś, iż spieszno
bardzo z Tobą pomówić
a dnia całego mi dla
Ciebie. Całuję Was
i Dziatki i niecierpliwie czekam
wiadomości od Was.
Najmocniej Cię Adam
Całuje
Kochanej Matki i Dziatek całuję

Его Высокоблагородію

Г-ну Коллежскому

Асессору

Г-ну Содержателю Конной

Почты въ городѣ Ковно

Покорнѣйше прошу перевод
Г-на Ѳедора Герасимовича Маркеви
б. рекрута Новгородской Губ.

1862 d. Grud 7 otrzymałem od P. Kellera

19

Grud 23 d 1862

Stycz 4 d 1863

odebrałem od Konstantego Tuszyńskiego jadącego do Petersburga

Ta Adres do Adasia

Najdrożsi moi Rodzice
Dobrodzieje!

Pismo Pana Feyerbenda, było wysłane do mnie z 6/18 września, albowiem [illegible] odesłanie wysłane do Gubernatora zaledwo za dni kilka pan mi powiadał. Wm Pan Podkomorzy będzie zatwierdzone, zdaje się i wyruszyć do Prawd nie mogę, nim nie będę miał danego officialnego mianowania z Woiewodzkiej Uprawy Kowieńskiej. Otóż korzystając z tej okoliczności, wziąłem urlop z Woiewodzkiej Uprawy na dni pięć do Kirlina. Przejazdem będę u Pana Piotrowskiego w Zorlach

Rząd powracający do Kowna pismem
niezawodnie zawiadomi Najdroższych
Rodziców o wyjeździe do Szawel
przez Drugiego Ojca uściskaj ich ma
com napisał. O powodzie dla czego
Pan Zajnberg zbyt pospieszył z zawia-
domieniem, Drogi Ojcze, będzie mój
do widzenia, jeżeli zechce u Pana
Godlewskiego. W ciągu pisania mi mojej
niedbałości, będę się starał pisać o sobie,
głównie dowiadując się o mogących zajść
zmianach w stanie choroby Drugiej
Matki. Państwa Godlewscy byli tak
łaskawi, iż zaprzyjaźnili mię na obiad
u siebie, oświadczając przy pożegnaniu
swe ustanowa-
nie Rodziców tutaj przez czas bym
za powrótem z Wilna był u Nich.
Koniec pisma całuje rączki i moż
ni Rodziców Dobrodziejów

Władca i Kościuszko szczerze całuje, na
Wiktoria gniewam się za ciągłe tyranstwo,
mało tego, iż Igat bezczelnie przed pa-
nem Piotrowskim, wydaje siebie za
Lekarza, dziś widzę się ze mną na sta-
cyi, niedym go porządnie reprymandował,
zresztą na nowo, albowiem żądał za-
płaty ode mnie, czy Krew na (Dana)
państwa Kaletow, mająca czekać na
mnie w Mauriciach, jest na stacyi? lub
nie. upewniał mię, iż już wyjechała; wów
czas kiedy Władek w tej że chwili w
mojej obecności rozmawiał z nią o mnie
Stomaerge cała Awidność mojego poło-
żenia. Oto jest nowy fakt, którego
sam byłem świadkiem, świadczący dosta-
tecznie o ile można dawać wiary
jego słowom i przysiędze. Chociaż jestem pewien,
że i tu nie zaniecha znowu zeznać
przed Radzicami i zapewne nowe wymyśli.
Stanisław.

Zawale 3 8bre 1862 r.

Najdroższy mój Ojcze
Dobrodzieju

Jakoteż nie mogłem być przygotowany do otrzymania najsmutniejszej wiadomości o Matki zgonie przed niedawnym czasem stanu choroby Jej do tego nie sposobiącej otrzymana w chwili spełniania obowiązków szpitalnych, które mi na zawsze przepełnią smutkiem i nie wypowiedzianym żalem, albowiem wraz mi stanęły przed oczyma chwile szczęśliwe, doznane przy Niej, Najdroższej Matki, która nigdy nie przestała mi dawać dowodów swej nieskończonej miłości. Jednakowoż jest mi ciężko, nawet chwila do przebycia w spełnianiu

obowiązek w szpitalu mamy pocie-
szać drugich cierpiących, będąc sami
przepełnieni wielkim umiłowaniem i
nic mniej z niego nawracającym pocie-
chy. Drogi Ojcze, chcę czasowie teraz
zawiadomić Waszemu położeniu, chcieć
Tatusiowie przyjść, załączonego tu
w dwadzieścia pięć (№ 25), jak rów-
nież i na prośbę byście porozumieli
z przyjazdem na mieszkanie do
mnie do Szawel. Ojcze Władek i
Kaziuś. Chcę Ojcze nic więcej,
iż jeśliby nie mogli mnie czasu
skazić porad jakie zajmują [illegible]
jednakże potrafię zarobić i dzie-
lić się z Wami wszystkiemi ber-
wyjątkowie, jak z przyjaźnią
z przyjaciółką, jak z [illegible]
Syna i Brata jak najwięcej
żywo pomnę Stowa uwielbionej
Matki Mojej, które są jedyną

wiadomości. Dla mnie. Sądzimy, iż przed chwilą będzie w szpitalu musiałem się skłucić z jednej osobistości, jednak że wracamy się do zaveslenia tego pisma ~~przemawiając na~~ wzruszenia gniewu się mi gorzkie stają wreszcie.

Wybacz drugi dzień i wszej teraz Wam nie odwiedzam, albowiem jednocześnie wiem wystawiony w 20 tchnienia stubie dlepie, która mi zatrwała wszystkie potrzebie przedwyjazdem do domu.

Po otrzymaniu tego pisma chcij że mi jak najprędzej zawiadomić kiedy przyjedziecie do mnie, również czy otrzymaliście przesyłajcie się wtem liście, pod adresem W. P. Pana Kellera w 25. Od brata Cezarego żadnej dotychczas wiadomości nie miałem. Wypytam jednocześnie list do niego.

Prosze Was do siebie nie wynie
wiele brata Wiktoryna i Karola
albowiem oni zajmują miejsca
niedowalające im przybyć. W pra
cowym razie rad będę ich tam
mieć u siebie. Kończę pismo
z wiadomością ostatniej
odpowiedzi babci Adamego
przybycia do Stanów
Zajmuję pozostaję
Adam Mazurek

N. Zwróćcie proszę uwagę na
ni jest 4421480

Krawle 1864 r. Lutego 29.

Najdroższy Ojcze!

Po otrzymaniu Pisma Twego z dnia 5 Lutego / 21 Lutego postanowiłem wyjechać z Krawel Kmiłardziej ze względu interesu familijnego względem sukcesji po zgonie babki Chłeniowskiej wynagadza tego, jak sam piszesz Drogi Ojcze byśmy się wszyscy zebrali dla dania Ci pełnomocnictwa w pomnożeniu z prawa należnej nam części. Jeżeli mi wolno będzie wyjechać

trabi zaprzeczenia co do wyjazdu w tamtym roku ale dnia 10. lub najdalej dwa tygodnie będę Was witać w Pietrkowie. Ja zabieram informacye u mojego kollegi Gymnazyalnego obecnie zostającego Nauczyciela prawa w Gymnazyum tamtejszem, względem prawa na ~~spadek~~ klaszczyzny Gundrum porucznicy po zgonie babki Chłapowskiej. Ten Nauczyciel ja uprzedziłem wyraźnie mi podziadał i obiecał dać cytatami artykuł o prawie tem i niemieckim tylko-li pozwoli mi ciotka zapisy tej testamentalnej

raz domagać się 4tej części z całego
poruchałego funduszu. Teraz
mój kolega (Jacidrewicz) otrzymał
cyrkularz, iż procesuje się [urzędownie] o
straty na kwotę powyżej 1000 złp
dziesięć się należy. Sam
jeszcze przykazu otrzymał
wiadomości o tem interesie
i nie wiemy. Tom 10 wydania 1857
r. Cbdr. Jakubowski oświadcza się
przekonanym co do prawości na
pendek stawa zdrowia, że
tą miarą mój by najmniej
nie ratyfikował interesu tego
nim. Pozajutro idę proszę
u obiadu [illegible] Nadrelicja
Lubiejewskiego [illegible] dostawa-

nia z Moreno zydai Lista
na wyjazd z Krawel. z Vin.
sis Valarenny, Drugi Ojciec Cały
wczoraj i wczoraj Jurjew tajny
wiadomości tyle z Krem

Hrabiemu
Drugi Ojciec chciej list załączony
czytać od tutejszej obywatelki
J.W.ej p. Wietkiewiczowej jak
najprędzej oddać wdowie
wskazanego adresu do rąk
J.W.ej P. Jenerałowej z Karnic
exiej.

Kochanie Całe nasze
mieszkanie.

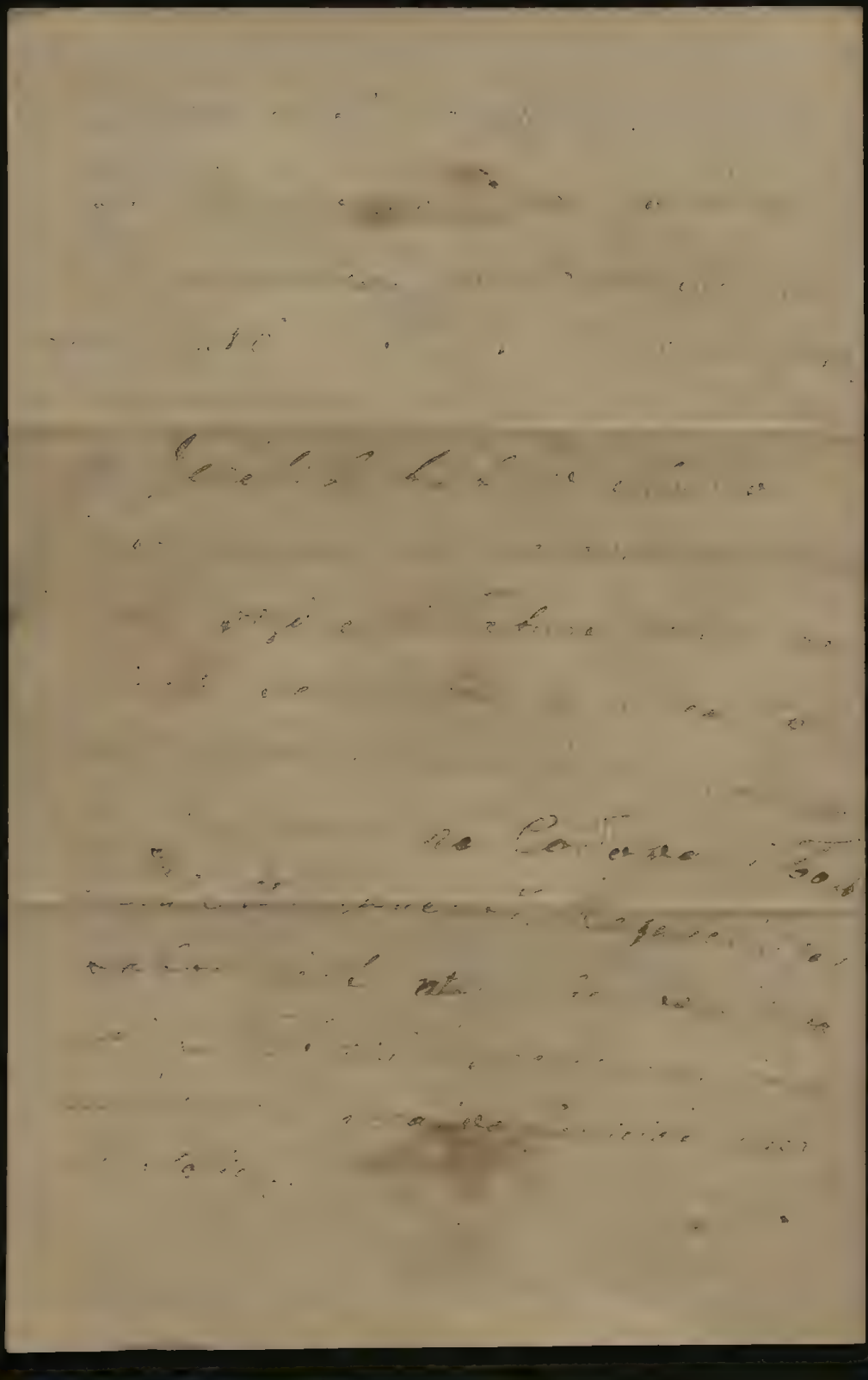

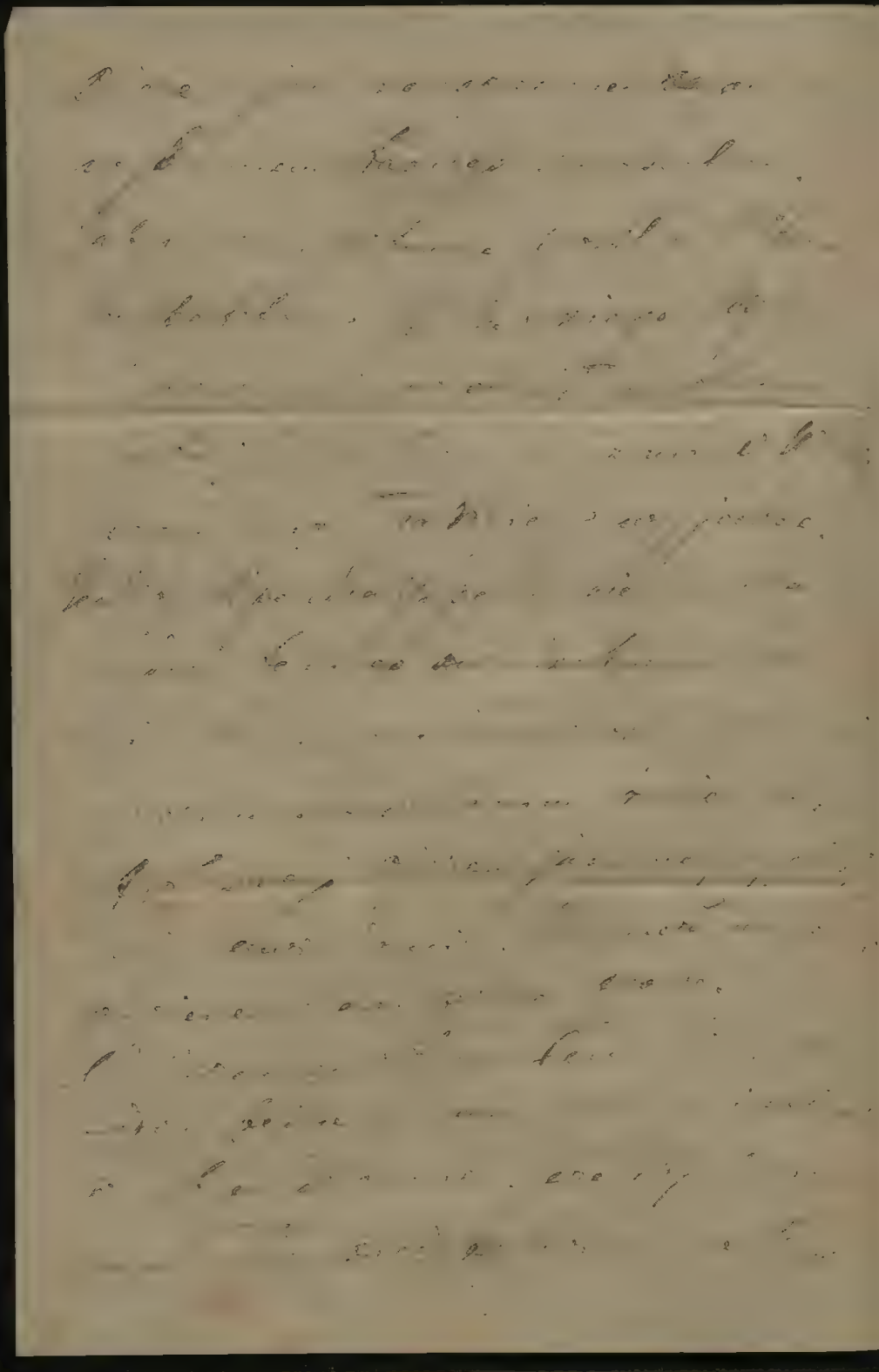

Petersburg 1864 r. ~~Czerwca~~ Lipca 11. dnia 29 d.

Najdroższy Ojcze

Dobrodzieju!

Nie otrzymawszy zawiadomienia od Was na list mój ostatni wkrótce po wysłaniu onegoż, spieszę obecnie zakomunikować Wam, że przed tygodniem zmieniłem kwatery. Zkąd też i listy Wasze chcącym adresować należy: Ew. Błagor. — Ad. Ped. Mark. Dom nowy. Na Woznesenskom Prospekcie w domu Doktora Straucha. Nomer domu 21. Nomer kwartiry 11. W S. Petersburgu.

Obecnie praktykuję moją zawodową w przytułku. Jeżeli tam będzie nadal pospiesznie z dochodem.

Ojciec ojca mego Benjamin otrzymał [illegible] za zasługi [illegible] [illegible] [illegible]

Nie wiem nadal jak przyjąć się
postąpić. Donosiłem Wam w upred
cim liście, iż zostaję asystentem
przy Chirurgicznym wydziale Maxymi-
lianowskiej lecznicy. Jedyny cel
cała perspektywa przy postąpieniu
na to miejsce nie istniała a więc
zupełnie przypadkiem, bez najmniejszej
ta iż miejsce zostaje przyczepionym
do tego szpitala nadzwyczaj po upły-
nie pewnego czasu mieć jakąś praw-
tykę w mieście albowiem ten
zakład ma dobrą opinję i wielkie
zaufanie u tutejszej publiczności
i inne podobne. Powinno to
wszystko przy obecnie nader uprzy-
tym zajęciu przynieść mi bez-

Kierunek ze wsiadaniem w Kolbuszowej: nie pamiętam chwilowego
miejsca na 4000 m. wznoszenia

ciężko przebyć nam czas upływający.
Życie nie wypowiedziane drogie
a od czasu przyjazdu do dnia dzisiej-
szego z praktyki zarobiłem rs 28
Zochcę, byłe powrócić do cza
i zwiadł w Maryampolu gdy-
bym był pewny, iż mi Jenerał
Gubernator tego nie wzbroni.
Jednocześnie z tem listem mój
syn Adam prosby do Komisarzej
Okręg. Zarządy wręczeniu
wydania mi formularzego spisu
o stanie oporności w czasie
obecnej zarazy, drugi wyżej, upro
sił gdyby nie napisał attestata
li tak jak Ci wcześniejszych
listów zachowania na teraźniejszy
i spełnienie najgorliwszej i naj
dokładniejszej obowiązek wobec mu

Dobre byłoby żeby w kamienicy [illegible] [illegible] [illegible]

58

Его Высокоблагородію

Іосифу Казиміровичу

Марковичу

въ Городѣ Ковно отпущено на станцію
Шавельской дороги Мануцкимъ

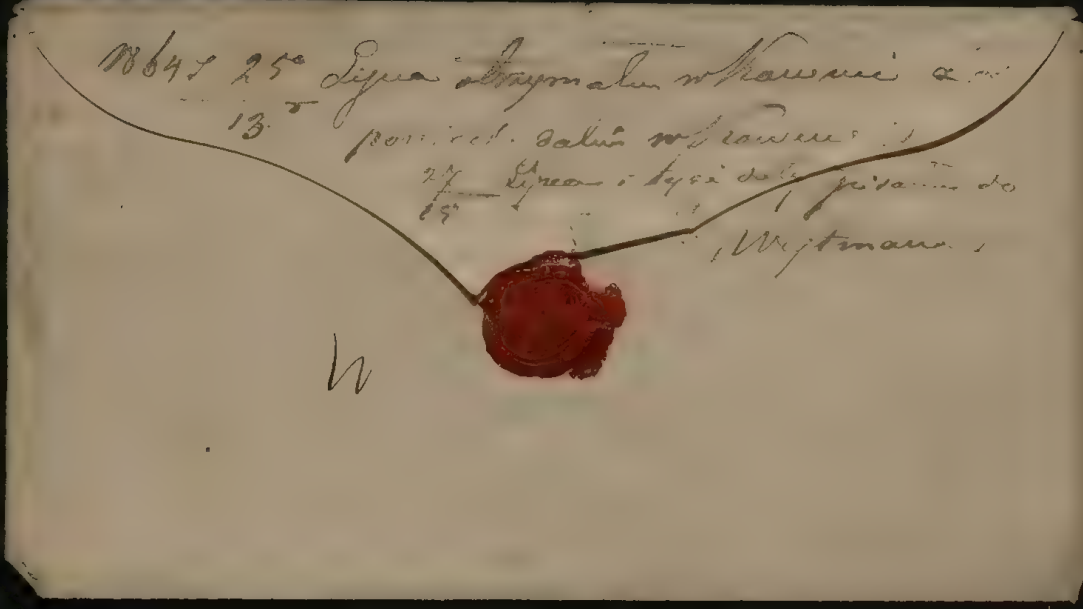

Petersburg 1864 r. Decembra 9 dnia

Najdroższy mój Ojcze.

Z ziemi Hogii zostałem powołany
szczęśliwie do Petersburga, ja
wspomniałem, iżem otrzymał
pozwolenie z Cesarza. Przy-
szedł tylko list oficyalny i posłu-
pomaia Władza, którego, sądząc
z opisania, mogę zupełnie uspo-
kajać, że się spodziewam Twoich
z odpowiedzi na list. Ktoś ode-
brany dnia 20 z Novembra chciał
się zaraz spotkać z Wami na
Litwie za Berezyną. Nazwiska Adresu-

Pozdrawiam Was z miłością. Pisz do mnie jak najczęściej.
Oczekuję listów z przyjemnością.

arcbym. Dobrze pomyslał, gdyż postępując do domu konsylatorów naprzód trzeba mieć pewne informacye o tej osobie, do której ma się udać, potem trzeba przy tem praktykę przytaczać, nie należy nie zachowywać nie uwagi: Szpital tutejszy jest na 120 łóżkach na 10 tysięcy osób. Dla tych nie jest dwóch felczerów, jednego chirurga, a na czas epidemiczny wzgląd na nie i ostatecznie odmówienia się od tej posady nie dziwi że z czasem przy cierpliwości i dobrej opinii jaką zasłużyć łatwo może coś się nadarzyć lepszego. Czasy jakie teraz mamy, wymagają bardzo cierpliwości, lecz teraz na się dobrze. Potrzeba takie takie nowiny gdyż tu dzisiaj trzeba nieustannie [illegible] 8 gdzie [illegible]

idzie przez głuche na i bardzo niejasne
[illegible] za trzymany i [illegible] [illegible] tarmo
[illegible] ny przez [illegible] Potrzeb, który starali
[illegible] się obedrzeć z odzienia, lecz Brzyn
[illegible] [illegible] skorzystał się dobrze [illegible] który
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

1865 r. kwietnia 26/14 S. Peterburg

53

[illegible]

O bolesnej chorobie żony naszego [illegible] Pana Stanisława Trojanowskiego Adiunkta Akademii Medyko-Chirurgicznej za pięknej pamięci [illegible] pośród ostatniego zdrowia [illegible] Tem tygodniu. Coraz w niedzielę [illegible] w [illegible] tygodniu. Pozdrawiam Was [illegible] (pięćdziesiąt)

Wasz Stanisław Kostrzewski

Adam

Kochany Panie!

Obowiązkiem kolegi, w którego obecnie też Adam - czy Panisko - jest zawiadomić [illegible] że stan zdrowia obecnie znacznie polepszył i już przychodzi do zdrowia - w nadziei bliskiego zupełnego wyzdrowienia. Zostający z pełnym szacunkiem uprzejmy sługa

Dr Stanisław

Adres [illegible]
Ordynata [illegible] Maksymiliana Jabłonowskiego
dla przekazania do Petersburga

2/ Через г. Ковно - на станцію Жел. дор. Мауруки, а
оттуда на м. Петкъмишки.

36 65

Въ Высокогородно

Федору Раффаиловичу

Марковичу

до Мейтагоров

Со вложеніемъ пятидесяти рублей серебромъ (№ 80.)

Отъ Дра Адама Марковича - въ Стокгольмъ у Варшавскаго
моста домъ Китнера № 81 —

Maja 09.
24. Kwietnia 1865 r.
otrzymałem w Wejwerach
odpowiedź 2ma 9e Maja
2 25. Kwietnia
1865 r.
w Wejwerach do Petersburga pro

Petersburg 1865 r. Maja 1 dnia.

Najdroższy mój Ojcze.

Przed trzema tygodniami przy bardzo krótkim liście wysłałem Wam mój fotografiyat. Było to w czasie takiej choroby (gorączka tyfusu), z której był mocno osłabiony. Zaledwo wówczas żołnierskim napisać kilka słów, dziś zaś znacznie się poprawiłem tak, iż za tydzień mam zamiar opuścić szpital Maksymiliańskowski, gdzie dotąd przebywałem na kuracyi. Wiele obowiązany jestem Wm. Dr Kamienieckiemu i Dyrektorowi szpitalu Dr Obelowi, którzy mi jak najlepsze usługi oddawali. Cesarz często się mną zdrowiuje. Zostaję na kuracji w Klinice. To jest wiado-

mnie świeci, albowiem [illegible] pamiętam.
Kochanowski [illegible] do Kazimierza zwiększony, [illegible] mię kilka razy i szczególnie opowiedziała jak
o chorobie (ktoś groźna tyfusem) tak też
i o polepszeniu stanu zdrowia.
Co się tyczy wyjazdu [illegible] Chrzanowskiego przypominam sobie, że kiedyś [illegible]
w [illegible] [illegible] [illegible] cały czas
tak jak ona jest na miejscu a nie
zaś tak jak sobie wyobrażają i [illegible]
stanowią [illegible] zostają [illegible] [illegible] m. [illegible] [illegible] [illegible]
Trzymanie w wyjątkowości na następne //
pochowanie i wyjmowanie, po letnie wiek,
po 3 [illegible] Chrzanowskie tutaj wymagają komunikacji, dajże dobry pensji, mieć agronomów

z profesji; najczęściej dyplomaci świadczą
[illegible] i prawdy [illegible] ich znajomości. Z takich to najwięcej
innej posady niemiej z Kurlandii. A za-
tem żądzę, ich [illegible] jest [illegible] się
wyjaśnić sobie, choćby inicjatywę
posady, w tamtych [illegible] stronach
niż, nie polegając na [illegible]
[illegible] oczekiwać z drugiej strony
i nadto jeszcze w obecnym czasie,
[illegible] [illegible] [illegible] bar-
dzo ciężkich dla nas wszystkich.

Co wszystko co mnie [illegible] zakom-
unikowania [illegible] odpowiedzi
Całuję ręce i nogi
Szanujący [illegible]
Wawrzecki

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

На благословіеніе

Федора Ѳафанасьевичу

Марковичу.

Черезъ Ковно на станцію Желѣзной дороги

Маврукъ для передачи на лицу Коткинскаго.

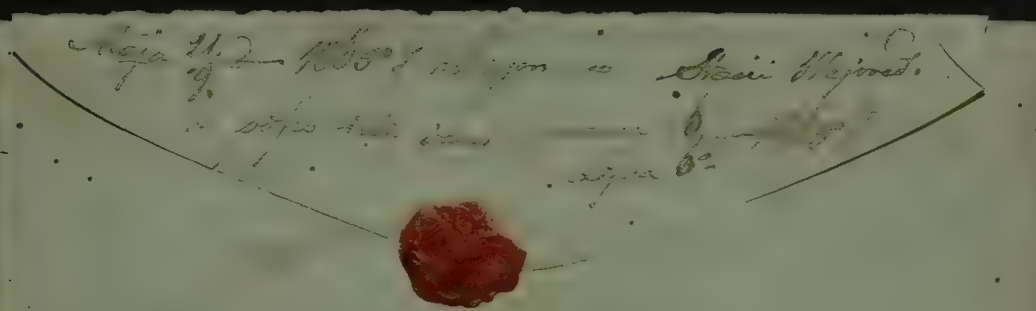

Petersburg 1865 r. Czerwca 22 dnia

Najdroższy mój Ojcze

Dobrodzieju!

Nie otrzymując wiści jak
od miesiąca najmniejszego zawia-
domienia od Was, na list mój
przy Nowym z czasu niedym zosta-
wał w Maksymiliamowskiej
Lecznicy / przychodzę już do
zupełnego zdrowia po Tyfusie,
postanowiłem niniejszym pismem
prosić Was o zawiadomienie jak
zwykle najprędzej o stanie
zdrowia naszej Rodziny. Po prze-
tej ciężkiej chorobie mogę Wam

Adres mój taki sam jak i przed chorobą: Na Wyspie Wasiljewskim przy ulicy Dwunastej Linii między Nabrzeżem Mojki a Kanałem Admiralicji w Domu Nr. 81. Komnata Nr. 34.

Teraz zawiadomić o wszystkim
jak nabytem. Oraz. Wiadomo
Wam zapewne o epidemii grasującej
obecnie niemal już od roku
w Stolicy, z przykrością której musia
no odkryć tak narazone
cesarskie szpitale dla przytułku
niektórej mamy chorych. Otóż udało
mi się postąpić do jednego z tamtejszych na miejsce ordynatora
[lekarza szpitalnego] Nic nad wszystkie
Koledzy moi, którzy nie mieli gorączki
tyfusowej pozarażali się w szpitalu
nasłuchać również jak i ja.
Lecz Dzięki Bogu nie wystawiam
niebezpieczeństwo obecnie dla nas
minęło i znowu zajęliśmy miejsca

lekarzy b. Ujeżdżalowej Apolinarji
Kolumn. Nauczycielki perspektywie
otrzymać nagrody, bez wiedzy
jakiego rodzaju, prawo tylko to,
że prośba przedstawienie do Najja-
śniejszego Cesarza o uroczystym
spełnieniu służby, polaczonej z na-
rażeniem własnego życia na nie
bezpieczeństwo. Obecnie nie mogę
Wam więcej udzielić rad w tej
(tej) sprawie. Miesiące letnie w Petersburgu
są dla wszystkich dobrych najmniej
dochodne: wielka liczba obcych
mieszkańców zamożniejszych wyjeż-
dża zagranicę lub za miasto
(na dacze) Zły wiek przy chyłej
praktyce prywatnej o wiele się zniżyła.

Teraz zawiadomić o wszystkim
jak nabytem. Oneg. Wiadomo
Wam zapewne o epidemii grasującej
obecnie niemal już od roku
w Stolicy, z przyczyny której musia
no odkryć tak nazwane
Cesarskie szpitale dla przytułku
niebiorej mamy chorych. Otóż udało
mi się postąpić do jednego z tych
wych na miejsce ordynatora
[lekarza szpitalnego] Nie mal wszyscy
Koledzy moi, którzy nie mieli gorączki
tyfusowej pozarażali się w szpitalu
nasłubie również jak i ja.
Ser Dzięki Bogu nie uprzedzam
niebezpieczeństwo obecnie dla nas
minęło i znowu zajęliśmy miejsca

Proszę Mamy i Tatusia
uprzejmie o pozdrowienie
Ks. Kazimierza
Ks. Kazimierz Władysław i Wiktoria
pozdrawiają serdecznie
Jak jest Karusia i czy zdrowa?

Proszę Mamy i Tatusia uprzejmie o pozdrowienie Ks. Kazimierza

Ks. Kazimierz Władysław i Wiktoria pozdrawiają serdecznie

Jak jest Karusia i czy zdrowa?

Otrzymawszy [illegible] z Lasotty [illegible] Kielanowskiej

Miałem od niego pismo 2 tygodnie temu.

Mamy spieszę na pocztę a nie chcę nic i zaraz napisać list w nadziei otrzymania [illegible] odpowiedzi od Was.

Całuję rączki i nóżki Ojca

Dobrodzieja przyszłego tyra...

A. Markiewicz

(го Высокоблагородію

Федору Карловичу

Маркевичу

Въ 2 Класс отпуска на станцію Ерогу
ской дороги Мавруцк для пересылки на подводахъ
станціи Вейверт откуда на мызу Петкишки
Со вложеніемъ пятьнадцати руб. сер. № 15.

Petersburg [illegible] stycznia 31 dnia

Najdroższy Ojcze Ostrowidzu!

Wybacz, że ostatniego zwłaszcza z Odrowążu list a nie zgromadzenia rozmaitych pewnych, z rozmowy których czerpałe dogadzanie w czasie obfitej choroby jednego z moich kolegów [illegible] Vio, który, bo powrócił swoim z zagranicy po 3 tygodniowej ciężkiej chorobie, życie widocznie zakończył. List do kolegi mego Jaxrewicza załączam tu nieopieczętowany. Co się tyczy bratu Wiktora i nas niemowlęcia jest trudno [illegible] w obecnym czasie. Na zaopatrzenie rocho-dzi Państwa 12 złoty po wszystkich miesiącach i innych [illegible] rzędu jurydycznych [illegible] egzekucja ogromnie 2/ [illegible]

Adres do mnie: Petersburg [illegible] Mojżeszowi Gwiżdżewskiemu
Ulica Wielkoniemiecka Prawosławnego Wyznania Mojżeszowi Gwiżdżewskiemu

jest inteligencja? Sam Wiktor radzej
w sobie nie ma kwalifikacji do posady
dziennika na lepszą posadę lub do ocenienia
nie takowej w czasie następnym [illegible]
tu nie mówię Uniwersytecie, ale o ukończeniu 7mi klass Gimnazyalnych nie ma
u siebie]. Jeszcze nie wiele pomieszkał
w Petersburgu widzi całą tę nową inaczej.
Petersburg jako stolica ciągnie do siebie całą
lepszą młodzież [pod względem wykształcenia
i zdolności] stąd konkurencja jest wielka
a następnie otwierają posadę ten,
który na niższej w swojej pracy dojrzał
jasię bynajmniej nie wchylam od pomocy
tem bardziej, że pożałowania niektóre
znajomości mogą mi służyć ale tem
wątpię. Niech [illegible] pocieszą
mnie w następnym piśmie zawiadomij kiedy
ma [illegible] będzie, i w następnym będzie

Nerg słuszne obowiązku po czyn Konwersyj mej. Chcąc drogi Ojcze pisać ci o dojściu Kochanej Karolci, jakoż ja Saxonicyo, po ścisłym odszukiwaniu nie znalazłem na wszystkich Hr. Stronickich. Musiała zatem mieć tylko w myśli Lwów Saxonicy mieszkanie.

Dotąd jestem rad z przyjęcia otrzymanego w Wyższych sferach Petersburgskich, lecz jak długo Saxonica będzie odsyłowaną wcale nie wiemy, bo mi okoliczności właśnie nastręczają wrócić sprowadzić Wisłę. W pierwszych dniach Augusta miałem wiadomość od Cerarego — klania ci się i przyszłe pisze do ciebie. Jak mu pozdrowienie nie pisał jestem.

Miałem na rok wyjechać za granicę i kazano mi jako doktor przy Hr. Grafini Baranowej. Otóż sprzejdzie miałem szereg chcę przejść parę dni u was. Lecz przejazd się zatrzymał z powodu Chołery nie Petersburgu. Całuję was i wszystkich Ojca Sebastyjana i Najprzyjaciół Ojca A. Maria

Rodzeństwo jasne ś. i Karolanek
Karolci Natadka i Wiesiek serdeczne
uściski całuję.

Wm Panu Inspektorowi Godlewskiemu
najuniżeńsze poszanowanie za łaskawą
jego pamięć oświadczyć proszę.

Najdroższy mój Ojcze Dobrodzieju! Z ukończeniem
swoich examinów i przejściem na kurs 4 czyli przedostatni, po latach trudnej i mozolnej pracy, kochany Ojcze
spowodował mi dosłodzenie, dowiedziawszy się o tem, dzisiejszego
niego dnia kilka, Ty On wysyłając do Ciebie Drogi Ojcze
swoje pismo, cała mi uroczystość skreśleniu ekwi kilka słów
osobie, do kochanej Karolci i Kostunki nie pisząc za razem od
Dziecinie, niech wybaczą gdyż tak jestem teraz z bardzo pracą
examinacyjną, ponieważ przez 2½ miesiący nie znałem co jest kiedy
mieć ekwi minut 5. dni i nocy pracowałem by złożyć dobrze
swoje examina a teraz samym utrzymaniu się kosztem skromnym
sposobem dostarczyć będę pisać obszernie do Ciebie Drogi Ojcze
takoż do Karolci i Kostunki teraz proszę Ciebie obłogosławieństwo swoje na
wszelkie zajęcia Najprzyszłe Twój Syn Cezary. Kostunkę Karolcię uściskam i Wiesia
najczulej, najserdeczniej uściskam x

x Wiesiu ja ci nie wiem co mam pisać, bo tyle mi chce, że nie wiem od kiedy zacząć

Petersburg 1865 r. Novembr. 6 dnia.

[illegible]

Kochany Ojcze

i Edwardzie!

Jestem, [illegible] [illegible] [illegible]

Szpital czynszowy musiał się zakryć.
Drugi dzień miał nazajutrz bicie
przypominasz mi o nieprzyjemnym
nie jest dla Władysława i Wiktorego.
Ale przypomnienie pisałem nie
nie o przyczynach i konsekwencjach dla
których ich ubolewania nad ich stosunkiem
nie tylko z pewnością Rządowych kar
i przyczyn odmawiania stanowczo.
Wiele negatorów mógłbym tu uczynić
względnie przytoczyć, uważam
to za niestosowne i nie rozpoczynać
postępowanie. Dla jednej i tejże
samej przyczyny tak w Warszawie
i tutaj na całej Polsce nie
dnia mojego pobytu jeszcze i po
niczej wspomnianej przeszłości, nie
to cały Władysław Wiktor ustanie
jak zajęte posady za biurem wojska

nad prostego kopiisty / mecha / przy tej
nej nie tylko, że nadal nic nie może
mieć w perspektywie lecz przy wiel-
kiej drożyźnie w Petersburgu i
utrzymać się niema nawrotnej.
Nekan koracha kapiecaicha, ~~nazdzin~~
gdzie mógłbym przy staraniach
wynaleźć posadę jednakowoż
dziś wymagają znajomości języ-
ków i buchalterji a oni obaj / bracia /
i po Rusku nie tęgo w stanie gra-
matycznie pisać: Aratem, kada
mnoja ji L. następna: czytać
ciężko i wypisywać; na mój-
sen nastają zajęcia nim cał-
dnego i pewnego dnia się wynaleźć
a Wam najlepszy przykład

na mnie, gdyż pewnie wa-
runków koperty mego poleconej
drugi raz nie dostanę a nigdzie indziej
tego nie mogę otrzymać, a bieżące
w gazetach i pismach będę czasowe
i wszelkie nadzwyczajne okoliczności
(epidemii gorączki powrotnej).
Idę dla tego na pocztę wcześnie
gdyż nie widzę nic pewnego
na prowincji, a gdy, że teraz
ewakuacja jest cem wielkiem
by się przekonać że latwiej
otrzymam obiegą przesłaną,
niż mnie przyprowadzą ta-
mowe do szuflady. Mokotów niech
klasyfikuje mi się przyjedzie do
petersburga a wówczas przeniosę
się lepiej. Cały mój i wasz
Brzozowski

78

Его Высокоблагородію 23
79

Ѳедору Ѳедоровичу

Маркевичу.

Черезъ г. Кіевъ. Отпущена на станцію
Мелитопольской дороги Мавруги для переда-
чи на имя Петкелишки. Со взыска-
ніемъ двадцати пяти рубл. серебр. (№ 25)

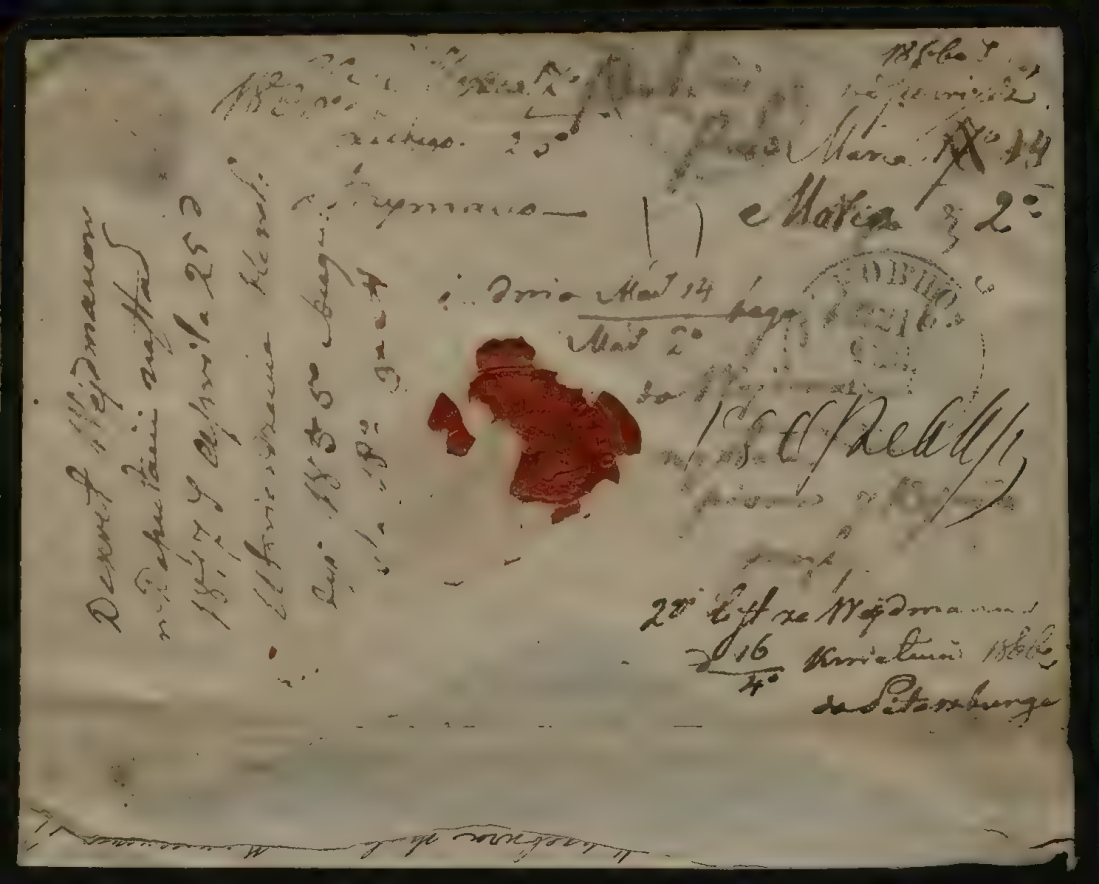

Petersburg 1866 r. Kwietnia dnia

Najdroższy Ojcze!

Z pięcia Daniela, że zamierzam wyjechać za granicę do Włoch – Krymu odwiedzić będę zostawać, jeszcze chorej J.W. Grafini Karanowej. Biorę urlop na 4 miesiące, (czas pobytu) ale będzie zależeć od stanu zdrowia pacyentki. Cierpienie jest ciężkiej duchoty. Do dnia wczorajszego stale trzymałem ten projekt przejazdu, ale konieczna chęć ma za przyczyn do tego, że na wiosnę w czasie nadzwyczajnie mój, kiedy w celu przybycia, jechać na Warszawę i Wiedeń, gdzie mogę zajść chyba

Jeszcze się jeszcze Wszystkich Wszystkich
Wszystkich do Was. Obecnie
Wszystkich Drogi Ojcze i Kochane
Rodzeństwo, w Was Wszystkich
Wszystkich: Wszystkich i Wszystkich
przed wyjazdem mam być
nie ma a czasu mi brakuje.
Całuję Was najserdeczniej Was
i kochanych Synków Wszystkich
P. c. Wielkanocnemi Dniami Jajeczkami Godlo-
wemi Wszystkich najlepsze Wszystkich-
czej prosząc o których nie pozostaje tenże
nim nic innego do Rzymu. Dam rad
będę do Was adresować listy tak jak
uprzednio na Stacji do Mamy Wszystkich
do pociągu Obecnie nie zatęsknam

... [illegible] pieniężnej, [illegible] nazwisko
Będziecie mieli wypłaty nie mniej
jak ostatnią razy.

P.S.

Szanowny Panie! Syn Pański Adam, a mój Kollega, już wyjechał za granicę — w Piątek dnia 8 kwietnia (11 tego) t. r. — Pomimo mnie — na imię Pańskie wysłał rubli srebrem pięćdziesiąt (50)/— jednak spodziewać to pomnożenie nie mogę prędzej jak we Czwartek t. j. dnia 14 kwietnia t. r. —

Polecam się łaskawej pamięci

Życzliwy sługa
Kollega Adama — Syna
Pańskiego
Doktor Cezar Staniewicz

IV/10. 66

Kijów 1866 r. Maja 11 dnia.
Kwietnia 29

Najdroższy mój Ojcze!

Nagle wyjeżdżają z Petersburga przyjaciele moi Koledzy Dr. Stanisewicz, ja po odebraniu natłumnych ni pieniędzy nawet według adresu zostawionego na moim liście wysłać Wam nie zdążyłem. (150 r.) Ale sytuacja niemiła nie wytrzymała w tego akuratności, mogło się stać z powodu różnorakich kłopotów, które mi odebrały chęć jakie wiązanie nawet po odebraniu listu tego, napisać do mnie zawiadomienia — o wszystkim. Obowiązki i praca do nie wypowiedzenia trudna, co robić, skąd widzenia zagranicy — znajomości miasta nieznanego. Ludzi i ich obyczajów to tylko nadaje mi cierpliwości i energii w obcowaniu z moim położe

rzis. Pewnego, iż po przybyciu do Krymu
dnia 15 Listopada (nowego) postrzegł gorączkowy opatr
nie chorej i nawracanie takowe w kół-
ce (co nocnał iż dnia następnego) poczuła Gra-
fficia Olga a nazajutrz ~~z~~ każdego dnia
nabierała sił więcej wszelkich czego nabiera
jąc obawiał się pogorszenia gdy
dzie na Krym, za co iż Nasz Najwy-
ższy chciał racherować jej przy życiu [illegible]
Grafficia cierpi na duchoty niedawno zaczęła
Krwią] przez swą opatrzność, Ale gdy Tawiertus
zesłał nic do ich domu. Mają zamiar
jechać do Kairu (w Egipcie) na zimę i już nie
powrócić na stałe, wg tej kwoty gdyby
mieli się ostatecznie zgodzić chcą, że
mi zapłacą podwójnie. Obecnie pobieram
800 franków na miesiąc (zajęć 2000 rs.) Do miesią-
Czerwca po wakacjach w Krymie a na
Lato wyjedziemy do Cannes (Kanne) miasteczko

w pewnej wsi Francji niedaleko od
Nicy i Monachium Arabem jeżeli ten list
odbierze przed dn. 10-tym 12 to wte-
dy raz pospieszaj = odpowiedz
= wedle naszego pisanego adresu:

en Italie à Rome

Do Cesmendemby

pocztą Włoskiej

dla nas dam. Dyr. Napreburg

Via Gregoriana № 34.

Jeżeli zaś ów list późno otrzymasz to oczekuj
się już drugiego mojego pisma z Rzymu
Via Gregoriana, znaczy ulica St. Grégoire № 34 domu
który najmuje Wasz Konsul zapewne gdzieś
tu ten przejazdem przez Nicę i tam
w Nicy — przyjmie tego list pospiesz
jak najprędzej z Nicei tu w Rzymie

2 fr. za napowrozy niezapiecznego

Stanu Grafini za jazdy zostawała

biedny przybyć na miejsce. Całuję was

wszystkich i życzliwości

oczekuję Nawiadomienia Kochanej

Czy ich dostała. Adieu.

C Walewicz

Do Comego jednorazowie wyszła

List do Mamy

1866 r. Julii 2 dnia (według nowego stylu)

Cannes (département d'Alpes maritimes)

Kann (Departament Alp przymorskich)

Najdroższy mój Ojcze!

Długi czas upływa od chwili otrzymania Twego pisma w Rzymie. Wiele jest na to przyczyn, które mi niedozwoliły aż do obecnej chwili przestać Wam mą odpowiedź. Z pomiędzy wielu, o których przy widzeniu się Wam opowiem, najbardziej mi przeszkadzała obłożna choroba śmiertelna Grafa (zapalenie silne żołądka) Dzięki Bogu obecnie jest konwalescentem. Chcecie sobie wybrać jak najlepszego tancerza około dwóch chorych artystów. Ze przykrością powiadamiam, że wówczas nie ma dla chorych w szpitalu (tak jak i było w Petersburgu) ani dwóch Jasnie oświeconych matronów. Zapewne radzi jesteście wiedzieć jak mi jest w ogóle w Jch imię. Szczęściem nie przyszły

czas- teraz zaś powiem. Mam ja ciężką i bardzo ciężką, zwłaszcza pieniężne dane niestety. Choroba Waszego Cesarskiego Wysokości wywarła wpływ na zniszczenie obejścia się ze mną. Pomimo tego, iż widzę Waszą Jasność in Konsylii przynoszę mojemi radami medycznemi, jednakże niewzględna Duma Państwa bierze przewagę nad wszelkiemi nadziejami do jakich każdy szlachetny obowiązanym czuć się winien. Chcemi chcę wynagrodzić za przeszłe i tarcia widocznie zobowiązuję mię nadal na Tronie zostać u nich zniemili niżeli sposób traktowania ze mną. Do końca terminu naznaczonego w paszporcie mam zostaję mi miesiąc i dni 20. W styczniu bardzo gdybym zagodził się zostać na Tronie - wszelakoż w tym razie chyba zostanę jeszcze nadal miesiąc po dacie do terminie oznaczonym w paszporcie (to jest bez prośby o przedłużenie urlopu). Rad bym bardzo uniknął wam ciężkiego pieniężnego, bez ogromnej trudności rachodzą w przestanku i w wymianie pieniędzy. Nadto wielka trudność

obecnie wymyślać pieniądze dla wiadomych
Wam okoliczności. Mogę Tatusiu zupełnie
nie dojść rąk wszystkich a na drodze
zagubić. Kwestja ta jest możecie do nie-
go przybycia. W razie niedostatku pod-
niosę odpowiedniość i kompletnie zaber-
pieczenie chcieć Drogi Ojciec uda się do
Księcia i zamówanych i przyjaciół swoich
uchronią jako to [illegible] odwołanie
go listu [illegible] Judyty dobrzyńskiej
i udowodnić tem Ojcu
ja Tatusiu dug z wdzięcznością Zwró-
ci Jm powracając z zagranicy. Otrzymali
śmy wiadomości o Cesarzu i o Kuzyn
Danielu ni o zdrowiu waszym i całej
Rodzinie według następującego adresu:

~~France~~ Cannes

France Cannes (Alpes Maritimes)

à Monsieur

Monsieur

le Docteur Marmontsch

Hôtel d'Europe

100 polskich znaków Hotel Europejski

En Russie Voie de [illegible] 86 ville Kovno

Его Высокоблагородию

Федору Рафаиловичу

Марковичу

въ Городѣ Ковно отъ куда въ Александ
въ домѣ Купца Абрама Розенблюма недал
къ отъ Дома Цехей.

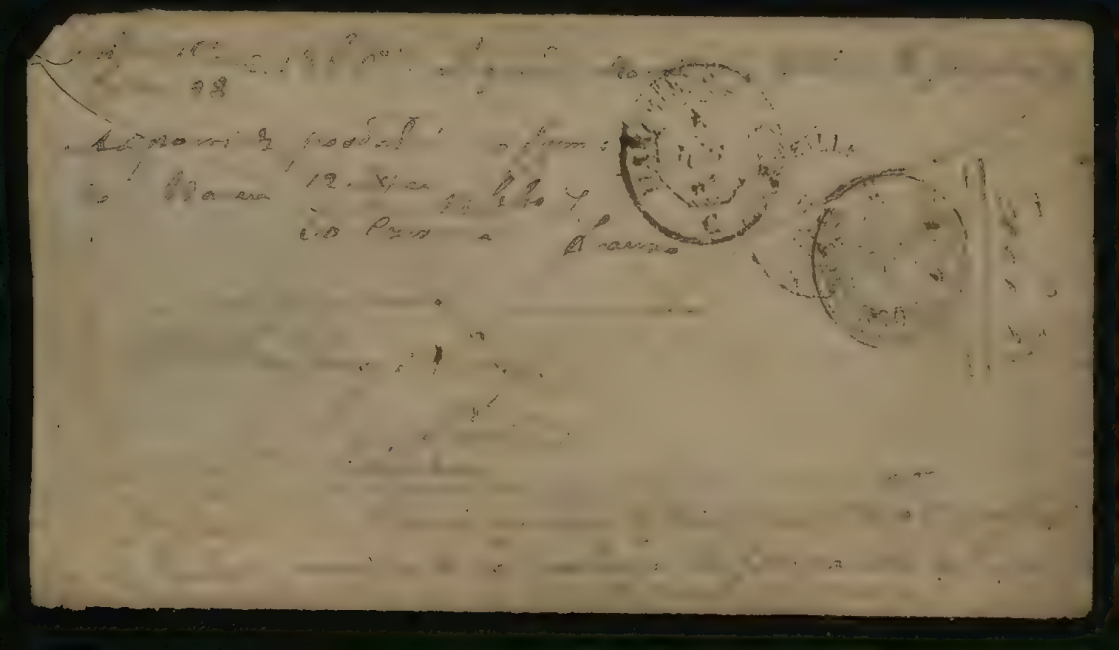

1866 r. Sierpnia 16 dnia 81

Paryż

Najdroższy mój Ojcze!

Śpieszę zawiadomić Was iż dziś rano do Petersburga przejadę... bądź u Was. Dwa dni bawię wszakże jedynie powinszowania tak wiele zawiadomień rozmaitych miejsc godnych uwagi. i obejścia... [illegible] osobliwości. Za pięć dni wyjeżdżam wprost

do Krowna być może
tylko w Sierpniu na kąpiel
dzieci jeden lub najwięcej
dwa. Prosiłbym Drogiego
Ojca Zawiadomić Kazia
i Wiktora by raczyli przyjść
do Was jeżeli Chcą się wi-
dzieć ze mną i Tobą
najprędzej gdyż ja nie
więcej nad 2-3 dni będę
mógł tylko zabawić u Was.

Całuję Was wszystkich
szczerze i niecierpliwie
oczekuję chwili widzenia
się z Wami.
Najprzywiązańszy brat
Aleksiewicz

Korzystam z okazji z Grafami jak
najpiśmniej i najlepiej. Sam Zob
wiązywał mi bym nie przerywał
znajomości w Petersburgu z nimi.
Oczekuję na przybycie opowieści.

Reparyn Kwaterujs w Hotelu
Mail (rue de Mail) w Hotelu Tulu
zie (Hôtel de la Toulouse) nie-
daleko od placu Zwycięstw (place de
victoires).

Poznań 1866 r. Października 18 d.

Do Rady Miejskiej
Ostrowskiej
w Ostrowie

Mając za list wczorajszy Wielmożnej Rady odpowiadający w Waszej stronie Wm. P. Twarowskiego razem z małą pożyczką 200 Talarów Nam wskazany. Oprawa tym stanowczym liście wspomnianem powody dla których nie miałem możności przybycia z wczytaniem konkursu. Obecnie załączam tu przy tem pismie Attestacja (No 30). którymże to jak najuprzejmiej oświadczam gdy Pan Bóg mi łaskę swoją da będę mógł Ostrowskiej Radzie znowu pomocą. Dajcie zabożenie i brak pieniędzy i wiadomość życia zbyt

Oncé się daje i Kilka Jeszcześć się
zdrowi mieli z panem Twarowskim
nieszkodziło by jeszcze Stanąć
się przed Jegomościem Lubicz
przez jego znajomych o posadę
po Rossi odkupienie [illegible]
my, że przeli tysiąc złotych
Jego rekomendacyi Lubinskiemu
będzie potrzeba wtenczas
wiadomości Wam, pamiętając
na moją przyjaźń Na wieczne Albowiem
byłby wolności gdzie ja bolesnemu
z pomocą odkąsi kochanej mam
Cem niedawno pisano, wszyscy
mi pan z żale. Zostaje Kilka
w Lukowcach jest zdrowy.

W Herolds zabieram się sprawę
wkrótce po przyjeździe z której
się otrząsnę że dostałem w interesie
pana Wojciecha nic robiono jestem
z przyczyny nawału czynności a zresztą
muszę upatrzeć papiery w kolejnym
porządku. Jednakże obiecali mi iż w końcu
miesiąca Października niezawodnie wypłacą
zaległą resztę sumy. Koniec końcem
nie boję się próżnić nam pracę
Całuję Zbyszy i Jerzy Wasz wszystkich
Przyjaciel cały i kochający
Brat. Ct. Marcinis

Adres moj niezmienny: Mr Officier-
ski Maison de Mr Jacoba Av. Dumas
5me Kamienica Kwartał J.

1866 r. grudnia 7 dnia

Najdroższy mój Ojcze

Dobrodzieju!

W odpowiedzi do żądania Waszego Ojca-
dz zawiadomiwszy następnie: 1mo) o Interesie
Wgo Pana Paietowskiego w Kancellaryi Ministra
Finansów z zabranej przezemnie sprawie, oka-
zało się, iż prośba jego podpisana i odesłana
została do Departamentu Manufak-
turnych Sborów, gdzie sekretarz (Pan Kloster-
mann) oświadczył mi, iż zrobione zosta-
ło rozporządzenie zabrania wiadomości
potrzebnych [собрать справки] отъ Началь-
ника Вершболовскаго Мануфактурнаго
Округа czy też czy jakich byłoby tam
jak p. Paietowski wymienił wsnej

prośbie i czy prawnie była robiona konfiskata takowego towaru / wódki czyli spirytusu /. Jedyn towar pan Klockemann oświadczył mi iż taowy jest pomiędzy prawem nieskarany. Niemożliwe iż Skarb wydawać nagród niemając prawnych dowodów o faktach wymienionych w prośbie. Prócz tego powiedział mi iż i po zaświadczeniu przez Skarb ma Zarządzenie Zarządzenie Zarządzenie Skarb Zarządzenie Zarządzenie Zarządzenie

do Departamentu po odebraniu przez nich zawia
domienia do Naczelnika Nadwerp. Okręgu
Ratem robić starania, Drogi Ojcze, na mie
scu, by zaświadczenie było pomyślne i
wraz nim zawiadomienie o wydaniu takowe
go a ja wszelkich następnie potrzeb
nych starań będę dokładał w Petersburgu
W Interesie Wp Jana Wejdmana zaledwo tydzień
temu naza[ ]i to po skardze słownie zrobio
nej przezemnie na opieszałość i ciągły
zwłok w Departamencie Heroldii/ zostało zro
biony dopiero po wydaniu świadectwa
o przedstawiony i odesłany,
następnie obiecał mi retelnie Wp Jan
Aleksandrowicz/ który w obecności mojej pub
wał dobre głowy swoich podwładnych/ iż
przed świętami będzie wydane świadectwo Wm Pana
Wejdmanowi. Jeżeliby zaszła jaka nieboga - pierwszą
znowu skargę w Kancelarii i wyżej Wam nad dzieję
W. wydać nie omieszkę. Praktyka jak mnie tak

i wszystkim Kolegom, jak Starym tak też i młodym,
znamienia się pogrożyła dla wielu przyczyn, w liczbie których
była największa ta ogólny brak pieniędzy. Jeśli
Wy Twarowski, macie zrobić jakąś pomoc w rekomendacji, uchyla się od uczynności takowej i ani Wam
ani Wikodowi nie stara się odwdzięczyć za naszą
usługę przed wyjazdem mu oddaną a wie
chcieliśmy mu nadesłać o oddaniu Wam N. pisma
(№ 5) jakie mu pożyczyliśmy przed odjazdem Jego Dyrektora
Kurjera do Waszej strony. Przed tym jednakże dowiedzieliśmy się od Wikodowi Czy nie zwrócił Wam takowego jak Olej.
Od Ceranego odebrałem list niedawno jest zdrów Pan Wam
obecnie rozpoczął ostatecznie Examina. W naszym
liście chcieli zawiadomić Drogi Ojcze, jakiego rodzaju
są niejakie rzadkie medycyne w Królestwie polskim
i z jakim wynagrodzeniem - te w Waszej niejaka o dobrych nas zawiadomiałeś w ostatnim liście. Czy nie są
takowe posady medyczne po ziemstwie Generała medycyny
Cywilnego Jenerała? tak jak i w całej Imperii.
Pozdrawiam Wirtuozi Wam Świąt Całej Was
Wesołych z Duszy i serca
Najprzyjaciel Kochający Was Brat
Adam Mickiewicz

Dokończyć list, który się zaczął w Tarnowie.

Его Высокоблагородію

Господину Раввину Іосифу

Марковичу

въ Ковно

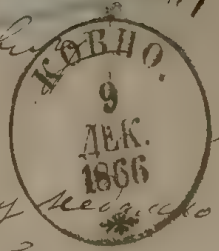

отъ Моисея и Двойры Іоффе

95

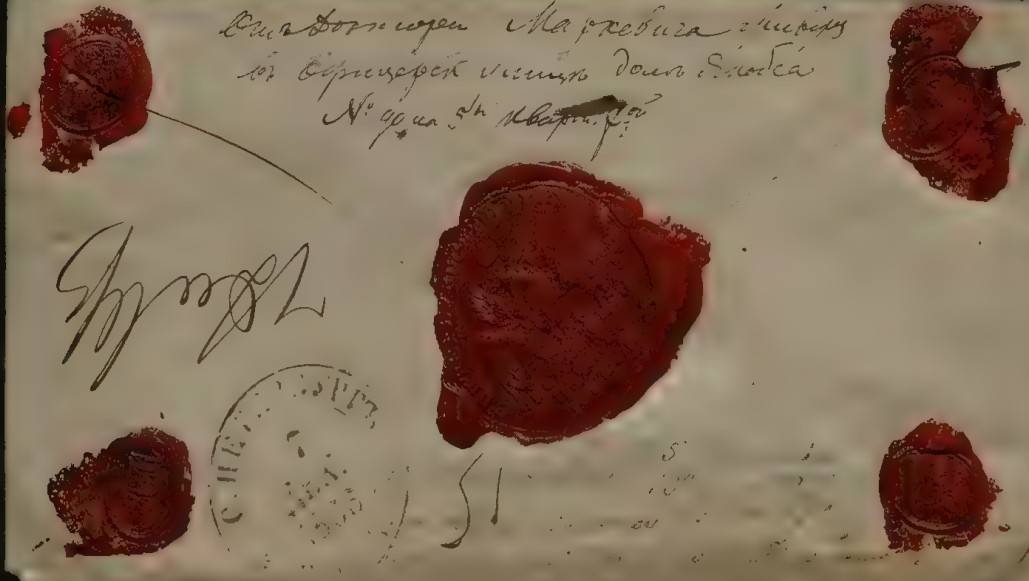

Petersburg. 1867 r. Styczn. 12 dnia

Najdroższy mój Ojcze

Z Warszawy!

Jan Długie nieszczęście zbyt na ciężkie
i ponieważ tem bardziej iż w ostatnim liście
przy którym wysłałem Wam 25 Dziesięć
(25 10) przed kilkoma tygodniami Grubin wypła-
cił za Tatem zabrania wiadomości co Departament
Ma[illegible] our względem interesu P.
Macłowskiego [illegible] nie oświadczono i
~~upomnienia~~ Departament zapotrzebował
Zawiadomienia od Starszeństwa Kupieckiego
exam[illegible] o wypłacalności jestem
pewien czy otrzymaliście 25 Grudnia
(N° 30) wysłałe Wam w Styczniu Oktabre.
Z wczytanych obu mych (N. 30 ; 10 / miesiąc ; dzień)
z kasy [illegible] pocztowej / pocztowej /

[illegible]

Obecnie praktyka nie ich poprawiłem
Spero przestać Wam w. Anyżkiem
[A: 30]. Wybaczcie za niedbałe pi-
pióro i atrament się obrzydliwe, nadto
muszę śpieszyć. Oczekuję z wielką
niecierpliwością wiadomości od Was
Anyżkiem na adres Karolci Kochanej
Chciałbym do niej napisać ale
nie wiem czy zostaję jeszcze w
Petersburgu. Jak się wkrótce prze-
wodzi. Pisz moja Kochana do mnie
który zostawiłem za granicą w Ni-
zinie Grodno (Wam rezlog 1866) Zakoń-
czę życie w Niej na ręku matki Antoniny
(który uprosił jak mi Pan Bóg dawny Hrabina
i Jej Męża i Dzieci Krewnych i Znajomych
niema radzę, że dotąd wszystko w porządku

Adopaci ~~mylisiś~~ aiatem ija jan w chorobie tra ker
i wlewaniu. On raź zapewnia, iż
w Dwa lub trzy Nieniące zupełnie powróci
do zdrowia. Lecz na niektóry stało się
inaczej / bo jak Lek. pewien ja prze-
powiedział, iż wątpię bardzo gdyby gorączka
przeciągnęła do trzeciej. To interesie
[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] przy
[illegible] staraniach kontaktem kata,
iż zrobiw dobrze i postanowienie
[illegible] z wystawia Zgłaszaczy świa-
dectwa. W tych dniach Rabiny Prawo
ki i Pisarz nomer Żydowy. Cieszem
Zwiększy niecierpliwości odpowie
dzi Maciej. Całuję was wszyst
kich Zdrowy przyjaciołom
i Kochającym Braciom Mickiewicz

P.S. Wiktorowi wodrażka pod wasz[illegible]
adresem przesłł fotograficzna kartkę.

Niemoże przyjechać [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

[illegible] 1862 r. dnia [illegible]

Najdroższy mój Ojcze

[illegible]

[illegible] zakomunikować Wam doś[wiadczenia] dla mnie okropnego wyjazdu za granicę na miesięcy 4? i jaśniejszą barwę twarzy i bogactwo [illegible] mego. Jedzie ze mną [illegible] [illegible] [illegible]

Zostało z Departamentu Heroldyi
do Lubelskiego Gubernskiego Prawienia
pod № 333, Stycznia 17 dnia 1862 roku.

Obecni posyłam wam na piśmie
tytuł (№ 50). Jeżeli w nim jakiej
większej poprawki nie będą. Do Wiedeńskiego
lub Florencyi gdzie przyjdzie
ich odprowadzę czas jakiś.
Wypadnie że dam gotówkę
z pieniędzy na dorożkę nam będzie
do Trybunału i do pana [illegible]
Stryjeńskiego [illegible] jadę / [illegible]
[illegible] cudzych
dworach, które ich jak zamyślam zwiedzą
przed wyjazdem.

Całuję wam dłonie Kochający Syn
i Brat Adam Mickiewicz

Kwietnia 3 dnia. 120
Marca 22
16 starego st.
28 nowego

Rzym. 1867 r. Marca

L'hôtel de Russie Hotel Rossyjski

Drogi mój Ojcze!

Dnia ósmy dnia jadąc my przybyli do Rzymu, zaxwaterowaliśmy w Hotelu Rossyjskim na ulicy Babuino (Via Babuino) niedaleko od Placów: Hiszpańskiego i Narodowego (piazza d'Espagna et piazza del popolo). Nie mogę napewno oznaczyć jak długo przebawimy, dość to zależeć będzie od zbytku nieprzyjaciół moich przy nieypatrzonej ich nie dawnej w Rzymie bytności nad tygodni 3 lub 4 stąd pojedziemy na nowokaus do Parmy, gdzie przebywszy nie dłużej na tygodni 2 ośrem Berlin i Kowno powrócić mamy do Petersburga. Urade... Jan

widzenie mam nadzieję być
u Was. Do tego czasu wstrzymajcie
się z pisaniem listów do mnie
gdyż mogą ich nie otrzymać wcale
dla powodów wymienionych wyżej
nio. Do tego przyjdzie chciejcie
napisać Drogi Ojcze do Cerarego
i prosić mu to załączony list
list. W odpowiedzi swojej niech
Cerary zawiadomi o Ekzaminach
nach kiedy Konkury niech się
odbiorą na czyjem Koszcie
Zostawał w Uniwersytecie a
następnie niech wraca do

Petersburga, gdzie jeszcze
Medytera i stół nic kosztuje
nie będzie, gdyż ja wszystko
wiecznie o tem rozporządzenie
robi staranie i mówi tedy pod
względem wybrania porady medycznej
u tych osób na których mu
najwięcej i z którem mówiłem
o tem przed moim wyjazdem
do Granicy. Z Petersburga jak
wiecie zapewne wyjechałem
15 tego m. w Warszawie bawiłem
dni 5, w Wiedniu 6 w Dresdzie
i Norymberdze po tydzień. Wszędzie
zastałem u nich moich nauczycieli

mości Jegomości jechać do
Neapolu. Gruby, nieprzy-
jemny gość, nieprzekłada
nie pojęcia o rzeczach pię-
knych i o starożytnych pa-
miątkach potrzebnemu przy-
głównie staje na przeszkodzie
Gdyż ich Hrabia powinna być
zadowolona że mnie gdzie będzie
w Wilnie obszerny list
wypotrzebuje. Dowiedz i pro-
sz. Antoniej Cichy o przestanie
starowego, Calisz wasz drug
przyjaciel. Syn i bratanek
Hrabi (4 dzieci) Hrabiowie

Berlin 1867 r. Maja 15 dnia nowego styl.

Drogi mój Ojcze!

Śpieszę Was zawiadomić o
dzisiejszym powrocie z wojaży rów-
nież i uprzedzam Was bytem z
momentem otrzymania tego
pisma racyli czekać na moje konto
Dać znać Bracioni Kochanym:
Władysławowi i Wiktorowi, żeby
oby wrócili wszelkiego starania
i przybyli do Was nie więcej
jak na dni jeden lub dwa
dla widzenia się z nimi.
Jutro mamy wyjechać z Berlina

niniejszego przez przeszkodę
do końca, gdzie przebywamy
dzień jeden w celu wypoczynku
a następnie prosimy
do Petersburga.
Wszystkich wojsk obowiązuje
przy wsiadaniu na statek
wybawić się z całych
sił wszystkich złych
i serca przyzwyczajenia
i kochający Krist Adam
Markiewicz

Bardzo i bardzo [illegible] wdzięczny
[illegible] zdrowia Hrabinie.

104

Ju Курвоп (En Russie) Kovno

Его Высокоблагородію

Федору Рафаиловичу

Маркевичу

въ Городѣ Ковно Отпущена въ Александ.

въ домъ Евреи Розенблюма.

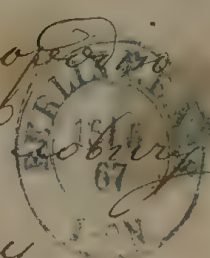

Покорнѣйше прошу Благороднаго Господина
Директора и Ординарнаго Профессора Варшавскаго
Главнаго Училища Хирурга и Акушера Ивана
Ивановича Буяльскаго Хирургическую
Клинику Госпиталя

Pelesz Czary 1806 r. Sierpnia 17.

Kochany Ojcze

Kiedy Ci ich Czary powiem
starania i protekcje używanych
w celu otrzymania [illegible] by
na pewny [illegible] nigdy [illegible] w Ober-
-Burgu do tytułu nieszczęść tego otrzymać.
Nadto jestem bez widoków jego i nie ma
żadnej na moje starania i używania
o Jego [illegible] jednakże powinno
memu woli zamawiającego na Kawalar
Obecnie [illegible] wakuje, dowodząc
iż w braku prawa [illegible]
[illegible] i jak [illegible] przykład
daje Sobą. Mam nadzieję w niedzielę
Zmusić do wyjazdu [illegible]

Karali mnie [illegible] walorowe [illegible]
i nie mogę z powodu słabego zdro-
wia stanąć na komisyi. Proszę
się do [illegible] zabrakło mi
tego dnia czasu się do 10 Czerwca
[illegible] Oczyszczenia i wtedy porta
rannych was zawiadomię.
Obecnie posyłam Wam
a resztę 10 rs. niech się [illegible] [illegible]
[illegible] rs. 30. Chcę
wam zawiadomić Drogi Ojcze
wraz przedłużenia tego
pisma czy moje Książki
mel. już nadesłane zostały
do Was kochane.
Całuję

Nie mogę pojąć jakim przypadkiem
mój kurdut studencki przeszedł
do mieszkania żydowskiego uniwersy-
teckiego zostawiony w domu u Was
nie mógł być odesłany wcześniej
niż wówczas kiedy ja będę Wam
wam w domu powracając z zagranicy
Kazę wam przysłać Wasz
~~Kazę wam~~ bym zapewniony przez
Was 12. kwietnia schowany zostaje
w całości. Jest popsuł bez zastaw.
napisane otwarcie a przepisy
mych przeciwnych byłyby mi bardzo
pomocne dobrze do generalnego przy-
niesienia [illegible] przypisu nie mogę przepro-
wadzić czyste [illegible] Księgi do Żydów
[illegible]

~~Obaw~~ Najdroższy mój Ojcze —

Dobrodzieju!

Skokrotnie przepraszam iż wraz po przybyciu do petersburga nie napisałem jakieś obiecał wyjeżdrając. drogi mój Ojcze Dobrodzieju proszę liczę odestanie kuni jaki ja zostawiłem (operatyczna chirurgja). Drogi mój ojcze jeżeli oznawet i nie zaręczą chcieć mi wysłać na Imię adamutojest pod jego adressem w Gorod C. Peterburgu U Wozniesenskago Mosta domu Kitnera № domu 83, nomer kwar 24. Ma kato mebli to weez jest taka bylem u pani Karabarowi oraz ej i żadnego ani mebluani Ładnyeh lanfapaw najyeh u niej niebyło i niema. pani Lwowa ni rodowu pani Kielerewskiej ni zaś w całym miescu wilnie niema a zatem szanowny pan Wiktor. potrzyt ojcowskim reeron resfimta drogi mój ojcze chcieć zapytać drogiego Władysława czy się nie zreszkuje jechać zemną wtak odległą podruż tojest na kaukaz i zostawać zemną 6 lat U na tabeczę zostawać nie umieście lecz wciwsi gdzie potym doktorego jestem naznaczony zostaje małą mam nadzieję aźeby udałosię odrobić od tego miejsca. Otrzymawszy drogiej mojej kochanicy dobrze pamiętam jak rowniż i oddestanica odzienia drogiemu Ojcowi kochanemu Władysławi. — X)

Ełk, dnia 18[illegible] r. Grudnia 28.

Kochani Rodzice!

W ostatnim liście obiecałem
wam więcej szczegółów do 1-go
Stycznia, kiedy obecnie, ile za
pewnie i rok w Ełku temu
temu minęły dwa lata, [illegible]
[illegible] w Ełku [illegible] (№ 30) wrócili-
śmy do obecnych kwater i byli
przyjęci [illegible] z
[illegible] [illegible]. Ciężko i bardzo
ciężko wiedzieć w ogóle o tem i
wszystkie [illegible] [illegible]
[illegible]. Bardzo i bardzo [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

czy stan Kochanej Rodzicielki wedle opinii
Lekarza jegowego a tej czy zas stan
Taty czy na ziemi czy na niebie? 2) jaki na dot-
ręg Kochanej wszystkowej czy też Kochanej? 3) Czy nie
ma komplikacji ze strony płuc? 4) Czy jest przy-
stonny? 5) Jaką robią nadzieję doktorowie? 6) Ko-
leczy? Radzę wziąść Dr. Feinberga. Przy-
puszczam jako młody szkoły lekarz niedawno ode-
brał choroby niepotrzebnem wprowadzeniem
Kochanej jak wszyscy nie wiele wiedzą wobec tego
starego Lekarza. Niewiadomo jeszcze leczy ciągle
chorego wjednej pozycji to jest na wznak lub też
na boku ciągle gdyż od długiego leżenia na jednej stronie
może się sformować zapalenie płuc od zastoju
krwi w tych częściach. W takim należy przewra-
cać to na jedenbok to na drugi to na wznak
co ciągu 2 dnia. Jeżeli gorączka zbyt wzrasta
chorego mięso Guizbiewskiego stroganowa i ochłodzone dobrze
najlepszem jest napojem i pożywieniem
dla cierpiącej. Od czasu do czasu nie wiele
wina, nie zbyt mocnego jak naprzykład Bordeaux
(Bordeaux czyli) dla pokrzepienia sił. Powietrze czyste

niepartie i niedusze bardzo jest rzadkim
A więc należy Xiędza Pana w dniu przeznaczonej
jego porze odbierać tak [illegible] i całe
[illegible] Nazwanie się Stróżek trzeba od
Ciągu Cudzoziemców, będzie nieco prosty.
Jeżeliby stan Szlachecki nieporuszał uczyni
mi [illegible] bo w wielkiej wadze to rzecz
Ojciec napomina Derotki i wreszcie Starowego.
Sędziego jeszcze pozwane będziemy. To się zgadza
radzi ale zachowanie tajemnic stanowi
Zakonu powinno od Lekarza.
Napisz Drogi Ojcze jak najprędzej, a kiedy
choć najmniejsze niebezpieczeństwo będzie w stanie,
lub też trzeba do wezwania Lekarza [redacted]
Życie nie inne po Telegramie (telegramu)
a jak prędzej czasu przebaczenia.
Kwestia Księgowości przez krótko Semestr
upłynęła na nauce i nie ma się [illegible] Ojcu
nebuly bo Maksymilian obecnie [illegible]
To będzie krzesło z nauki i [illegible]

Petersburg 1868 r. Stycznia 16 dnia. Na dyżurze w Maximilijanowskiej Lecznicy

Najdroższy mój Ojcze!

Zaraz po odebraniu Twego listu, w którym donosisz o zupełnej rezygnacji wyjazdu i zmianie kwatery i innych rozmaitych kłopotach, długo wprawdzie zalecałem zadowolnienia na list Nasz, w którym mię zupełnie zaspokoiliście względem choroby Kochanej Kostusi. Dziś wreszcie otrzymawszy jasny dowód zupełnego bratnie pośpieszenia do zdrowia [illegible] za który najserdeczniej dziękuję, spieszę donieść Ci P. Nicanor o którym mi piszesz drogi Ojciec do dziś dnia niebył u mnie i żadnego listu z Kalwaryi otrzymać nie mogłem, przytem nie wiem gdzie mam go szukać w Petersburgu. Chciej drogi Ojcze upewnić Wasz Dawcę Dobrod. Kochanie swoją, iż wszelkich starań z mojej strony będę dokładać dla wynalezienia kondycji P. Nicanorowi, lecz za pomyślny skutek takowe do kładanych starań zgoły nie mogę napród, a to z przyczyny niektórych okoliczności. Warszawy jak teraz snadnie widzicie ani Wilna P. Nicanor posiada krewnych lubo nie? Winderskie pana K. Zawrzyskiego od dnia jutrzejszego rozpocznę robić sprawki i potrzebne starania i wtenczas o powziętych wia-

domowiach pozwiesz Cię Drogi Ojcze zawiadomić. Co się dzieje Cesarego to chyba choroba lub co gorszego jeszcze mogłyby usprawiedliwić tak długie milczenie. Ja też żadnego listu nie otrzymałem i adresu nie wiem. Cierpliwie jednak że będę czekał nim się sam nie odezwie i niechcąc tak jak i dotychczas wyglądać się wcześnie że pisał i wysyłał listy jak do mnie tak też i do Was. Czy Władek i Kostusia otrzymali i wiele z przesłanych odemnie (przez Cesarego) małego datku. Zawiadamiam Was że zmieniłem kwatery (przeniosłem się z domu Kitnera do domu P. Kirejewa znajdującego się na rogu officerskiej ulicy i pożarnego zaułku. N. domu 7, Numer kwatery 23. Następne Wasze listy chcę[y]cie adresować tak: Sa Tscarogrodio A. gp. Mar[illegible] i Rd. ba C. Petersburgm. Na rogu officerskoj ulicy i pożarnam pereułka w domu Kupriena. N. gorna 7. Nomer kwartm. 23. Nie wiem jak mi pójdzie praktyka na nowej kwaterze - co robić lecz musiałem zmienić z przyczyny powodu Kolegi mego Dr. Stanisława

zrzeczenia [illegible] niektórego kwalerey (rozumie się za opłatą) mieszkalen. przez miesiący 47. Dla nas Medyon karda zniana kwatery jak również nieznanie w tak nazwanych chambres garnies meblowanych pokojach u gospody jak dotychczas robiłem zły wpływ wojska na frankuszy zgodzie nie rad [illegible] wziąć nie wielką kwaterę na siebie z opałem i ze służbą swoją tak że z biedą, jeżeliby się przybyli do Peter mnie na nieznanie ciągle mogliby się pomieścić. Lecz naprzód chciałbym przejrzeć się ile mi wolna, oddzielna kwatera może wpłynąć na poprawienie praktyki, również być zapewnionym że i Cesarz jego pamiętać o Was tak prosta mniey jak o sobie sam się nie ma w rozumowie zemną oświadczał się być gotowym. W takim razie byłby i nam [illegible] i Wam dogodniey i przyjemniey. Przytem rozumie się ja nie wątpię lecz rozchodzi się to Waszey dobrey woli. Czasu do obmyślenia mamy dosyć. Wjednym tylko razie należy się wyjazd Wasz z kwatery do pelerburga byłby

niemożliwe korzystny a to niemożliwie jeżeli
Ojciec przez swój pobyt ciągły w Krowie
na Lubmorze nie zachować może nie na
pożytku jakie niewątpliwie profit z zajęć
swoich plenipotencyjnych. Względem interesu
Władza ja dobrze pamiętam, lecz nie umiem jak
jest trudno pomimo wszelkich starań coś do-
godnego dla mnie wynaleźć. Tymczasem prawa
dy stoją na zawadzie. Jeżeli mi choć cokolwiek
lepszy pójdzie przeciwko tego się starać
sprowadzić Władza do siebie. Jeżeli sam tego
chce zaprzeczam jego chęć zatrzymania
przyjść do mnie, bardzo być może że wtenczas
zaraz coś przyjdzie dnia załatwić gdybym
zostawał tutaj osobiście. Jestem ciągle jednako
tego przekonania że wszelka starka pobierać przy
dziecinnych wymiegawiach i warunkach nadwyrę
mało zaberpieka napryszłość być przeciwnych. Obawiam się
prywatne się bez powodzenia Kochanie. Lecz natarczywie
żwo jest ciągle starającego się, a osoby od których bardzo
zależy zbyt się ostrożnie i wymagającem. Tymczasem
nie znamy jakie nakazuje położenie familijne nasze
ją przesłać Wam powinszowanie swoich chcąc przesłać
nowego roku. Całuję Ciebie Drogi Przyjacielu Syn i Kochający Ojciec
A. Markiewicz

Petersburg 1868 r. Stycznia 29 dnia

Najdroższy mój Ojcze!

Po zabranych w wielu miejscach informacyjach jak np u Jurystów tutejszych i w Kancelarii i Zarządzie [poprawione: Zarządzie] tutejszego Cesarsko-Państwowego Banku jednozgodnie wiadomi powiedziano: iż żaden Bank w żaden sposób nie może i prawa nie ma zatrzymywać choćby najmniejszej części z kapitału złożonego przez państwa Świecznów, i wcale nie wchodzić z kredytorami niemocy, gdyż wedle praw Bankowych złożone kapitały mogą być tylko wydane osobom tym, które takowe złożyli lub formalnie i prawnie upoważnili inne osoby do wydobycia. Jednakże w Zarządzie Banku przytem mi oświadczyli, iż tylko tyle Bank może zatrzymać i zaaresztować żądaną sumę, jeżeli miejsce sądowe (Sędziowie) we dniu sprawy rozbiera [jak np Rząd Ju-

Może być potrzebna kopia tego listu do Czernigowa. Zob. na marginesie list do Czernigowa z 27 [illegible]

bernjalny Kowieński lub też inna jurydyczna
i pomalnym sposobem będzie oto prosić w
Banku Petersburskiego. W takim tylko razie można
byłoby rozpocząć [illegible] przy stosownych staraniach.
Nadto dobrze byłoby wiedzieć kiedy i w jakim
roku i miesiącu złożone były pieniądze
Zaiszlera świeczników. W odpowiedzi swojej
Drogi Ojcze chciej mi zawiadomić o wszystkim
co pisałem w ostatnim liście. Nie wiem
gdzie jesteś dla czego Cezary ani słowa
jednego nie pisze – do czasu niechaj złe myśli
ozdobią. Niechcialbym się i bez najmniejszej
przesady (mogę powiedzieć) gdyż mam na swojej stronie
świadkami wielu tutejszych kolegów,
kto tylko robił dla Wrota jana ja
w Moskwie i w Petersburgu ten ma
prawo oczekiwać jeżeli nie od obowiązków
wdzięczności to przynajmniej pamięci do-
brej. Przeto nie bardzo rozpisywać się w ta-
kich sprawach – zostawuję to czasowi niech
...

Ciż rzecz cała stosownie się wyjaśni.
O kochanym Władku ja pamiętam
dobrze i jeżeli się uda to tylko może
być, iż będzie mógł, jeżeli zechce sam
być zamieszkały jako privat docent u
nas na uniwersytecie za bardzo
małą opłatą mieszkanie od 15 do 20 rb.
Przed tego będę starał się przez drugą osobę
dość wpływową o zamieszczenie go do
Ministeryum Morskiego jako kancelaryjny
W Warszawie Kochany Władek sam powinien
przyjmować to dobrze, że wszelkie warunki
wyjaśnić zostają się nader ciekawe
dla niego; albowiem wszędzie robiąc
zawsze wszędzie i zawsze zapytują jakie
ma prawa i przywileje. Gdzie jest jakie zakład
naukowy uniwersytet i jak gdzie zostawał
na służbie jakie może przedstawić atesta-
cje. Co się tyczy mieszkania na kolejach

żelaznych, to już z tych starań i zakomunikowanych (uprzednio) skutków może widzieć jak to jest łatwo i że to są próżne marzenia. Miejsca warmińskie w istocie zależą od Petersburga drobne zaś posady rozdają się przez naczelników na miejscu rządzących (na prowincji). Obecnie znam jednego Jegorowa który świeżo resumity zostały z zajmowanej posady przy kolei żelaznej budującej się na Wołyniu czyżby podług mianowania Winnigy przyczyny, ja zaś, się jednostajnie za dla Jakich i Władca był resumity. Oto jest wszystko co mi potrzeba było wam zakomunikować. Teraz będę niecierpliwie czekał od Was odpowiedzi.

Całuję Was z całego serca

przywiązany i kochający Syn i Brat

A. Mickiewicz

Petersburg 18 25/III 68

Najdroższy mój Ojcze!

Wybacz że krótko nader
piszę; czas obecnie mi chwili
mi mam wolnego a chcę pospie-
szyć z wysłaniem Wam numeru
niedzielnego Dwudziestu tr. № 20.
Jutro wyślę obszerniejszy
list do Was. Uściskam Was
serdecznie i w imieniu dwojga
Wielmożnych. Przyślemy Ojcu
i Nadziei Hank. A. Mark

od Cesarego po dziś dzień
(od czasu wyjazdu jego najdłuższej
nie otrzymywałem nigdy tyle
żadnych pieniędzy ale też i listów.
W tych listach prosi sprawy
czy nie wysłał pieniędzy na
imię (pod adresem) krawca Kló-
vanu został dłużny za moją
porzekę. W każdym razie źle
postępuje (za dobro płaci
złem).

Petersburg 1868 r. Maja 2 dnia

Drogi mój Ojcze!

Zadeklarowanego Wam listu
nie prawdziwie nie przysłałem,
gdyż zaledwie teraz udało
mi się coś więcej zarobić z pra-
cy prywatnej. Przyjęcie które
i pozyczam Was podziękować.
Obecnie mamy dla wszystkich
tu jednostajnie ciężkie bardzo
często przychodzi się mieszkać prace
wać. Samo ale jeszcze przyda-
cie wydatkiem na dorożki z

z wolnej ręki. Jednym słowem wszystkey a wszystey skłonnej i nastawionej na złe rady. Drożyzna i brak ogólny pieniędzy. Obecnie posyłam Wam za Kwitem (№ 20) w liście której banknota dziesięciu rublowa jedna jest nowey Kiedowey fabryki, ktory zapewno że jeszcze nie widzieli. Od Cesarzewa dotąd nie mamy żadney wiadomości. Pieniędzy żadnych ani monet ani krzyżowych których dawny pieniądz wcale nie chcą znayduiącego się u mnie M. 145, 1873.

Do dziś dnia nie słyszałem że nie wypłacił
ani jednego grosza ale co raz gorzej
mówi i zawsze by nie rozejść
się z niczym i nie chce pieniędzy
oddać. Zaś i postępowanie nie tylko
że z bratem ale i z obcemi ludźmi nie
może być usprawiedliwione i zasługi
wać na pochwałę. Jeden raz nadarzyła
się okazya w której bardzo
że można by Jemu jego wypłacił pieniądze
lecz tenże zawsze upatrował mię iż
żadnych pieniędzy od brata Cerarego
nie otrzymał. Wiem to napewno, że będąc
tu wówczas że przed kilka razy do mnie
ale tak bida że ja nie jestem dziecko
i dobrze umiem rozróżnić prawdę od
fałszu. Dziwna rzecz widzę, że do mnie
pisuje i listy Jego przechodzą a adresow
wprost do mnie nie kończenie

jinaé nadrade. I zupełnie nie
dobijam się o korrespondencyę ale nalezało
upredzio dziewczę melduni a późniey
zaprzestać o tem co się odbiera od
Kraka i zaprzestać mieć korrespondencyę
Tak przynaymniey nakazuje honor i
okolicznosci. Zrobić przy tem
bardo tanę bryderę nie wiadomo
odbiera od Kraka, z którem
tyle się dobrego zrobiło.
Spiesz odbić napowrót
Ilen przyjdzie nuncyusz
Całuję Was serdecznie
Zdrowy i Zerca
Przyjaciel i kochający
Ignac Kraszewski

119

Ф. 1 оп. 20

На Высочайшем награждении

Федору Карповичу

Гаркевичу

КОВНО.
30
АВГ.
1863

въ городѣ Ковно. Со вложеніемъ двадцати рубл. серебромъ. (№ 20). Въ Домъ Губернатора на имя Полицмейстера 1812 года. въ старомъ городѣ.

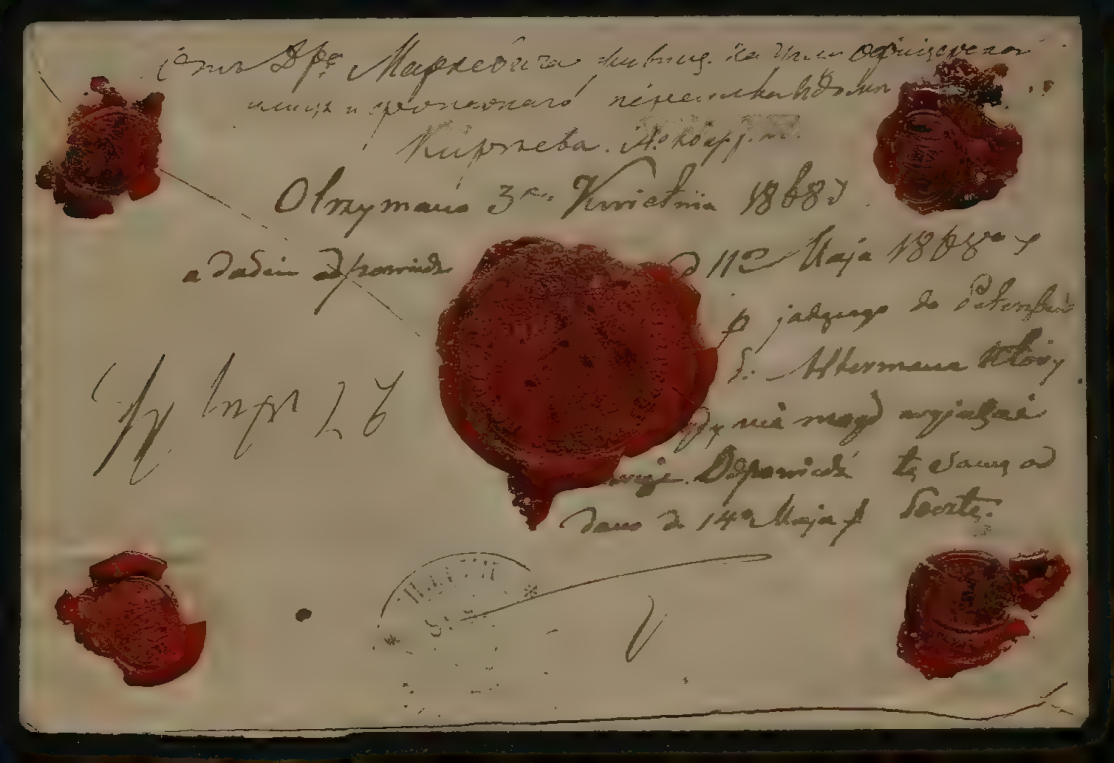

S. Petersburg. 1/13 Lipca 1868

Najdroższy mój Ojcze!

Wiadomość, iż otrzymałeś przesłany przeze mnie list i korespondencyą moją do Was, zmusiła mię jak najprędzej wybrać chwilę wolnego czasu, aby tym obowiązku tego dopełnić i przesłać Ci moje najserdeczniejsze życzenia imieninowe. Dzień ten, jak wiadomo, obchodzi się u nas w Rosyi z wielką uroczystością, jako dzień imienin Jego Cesarskiej Mości Konstantego Konstantynowicza, Wielkiego Księcia Rosyjskiego, Generała Admirała, Prezesa Rady Państwa, Dowódzcy Gwardyi i Okręgu Petersburskiego, Prezesa Towarzystwa Czerwonego Krzyża, Prezesa Akademii Nauk, Prezesa Towarzystwa Muzycznego, Prezesa Towarzystwa Geograficznego, Prezesa Towarzystwa Rolniczego, Prezesa Towarzystwa Technologicznego, Prezesa Towarzystwa Ochrony Zwierząt, Prezesa Towarzystwa Ochrony Dzieci

Otrzymałem list od Pana Cesarego z dnia 10 m.
b. dla Wyjaśnienia stanowiska na którem Wigier
Krakowski p. Kleinert W. ich swoim
wczoraj siebie za Kompletnie winnego
i prosi dlatego o przebaczenie za mnie
nie miało cierpieć. Ja cierpię i długo źle
pamiętać niechcem, byłbym skłonnie
przebaczyć wszystko i chcę poprawy
nadal. Jednocześnie z moim listem nie
wiele później mam zamiar wiadomość
o zaaresztowaniu go w Wiedniu po
dołożę skarania w zabraniu dyamentów
które wiadomości skarbowi
nie sturbią wojennego, również jak
tylko prosi o przemieszczenie go na
Węgry albo też w guberniję Rosyjską
nie. Jednakże chciałbym wiedzieć
wprzódy stanowisko Pana w tej sprawie

decydował na takową zamianę miesz-
kania robiąc mu przykrość nadto
uwagą [illegible] że nieuważnie nadto
że [illegible] starzy na ciężkie stanowisko ale
niech będzie tego przekonania że
wówczas czasach dla wszystkich
[illegible] równie ciężkich nic tak nie może zabez-
pieczyć bytu na przyszłość jak
służba wojenna mianowicie gdyż
po każdych przebytych 5 ciu latach
dodają 1/3 części pobieranej pensji. Jak
dług, że on sam po upływie 5 ciu lat
nie zechce podać się do dymisji mając
na względzie powiększenie pensji. Ma
przykład na mnie i na innych kole-
gach, znajomych mu w Petersburgu
co usilnie żebrać [illegible] tak z
praktyki – tylko stawa tak że [illegible]

...w nocy ...stować w kle... ...
...praktyki prywatnej, ale i to
...nie każdemu i każdemu a zwłaszcza
...ucznia z Twoim wniwersytecznym
...bór znajomości ...ki ...emej tr...
...ności takt pewien i być w niej
...więcej już wytrawionym ...rtowi
...niem wzięcia praktycznym ...ka
...czej można wpełnić przepaść. Wiadomości kat ...ciny i widzieć jak Tatwo
jest zarabiać z praktyki i ...tórymi
się wytłumić z niej ...ile niepokojących
...kcyj, nieprzyjemności ...adzia się
spotykać. Jeżeli ...kowe uwagi
...trafiają do Twojego przekonania
...drogi Ojcze, chciej mu ...akomunikować
...owość ...tem wszystkiemu wpisać
...ie napisz. Całuję Was wszystkich z
...kochają ...Hat ...

Petersburg 1868 r. 4 Sierpnia Środa

Najdroższy mój Ojcze!

Pisząc przed tem Wam w Środę (No 30) zdążyłem donieść Wam, że [illegible] moich [illegible] i [illegible] majątku prosiłem dla otrzymania [illegible] Wiatrowego Miejsca, bym [illegible] posady z pensyą [illegible] kb. 1000 r. nie otrzymałem i nie wcześniej [illegible] Zarówno dostać. Sądziłem wprzódy, że jeżeliby mi się udało [illegible] na [illegible] Wiatrowem miejscu [illegible] Was Księga [illegible] Kontraktu i Władza [illegible] do Siebie. O interesie P. Ottermana w Depart. Sprawiedliwości powiadali mi, że dawna zaległa odprawa [illegible] Kowieńskiej Gubernii [illegible]

Jeżeli obecnie teraz istnieje?
Czy nie wyprawił z pułkiem wojsk
pod Warszawę? Co się tyczy odpowie-
na list ten Katarzyny [illegible] odpo-
wiedzi dać jeszcze? Widać że zapom-
niała com pisał w liście przed wyjaz-
dem z Wilna zagranicę. Niechże wie się
w cyfrach jeżeli teraz list otrzymuje? po-
wiedałem w nim, że prawdziwe przyczy-
ny moje familijne nie na systemie obser-
wacyi pisania listów zależą a na fakcie [illegible]
tego pisałem, że nie obiecuję i na prędki
czas pewnie od Wielkiej do niego potrze-
bne wiadomości dla Niego może powziąć
przez komunikacyję z Wami.

Paplanina kosowica do innego
nie dopowiak i nie do żadnego
niedowodu: Można wiele pisać a
bardzo mało robić i odwrotnie mniej
pisać i paplać a więcej działać.
Łatwo jest rozpisywać siedząc cicho
na miejscu i myśleć tylko stoke.
Chcialbym bardzo gdyby poprzednia
poprzednia poprzednia cała dnia
stosunki i Wiosny przykłem bardzo
często być zmuszonym a wówczas
nie czuć żeby stanął ostatni
z swoim zapałem pisania pustych
listów. My grona pieniędzy nie mamy
a, życzymy wszystkiemu z przyszłej
praktyki, która kandydatom widoku
jest z jaką trudnością się nabywa

Dosyć tych uwag mamy
spory zasób i zapas
Całuję Was Wszyscy i dzieci
przyjaciół wszystkich i Kochającej Was

Petersburg 1868 r. Sierpnia 19/31.

Najdroższy mój Ojcze!

Przed tygodniem otrzymałem dwoma
przesyłkami tysiąc rubli srebrem
Augusta i 1. dniem jednym potem
przed otrzymaniem Waszego listu
wczorajszego od adresem Warszawy
do Konsula z. Grudnia (N. 30).
Uiściwszy dobre otrzymania
niniejszem wam o interesie
P. Albertana względem Jego Maszyny
przedstawionej do departamentu medycyny
przy odbiorze przedstawienia Komisji
akcyzy Wszechnicy Uprawy.

Teraz zaś spieszę donieść naszym
miłym Albertianom: iż Wspaniałomyślna Cesarska Akademia Wojenno-Medyczna na którym Pan Felikan miody zaszczyt posiada postanowiła sprowadzić takową maszynę Pana Albertana na uczenie do Akademii Medycznej Lekarskiej do Chirurgicznej Kliniki Profesora Kittera Chirurga Operatora. Oto ów tak sławny aparat okazuje się wygodnym i prawdziwie godnym w zastosowaniu praktycznem w miarę tego i będzie ceniony. Obecnie Klinika jenere się zamyka z powodu Wakacji. Ostateczny rezultat będzie się przedstawić niemogę gdyż Profesor Kitter obecnie jenere nie wrócił z zagranicy. Co tylko będę mógł

robić i działać na korzyść interesu
Kogo? P. Akermana? Nie zawidzam
wam zawidzić. Od Czerneg
czy mi mi lisic Libów?
Pry Karolcia przybyła do Was
Żuwe się opiera na mnie
za cokolwiek ostry napisany
do pani? Nie wybaczy mi
że człowiek jest usposobiony
pisać łagodnie, zwłaszcza że
w Petersburgu dni i pogoda
zła i praktyka wyjazdu
czarami wielki wpływ wywie-
wają na usposobienie ducha.
Całuję Was Wszystkich serdecznie
Przyjaciel Wasz i kochający Wuj
A. Akermann

Oto wstawa zostaje
Miejsce Oto jest obecne
we Domu Jaką ma pewną
Może by chciał Syn być do Petersburga
(Ja rozumie się wypuść pieniądze na koszta
podróży) dla przygotowania się
przez rozmowę w języku niemieckim
dla zdania Examinów, po czyli
Kollegiatskiey. Nakoy Służbie
wymagają znajomości jednego
języka obcego bądź języka Staroz-
ytnego lub niemieckiego, Teraz
Examinów bardzo się Tatuie.

Cracovie, 5 Sbre 1831

Najdrożny mój Ojcze

Nabawiwszy [illegible] dłuższy czas do Was
nic nie pisał. Obecnie uskuteczniony
constancyą drogą pospieszam z prze-
kazaniem Wam N. Arkadyusza № 20.
Wiem, że otrzymanie tego pisma
chcecie na drodze Ojcze zawiado-
mić jak dawno do Was przed Cera-
wonnier, [illegible] mi Jego adres. Ja przed
dworcem mieszkam [illegible] do Księ
do obozu pod Warszawą na powiatach
od nas Daty nie mam odpowiedzi i nie
wiem [illegible] gdzie obecnie
zawiaduje [illegible] Dwiecznie w stopy
Ojcze [illegible] na zdrowie zawiadomiałem go

w ostatnim moim liście, o wszelkich moich staraniach zrobionych w Wojennym Medycznym Departamencie w interesie Jego o przeniesienie do Rossyjskich Gubernii (wiadomo do Moskwy lubo ter do innego z Gubernijalnych miast, mianowicie gdzie jest Uniwersytet) albo ter na Kanikular spełniającej obowiązek Dyrektora Wojenno-Medycznego Departamentu Jana Wielm. Doktor Snielski naszprey mnie zaczął mi oświadczyć iż wszystko takowe rozporządzenie zrobi bydź może tylko Cesarz według Wojennych prawideł exystujących obecnie, jednak prosił do bliższych dworu Nadelmistrzów (Warszawskiego Inspektora Medycznego Doktora Rogolubowa) i prosił o przesłanie takowej prośby i zrobienia przedstawienia

w tym interesie do Mezyńskiego Wojennego
Departamentu. A wówczas dowiedziemy
najchętniej nie obiecał dopomódz.
Spodziewam się z wyjątkiem odpowiedzi
przed tym aktem wszystkim dotrzymać, ceu
przed Dniem [illegible] zawiadomienia.
Jak zdrowie Władzia? Kostunia i Kazimia
Jan się mają? Oczekuję niezwłocznej
odpowiedzi zawiadomienia od Was. Całuję
Was wszystkich wdzięczny i serca
przywiązany i Kochającym Syn i Brat
A. Mickiewicz

P. S. Drogi Ojcze przyjmij serdeczne powinszowanie i życzenia z powodu nadchodzących
Świąt Twoich.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

w tych dniach wczoraj pismo do
niego z małą reprymandą jak od siebie
Hunter i do znajomych z Moskwy, którzy
w każdym razie zapomnieli tak długo
jest rzecz nie dobrą. Nie dawno otrzyma-
łem list z Moskwy od P. Prokowi: Otrzy-
tywem. Siedzimy w Chrzyn zapewnia
mię o przyczynach mogących być tak
długiego milczenia, jak również prosi
o zakomunikowanie adresu do Caracego.
Na co krótko kazałem mogłem, żeby odpowie-
dzieć, iż o przyczynach ja tylko wiem
co i ona, a adres tego to jest tenże
sam do otrzymania, gdyż o zmianach
jakie nastąpiły w zakłopotaniu
pisma ja dotychczas nic nie wiem

Wielmożny Panie Hrabio Radco-

Drogiego Nowego Roku, Zdrowia

wszelkich pomyślności Całuję

Ręce Rodzicom i serdecznie

Życzę Państwu i Karolinie

C. Adam Mickiewicz

Klimopom obiecany portret

się w wielkie wydatki: nie umieszczę

jak jest trudno. Zaoszczędzić tu i gdzie

niezbędnie potrzebne – wydatki ogromne

drugie opłacają się w pieniądzu. Ogólny

brak pieniędzy a życie nader drogie.

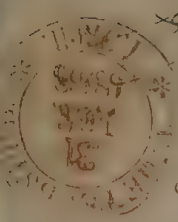

Его Высокоблагородію

Іосифу Ивановичу

Маркевичу.

отъ Ковен. Ка прочтивъ Вашей газеты отъ 1812 г. въ Старомъ городѣ жилъ Гейштовъ.

Odpowiedź dana Stycznia 27/15. r. 1830 J. i Karus:

Liſt z Gyrr przyſłany posłano.

W Bogu 1 Stycznia 31° r. [illegible] poprzednie mój Liſt do Adama przeszły o Liſt [illegible] z S. Samuelskiego do Brata Swego który iuż w Watawy [illegible] Zamiejscu i za Wdaxiem — a przy tem i Zawiadomienie Adresia ze dnia 1 Stycznia Liſt do Czerneg[illegible]

Petersburg 1861 r. dnia 15 Lutego
Dnia 27 Lutego 1861 r. otrzymano

Ojcze Święty Wasze Życie!

Spieszy donieść Wam, że powróciłem
w Matki Żony Świętego, Narodowi
Wojennego, Dowódcy, Patriotycznego, aby
Jemu pomagać Jemu Świętemu Oku
Kunsztu i Staraniu okazanemu pomiędzy
dla jego Żony Panny obecnie mnie
Lis również nagrodzicielkę, dając powody
Obydwom Wam to jak Ojcom i Matkom,
Co mi tylko obiecała najchętniej zrobić, czas
obecnie z powodu Dni ciężkiej Choroby
od której mam ją w Kuracji, Krwotok
z Macicy będzie jeszcze zbyt słaby nie

może wyjednować listu żądanego o prze-
kazaniu wiadomości o stanie mienia mieszczan.
Jak tylko czołowiek nabędzie tu nowe-
go zmysłu [illegible] uskutecznić obietnicę,
a tem więcej mam nadzieję że się to
mi uda, albowiem żona tegoż pana
Burmistrza, Narodowa Włoszanka znowu
jest brzemienną i jak mi matka jej
Pani Cremanowa [illegible] moja obecna pacyentka
powiedziała wybiera się na zimę odjeść
[illegible] do Petersburga a zatem mam
nadzieję że znowu wpadnie w ręce
moje, tem bardziej że w roku przeszłym
tak cudownie wyszła z niebezpieczeństwa
grożącego jej życiu. Jej to właśnie robiłem
operacyę w nocy a której Wam opo-
wiadałem zaprowadzę klerków [illegible] aku-

Dzierzkich (guwernantek angielskiej) wszystko
to było dziecko). Najdalej za 8 lub 10
dni 10 wyślę Wam żądany list
od Pani Emmanuel (matki żony
Śniadeckiego) do Pana Śniadeckiego lub
Śniadeckim. Jeżeli list od Siebie
osobiście lecz to pewne interesuje jednak
Pannie Wam wyślę. O Cesarzu do-
tychczas nie mam wiadomości żadnej.
Powiadam. Ci Cesarz jednocześnie z Cesarzem
Kleopatrą rozebrany. Opis jak mają
wyglądać Na wszelki zalączam tu na kar-
teczce pisanej ołówkiem. Nadto zapomniałam
wspomnieć, że znajdujący się naszyjnik czarny
wstążka z zapięciem (złotem nieco) (złotym haczykiem) Krzyżowego
krzyżyka z za oszklonym nieco owalnym końcem,
mającym kilka małych dziurek, jest wyjęty

Mydło dla Kobiet (W razie cierpienia
dar zwanego Białe Upławe) dla sprzą-
tania do pochwy macicznej. Jakowy
Żeński (płciowy) kakaowiec) nakłada
się na otwiany koniec zielonej
kiszki żarniak kakaowca rodzaju
z dziobkiem białym korciannym i działaj
tak (to, ich pompuje się) tak jak opisa-
no było dla Enemy. Gdy że i
nie wedle wskazanie będzie użyć
na każdie nienycie się wskazanym
opisem. Dowiadania Całych Was
Edwy Uczytnich Pozwalający
Był i Kochający Wasz
A. Mickiewicz

Napisane po wyjściu Cesarza (podczas [illegible] wizyty)

Petersburg 1869 r. Kwietnia 15 dnia

Najdroższy mój Ojcze

Zdrowie.

Wraz po otrzymaniu listu Twojego wczoraj wysłałem do Banku dla zabrania potrzebnych ode mnie wiadomości interesu JWP. Bartoszewicza o którym donosi mi Ś. Gumowski. Bilans za czwarty kwartał 1868 r. wyciągnięty Banku Akcyjnego Polskiego pod № 885 w oznaczonym czasie wpłacony. Drugiej kwitacji za drugie pocztowanie przysłać zapomniał, wiec tylko będzie Twoja czwarta. Daé mi czas do wtorku południa. Obecnie przytem opisanie dostałem Wam kwitacyą Wielkanocne, które wam wysłałem w dwudziestym № 20. Wydaje mi, iż nie jestem winien, przeto nie wyszczególnia o tej; a wiec w tem względzie dawno wszystko zbyt ciężkiem, z wielkiem cierpieniem. Jeżeliby Wasza nie otrzymał mojego № 6. kwietniowego a wiec trzeba mi zadzwonić wpłacone go w Petersburgu przy stacyi Kolei Żelaznej Warszawskiej

spowiedzowie z opłaty 25 rs. miesięcznie przyjęcia
znaczonej wnoszę zapałem. Gdyż jeżeliby się udało na
ks. Kanclerza, to dziś że tamowa miejsca będzie
dla niego wygodniejsze niż przy kolei drogi żelaznej
Żelaznej Warszawsko. Drogi mam bycie mego przyjaciela
i kolegi P. Kozickiego zabezpieczyć mię na wszystkie dzień
Was prosić o wyjednanie mu panny dla ożenienia
młodej przystojnej i majętnej posażnej przynajmniej posaga rs 10000.
Pieniędzy potrzebuje wprost wyliczyć niepotrzebuje ale
będzie się radzi mieć pewnym zabezpieczeniem na
majętnie lub kamienicy przy odbieraniu tylko pewnego
procentu od 10,000 rs. Jeżeliby nie ma byłoby trudności
wie, chciejcie zawiadomić mię jak najprędzej
a on zaraz przyjedzie do Was dla bliższego
porozumienia się. Ja go znam z najlepszej
strony i rzecz tak jak za siebie głowę
nie dla poparcia. Z miejsca oddalenie nie pokrzywdzi
Zajmuje z pensji rocznej 1½ tysiąca rs. Napróżno
mu będzie samotnie życie ułożyć w obcym
jest bez celu i bogdan nudne z tej mię rani bo

Petersburg 1852 r. Marca 19 dn.

Najdroższy mój Ojcze

Dobrodzieju!

List Twój datowany Londyn 12 Marca otrzymałem razem z dosyłką [illegible] którą odebrałem za co najserdeczniej dziękuję. Pani Klepanowa zupełnie wyzdrowiała i pomimo natarczywego nalegania by mi dała na wszelkie życzenie pierwsze [illegible] list dla Was obojga, dla Ciebie Drogi Ojcze i dla brata Władysława, jednakże postanowiła, nie zważając na obietnicę swoją, wysłać do Ciebie to Jej interesie prosby do twego Zięcia na co ja i otrzymała odpo-

Wybrania Wielkiego nie mogłem nic pisać, bo nowe kłopoty i zamieszanie [illegible]

wiedz nadesłaną, która mi zakomunikowała: Pan Jezus Jego Świętości Wielebnego Ojca Generała spełnić moją prośbę raczy. Pan Bóg obojga Was błogosławieństwem jedynem tego domu posadę w swoim powinności chciałby nieprędzej pomnożyć w tem interesie ze mną. Ponieważ ma w końcu aprylu miesiąca przybywać Jego Świątobliwość na obecne polskie do Petersburga i wtedy chce ten interes odbywać do tego czasu, za zaś będzie ze sobą będzie przedtem interes ten załatwiony i dla tego też jednocześnie bynajmniej i tem pismem wysyłam list do Pana Świętego nieopieczętowany, który po odczytaniu zechcesz Swoją Dziecko zamknąć, a ponieważ w liście swoim

bym prosił Was Kochanie, dobrze wiję
byście gdybyście obawiali mogli być
u niego przy wyjeździe Nie mogę
listu. Jana Wam da odpowiedź chciejcie
mnie wtaz zawiadomić. Jeżelibyście
nie znaleźli Jegomościnego w domu
dowiedz należy zapytać się z Jego
żoną a moją pacyencyką którą
od śmierci wyborowego ojczulka w
tym przeszłym pytaniu należy przy-
pomnieć że jeden z Was jest Ojcem
a drugi rodzonym moim Bratem.
Bądź może że P. Daniela i ma chęć uczy-
nienia mojej prośby, jednakże to odkła-
dnie i zwłóka do przyjazdu swojego do
Berbuzga nie ma niepotrzeba i ostatecznie
sprawia pożegnanie, gdyby po wyjeź-

Petersburg 1869 r. Maja 2 dnia

Najdroższy mój Ojcze.

Dobrodzieju!

Najserdeczniej dziękuję od siebie i od kolegi Dr. Koriella za szczerne i uregulowane zawiadomienie względem interesu Jego. Szczerawodzki Kolega Koriello powyjeżdża sam do Kowna i porozpisuje jeżeli mu radzisz Drogi Ojcze, lecz nie przedtem jak w końcu maja zamówienia lub wyjeżdżając Orenburg, gdyż zostaje na służbie nadwornej i zaymuje dwa miejsca urlopowe nie tak łatwo jest dostać przedtem urlop. Jednakże nim zrobisz zawiadomienie do Was obecnie ta-

przy tem liście posyła Wam swoją kart
kę fotograficzną, chociażby na pocztkę
potrzebną
(i dla powierzchownego wypodrażenia
o nim. Pan Aniela z Żoną przybył
do Petersburga i był pod wielkiemi
moją u niego na kwaterze, zostawił
przytem zaproszenie karty abym
odwiedził Żonę Jego która na wiosnę
odbywać potrzebuje. Obiecane kolory
dla kochanej Konstancji przyślę przez
mego przyjaciela P. Koziełły również
jak postaram się, jeżeli mi pranty-
ka pozwoli, nadesłać Wam cokolwiek
z Sukcesu pierwszego. O tem jednak
nam ciężko zarabiać grosz i żyć w

w Petersburgu o tem wszystkim
opowie i wyjaśni Wam za przy-
byciem D. Korillo. Chciejcie mię zawia-
domić o zdrowiu siostry kochanej Ka-
roli — dawno mi o niej nic nie wiepi-
lalicie. Co się tyce Matki Władza
to robię starania i obiecano mi
lecz nie wiem jak prędko nastąpi
skutek. Całuję Was wszystkich i teraz
Całego. Przyjaciołom i Kochającej
Żyni Matki A. Marcinowej

Его Высокоблагородію

Осодору Кассіановичу

Маркевичу.

въ Городѣ Ковно. въ Старомъ Городѣ на проѣздѣ
площади гдѣ памятникъ 1812. г. въ домѣ
Гейштора.

V 1867 ten Maja 5to h. otrzymano ja dnia 13e tegoż Maja dano
odpowiedź na list.

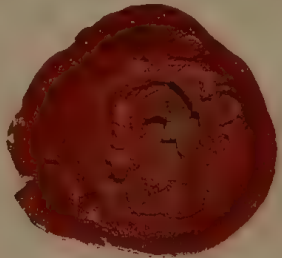

Petersburg 1869 r. Maja 29 dnia.

Najdroższy mój Ojcze!

Przeczytały zaraz otrzymane w lecie
Twoim ostatnim również jak i inne
przysłane jasnie dowodzą że umiesz Bro-
gi Ojcze sprowadzić interess jak
należy. Daj Boże tylko doprowadzić
Nasrowy do celu, o czem ja nie-
wątpię. Ja i Kolega mój Alexander
najserdeczniej Ci dziękujemy. przytem
zawiadamiamy, że w nocie (godzinę
Czerwca) Seni zawita do Kowna.

Ja wyjeżdżam 1 czerwca do Moskiewskiej Guberni. Adres poprosię po przybyciu na miejsce. Obecnie pozostaję Wam w. 30 (trzydziestej) od Czarnego od miejscy 8 niemieckiej radnej wiadomości. Wybaczcie że śpieszę koncypuję list z powodu bolu zęba.

Całuję Was szczerze

Kochającego Syna i Brata

A. Mickiewicz

P.S. Dziś wstrzymuję na miejscu H.

W Bogrowa Czerwca 6 dnia Majowe

Suchanowo.

Najdroższy mój Ojcze

Xiądz Hamerski jadąc obiecał

Ci bardzo pisać wraz ze przybyciu

Na miejsce. Przez dzień jak

przybyłem z Księstwa Wołchońskie-

go do Jch majątku Suchanowa

o odległego o 28 wiorst od Skorawy

Mam przebyć tu niewiele i tak jak

i wtedy wyjdzie. Chciey mi twoje

Ojcze dokładnie opisać o stanie

rzeczy i wiadomiach jakie otrzymał mój

Kollega Aleksander Swirski, wszelkie

musiał Jemu jak przybyć i pożegnać się z wielu osobami. Chciey mu Xaxe Drogi Ojcze powiedzieć aby do mnie Dobrodziey też napisał Xan jak obiecał. Według adresu który Xa załączam: Jego Dostojności Adamu Teodorowicz Mierzewskiemu w Moskwy na Petrowce w domu Durnowo. Stamtąd (proszę napisać) do miasta Sudakowa przeniesienie Jego Świątobliwości Xięcia Kołokolcow Pamiętaycie zalecadzenić i odpowiedzieć gdyż bardzo się interesuję podrożnemi Alexandra wiekowie Zapytywałeś mię Drogi Ojcze o Panu Swidwinie. Odpowiedz Mierzewskiemu

na to pytanie Da Ci Alexander.
Ja wtórce tylko zaopinijąc tak.
że całowiek pożądny nie będzie postawy
w takie strony albo też sam nie
zechce. On zaś że wszystkiego widzi
że jest Toto in summo gradu. Czy kolegi
malachitowe oprawione we Toto które
przestałem przez Aleksandra podo-
bają się kostunce. Przepraszam tylko
że z drugą pocztą nie posłałem
oprawić się. Całuję Was wszystkich
tak i Aleksandr ślący mnie kawał
w Kownie jest we Kochającym Wam
i Żyn Adam Mickiewicz

Majątek Sacharowce 18 g. 8 lipca 18[illegible]

Najdroższy mój Ojcze!

Najserdeczniej dziękuję za nadesłany
[illegible] pismo w którym wiele em-
barasu sprawiło [illegible]
życia czyli też wypisanie przedmiowe-
go, przez mego dobrego Aleksandra
Koniellę w celu otrzymania ks. Wisłoc-
ka jest zagadkowe, bowiem oryginalne nie
znam [illegible] a zatem w za-
biorach znajomości i podtrzymywa-
niu [illegible] granicznego
mym jest godny człowiek i

z nader praktycznej strony zapatrują
cy się na rzeczy. Pisząc mi długi
list o Horacu Czerny — ja tylko
powiem że jeden i w przedziale lubi
wstawać się na nogi — to miałem
Racja, a ja bym nosił z Tamtego
i wszystkimi wstawania w tych warunkach
czytanie jednego i drugiego tradycji słowa
Kto ma czas kochać się to powinien
mieć czas i szczęście pisać tego do
tego pory pomoży czyjej wydaje się wtedy
tem chcem dziś jeszcze ja się
zdecydowałem, wtedy jeżeliby pisał
do mnie, ale kupełnie zamilczą ale

Nie daé odpowiedź do pożądanym gnie
Jana. Teraz pisz. Ja w Włoch powiadam
iż wszyscy obmin wiernych jak świat do-
ni wszystko byli wiat wszystko przeciw Bogu
o coś kolwiek płacąc kary wieczny-
ciągły niewidzą nowiny. Nie przyjmuje
Bóg. z nim żyć nie może ciągły wiernie
ni porządnie; tylko trzeba dać po-
kutujące z serdecznie znaleźć pow
drzenia prawdziwe wyrobić pożądny
opuścisma świecia. Wszystko przeby
czy przyszły. Zawsze wyjdzie na wierzch
Czy niewie jak źle czy dobrze wszystko
mówić to przy świecie mówić
po przy powrocie do pełnej

Całuję rączki Kuki przy modlitwie
i z Tatusiem najserdeczniejsze
Całuję Was Dzieci Siostrzenicę kochającą
Ciocię i Tatusia A. Mickiewiczową

Ś. Władek Kochany moich pocztówek
najdalej
10 Października nowego daję słowo że
otrzymasz niemiłe w Petersburgu
bo za granicą przy kolei żelaznej
daje bardzo mocno że ja wcześniej
nie pójdę do Petersburga jak na
koniec Septembra. Kochany dopisuję
oddzielnie za dopisek Tatusia i Mamy
że takowe święto nadzwyczajne.
Pojutrze zatem nie pójdę.

Марія Лисанюк 1869 г. Серпень 15.

Найдорожчий Отче!

Отець Кас[ьян] з Лисанюк до ректорату

післав, отець Кас[ьян] хоче до отця

[ректора] писати, отець ректор до отця

[Кас]ьяна до ректорату, бо отець хоче

Максимілліяновичу лист бо[ж]е коло Кра[ко]ву

(с бі[ло]рос[ійської] Карлов. Волинської губ.) отець Максимі-

лліянович в Петербурзі на улиці Коломенской

ехал приспешна и дуже нерадо

бо хоробиці с Максимілліяновичу подати

Швейцарії до Высокої школи для кращого

одеця ге. Коллеж Кизелю на ім'я: Александра

Антоновичу Косельо дуж бо Караванной

улицы в дом Княгини Любомирской.

для передачи отцу Марковичу.

Dziękuję kochanie wszystkie Wam teraz po
wróceniu do pełnego zdrowia i obiecuję
Wam sprawę z pobytu letniego.
Co Ciotecznego [illegible] pisma nie słyszy
Nikt, nie mam nadziei i nie pragnę
więcej otrzymywać. Tak jestem
że się pomyliłem na pierwszej połowie
Niedawno tak zawiódł pragnął
boję [illegible] pocieszam. Piszcie do mnie kochani
niny jak przypadkiem często o swoim
Panie tydzień się spodziewamy i Zwyciężcy
oddamnie bo choć w małym mieszkaniu
ale w sobie. Co porabia Kasienka przyślijcie
adres przyślijcie mi do Karola. Gdzie zostaje
Kochany Władek?

Wybaczcie że tak rzadko
pisuję nieciepliwie o Was wypytuje
zawsze mi mówią. Całuję Was wszystkich
z Duszy i Serca całego
Przyjaciela Syna i Kochającego Brata.

Adam Mickiewicz

P.S. Czy z Kwietnia jesteście koncentrowie
cie z drugi bójki? Czy mama
Ulenicznia się jeszcze trwa? Jego
gorączkowy? Może by Jemu pomogły
Zimne kąpiele lub prysnice z zim-
nej wody.

P. Września; 8 Sept. Gnied. a Kośc.

Do Jmci Pana Wojewody Inowr.

Spóźniłem się co prawda z nadesłaniem potrzebnych informacji W. Jmci Panu Kommissarzowi Komisarzewskiemu z przyczyny oddalenia nieraz leśnicy, ale jak wiecie zawsze interesa Jana Wydawie dymisji z pensyą robiąc z pewnemi formalnościami których omijać niemożna a które pewien czas osób znajomych nieco przypuszczają daje się. Otóż zawiadamiam, iż prośba W. J. Komarzewskiego oddesłana została do Poznańskiego Kameralnego

Медицинского Управления 12 ноября за № 8453. На заключение. Пакетное отдано казак до Губернатора Державина с назначением всей по Высочайшему девятидесятой статьи Уст. сл. назначать пенсию соразмерно числу прослуженных лет точно так как это определено законом. В настоящее время имя сообщено в Главном Штабе что пошлют без архив справки в формулярном списке лишь прослужено и должно уже быть приказ об назначении пенсии. Ввиду сего имею честь вам сообщить, для

как скоро наступит праздник.
Прошу успокоить и уверить
Вице-адмирала Колчаковского
что я совершенно готов вполне
и искренно
буду стараться оправдать
оказанное мне единственно
к пользу отечества, в благодарность
за то за помощь которую они
оказывают моим братьям и
за дружбу и расположение
ко мне. Буду надеяться
и надеюсь в главном Штабе
и об последствиях всех поспешу
уведомить. Вице-адмирал Колчаковский

Имя комитъ Его Сіятельство Михаилъ сказалъ
перевести для того Высочайшаго определенія
меня какимъ образомъ, если не ошибаюсь
прослужившимъ 20 лѣтъ назначается
половина жалованья, или $\frac{2}{3}$ а прослу-
жившимъ 30 лѣтъ полное жалованье
или $\frac{2}{1}$
Оставшись въ числѣ друзей и почи-
тателей, имѣю Сабуже Васъ искренно
любить и Бога молить, остаюсь Вашъ
и преданнѣйшій слуга С. Шевичъ
P. S. Кланяюсь Вашей Жене и прошу
меня представить Ея Высочествамъ
Княжнамъ Ольгѣ и Татьянѣ
Николаевнамъ. Теперь Васъ
Императорское Высочество
Августѣйшій Вашъ Дядя Николай

150

На Высокоблагородіе

Федора Фаддеевича

Ладыжину

въ Городъ Ковно. отъ Сидора Сидорова На пер
вади годъ на пятнадцать 1812. г. Дома Гешефтора.

32 Gr. Grudnia 1886 g. 3 otrzymałem z gubernii
S. Petersburskiej na Czwartek 2 Stycznia N.
roku Bo. Pan Jeff należy U S. bym spotkał go
na Pilicy.
22 Grudnia 1886 g. [illegible]

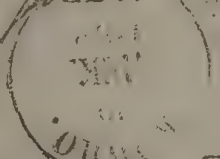

Na Ulicy Bolszaja Morskaja w Wasilewskiego
Kwartira Domb Pfeffera N. Kwartira 26.

Petersburg 18/30 Stycznia 1861

Najdroższy mój Ojcze!

Co rzucie wszystkich starań w Petersburgu Hr. Aleksandra Kotzebue Komarowskiego udało mi się, przyjechać do Ojca 18 dnia Dziesiątego Stycznia roku tego o Szczęście to Archiwum Cesarskie odpowiedziało Ukłonić z tym wszystkim czasie (najdalej 2 tygodnie) obiecali mi wydać akt o Nadanie Hrabiowskiego Tytułu Ojcu. Zwłoki pochodzą z przyczyny Świąt. Wszystkie figury się

jierdaią wcale, na Chanie
Dwigt na Stanby do Sroża
Vesta zaś krótko się zaymuią.-
Wolisz Koreyo - Narodzenia sam czytałem
Spory dług nabrzy, wrawy / Kommissarza
a zaledwo dzisiaj Kajan odsyłaią do
Kowiego Urzędu. Narachowano lat
Służby 22. a zatem 2/3 pensyona wy-
Nawa się na ocnowaniu Dyo: Emanuii
Jak tylko wyjdzie ukaz względem
Kanonego. będę robił starania o tapanie
Nowek pospiesz zawiadomić W. Pana
Kotwicza Kamarowskiego. Teraz zaś
wybaw drogi Ojcze ie mnie

Upienię z zakończeniem pisma przez-

Łaskę Waszą uniżonym sługą

Dziękuję W:m Panu. Kochanemu

Za Jego Łaskę, którą mię zaszczyca

we twoim dowcipu do Listu Twoiego

Drogi: mój Bracie - Całuję Was

z Domu i Serca przez wszystkie

Dzieci: Kochającego Syna

Adama Matkiewicza

P.S. Witamy C: Drogi Brata

Nowego Pana.

Voyez la 3e ligne finale
à la fin. ——

[illegible] 18 [illegible]

Najdroższy mój Ojcze!

Śpieszę co najprędzej przesłać
Wam wraz z niniejszym pomieszczonem jest tłumaczenie od Hrabiego
Wic. K. Kochanowskiego
Kopy ze takowego pozwolenia być
dostarczenie nim nie przyszło
z Petersburga Kawaleryi
do Warszawy mianowicie. Za brodem
komisarz J. Komisarz Kochanowski

Zostawiam na ostatku Ś. Ojca
Ś.mu J. Ojcu Ignacowi potrzebnem
[illegible] Dla obaczenia się z inny jeszcze
dz inny jakis dziennik o dymisji
Jenerała Tatiszczewa powiadali niewątpliwy
wydanie ale na nowy przesyłaj
czego się jeszcze tem bardziej dziwnego
(W Styczniu 1870 r. wydanego) przyczyn Cesarzewicza tamecz-
na wolała nie wydać spodziewam
i dopełnienie czyli Rozporządzeń ob. b. Ministerstwa
Spraw Wewnętrznych z Petersburga
Zaś oficyalnie będzie przestany akt
Cesarza odpuszczenia z tych pism.
Ja nic nie powiadałem nikomu wszystkiego

Strabic o przeciwnych i dobrych
zamiarach Turkowych W.go Pana
Conferowałem. Obecnie
wszystko drogi dyrekcje
przez [illegible] z przeciwnemi
przez [illegible] Zamiarami
[illegible] Kłopotliwie przyszło
pisać, i przestaje nadzieja
szczęścia jako dobrego
Narodzenia Syna i Brata
[illegible]

Majątek Suchanowo 1870 r. Czerwca 30 d.

Najdroższy mój Ojcze!

Wybacz iż tak długo nie odpowiadałem
na pismo Twoje ostatnie, które odebrałem
mając jeszcze w Petersburgu. Teraz zaś
donoszę Ci, że przybyłem do Majątku
Suchanowa i Samym i z całą Rodziną
Tchorznickich, Sudnik i z Siostrą Janią
Jak Kochanym Bracie radzę abyś tamtej
Kopcowej wyprawki obie z Domu Hrabiana Klymmichel
Jak Wyżej do 12 Lipca mianej przysłał
abym ich a także pieniądze mógł

Zamiar wyjechać na Ukrainę do Jeleńca
Kamienieckiego i Karaimicy do kąd Bóg
będzie obowiązany Jm Towarzyszki Jedzie do
12 lipca chce pożegnawszy na miejscu
nieszczęście aż tam chcieć Wasze
pisma addressować natrafią bo Mosty
na Trembowlu. bo Dom Dymowo-
myd w Ukrainie Cyrkowo przynależący
Ego Książęcia Kochanowskiemu
Jak zdrowie Wasze? czy starania
wszystkie
wszystkiem dania pewny Władysław przy tobie
żelazny oczyszczy pożądany skutek. Wasze
Jeżeli zamierzam bo się Koniec pomimo
protestacji i Hamii dobrych Wszystkich
Jana pilnego radzę Władysław po-

Brat moim Sc. wi, przyjść na moy koszt
do Petersburga / potrzebe pieniędze wyjść
mu na Drogę jeżeli nie będzie mogł trudzić
się miejsca o własnych siłach / a wówczas Tak
czy będzie oczekuję całą, zostaje tu temu
mu osobiście. Jan dawno mieliśmy wiado-
mość o Bracie Karaczy. i Stryjenki,
które mnie ogromnie dziś na mnie gnie-
wają że nie otrzymuję dotychczas odpo-
wiedzi na pisma które pisywałem do mnie. Niech
będzie przeklęty że ja jednostajnie Rawne
Jgnorancie i mam. pamięci a nie dają
się wcobrzeme korrespondencyę wiedzieć na-
pewno że Listów Ojca moje nie dos-
tawszy informacyj o wszystkim co ja

interesowali mnie. Obydwaj [illegible]

[illegible] nie przeszło

z powodu [illegible] ofiary [illegible] do Moskwy

[illegible] Wasz [illegible]

[illegible] i [illegible] przeczytany

[illegible] i [illegible]

Adam [illegible]

Kopija

1870 d. 7 Sierpnia 12 z Majątku Suchanowo

Najdroższy mój Ojcze!

Wybawca ij na otrzymanie od Was pisma w Lipcu
miesiącu, zaraz teraz odpowiadam dziękuję
za nadesłanie szczegóły z każdym szczegółem
stwa. Chciałbym tylko wiedzieć, czy Władza
wyjechał w Grodzieńskie Strony dla zajęcia
posady, czy też obowiązku, bo też dla wy-
cieczki na lato? Karolcia czy przy-
łyła do Was, bo jako mi Zawiadomiliście
w liście ostatnim. Od Szarego czy nie-
macie żadnej wiadomości. Co do Mnie
jestem dzięki Bogu zdrów, tylko niewesół
być może że i inne mają przyczyny zbo-
wiązki na tutejszy jest bowiem czas, jako tu
trwa 2 Miesiące tygodnie. Chociaż nie mogę za-
ręczać na mojej przyszłości, gdyż stawię się
wyjdę nad wszystko zrządzeniem jednakże ciągły
strach przy mnie jest większy i mocny.

1. Września dnia 7 Septembre miesiąca prospiekt
z wydaniem Wam Subsidii. Chciej drogi Ojcze
mię Zawiadomić natychmiast po otrzymaniu tego pisma,
czy Wam Rekrucko pieniężne spozwolą, czekać
do Septembra miesiąca?

Nic zemi mycia ja mej Cizyle bo nigdy mogy, by
by mogy sprowadzić Was do Siebie Zdy że wygodny
mogli byście mieszkać pewny- nie myśle bowiem bo-
gostwo- ale bieli też byśaby. wielka potrzeba zaprowadzić
w grosie Familijnym. Skoro byśi Kawalerka nie dy-
ieli żadnej oprzeć Strony Rawiczyńskiej- ale przecie
Ja inne mamy zdania Cizyle zaprowadzić w Petersburgu
o najwcześniejszy byśby ja najprzód oprzeć się-
Chcesz drogi Ojcze, zawiadomić mię Czy się zgadzasz
na Moje propozycje- i wrazie jeśli byś wyraził pienią
dze na podróż Czy byś przyjął z Kassy do Siebie
Kawalerka jeżeli niema Zawiasu- a Cabardzej jeżeli
Zdrowie nie pozwala dalej gospodarować- nad tym
czym wiecej byśby się nasz Ty Wami przy Siebie
jak rozmieścić i wydać- Całuję Was wszystkich
Duszy i Serca Zawsze Kochający i Wymiłujący
Syn i Brat Adam Starkiewicz
Adres mój Nadsyłany Ober Kozaby bo
Zawiera Dyrekcja na Nieprobar Gumnyda
bo Serce Cyrkiewicz.

Święty Krzyż 18 go Października 31. dnia

Najdroższy Mój Ojcze!

Nie wiedzieć jak mi radzi
Siostrzenica Dać obszerniejsze
Sprawozdanie o robie
Dzięki Bogu jestem i byłem
Zdrów, opłaty jenerała
Czas przebyty wakacyjny
nie otrzymałem wiadomości
w żadnym razie opisu

Petersburg 187[illegible] r. Grudnia 16 dnia

Najdroższy mój Ojcze!

Spieszę z przesłaniem Wam w przyszłym roku życzenia Wam i wszystkim Wam z nadchodzącem Świętem Bożego Narodzenia i Nowego Roku. Jutro Wigilia mnie zapomniałem o dniu Twojego Patrona Ojcze. Dzisiaj Kazania Jan praktyki prywatnej (powiatowej) w Arytmetyce Sądowych Jan Pez i obowiązek spełniania służby nadzwyczajnej. Pez w Arytmetyce przyznano dodatkowe, przez ich nie mogą w dniu przesłać z pozdrowieniem. Obecne pismo pisz

o godzinie trzy kwadrans na drugą nocy po odbytej całodziennej pracy. Zaciekawi zapewno Was niemało jakim sposobem, wyżej mogę powiedzieć upadłem w drogę [illegible] aryptokratów. Jak wiecie dwa lata zkolei jeździłem z familiją Kiarat Wołchowsk (dowód byłem pocztowie rekomendowany przez W. Prof. Krasowskiego). Po dwóch-letnim jeździe zarekomendowałem siebie faktycznie czyli nowiże i innej pokazałem czego wart jestem. Otóż od domu do domu zaczęli mię rekomendować jak iż obecnie mam w swojej opiece lekarskiej 4 domy Kiarge, 2 domy Hrabiów, jeden Senatorski. Sądzę z tego może pomyślecie sobie iż stosownie [illegible] i pieniądze sypią się do mojej kieszeni. Lecz prawda inaczej jest. Zamiast

akt adacia nurcz. depensowac dziennie
na jednego Ewangelika prenio rs 2.
Asystencja tutejsza nigdy nie płaci nikomu
2 Doktorow za radcy wizyty oddzielnie a zwykle na koncu roku bo jest przed
wakacyj. Dodac jeszcze nie obszyciem opłaty za lato jak równie i za kapiele prenio-
rocznie (jednem ciągu i wiosną) Domowego Cyrulika w
Petersburgu. Co będzie dalej nie wiemy ale
mamy prawo spodziewać się że skrzydro
wym nie będzie jak nawet z tego powodu
iż Doktorzy wprzódy starali by się
praktykę zwiększyć. Stoz pozostajemy
wiernie dla niego nie mogą wprawdzie
Swemu proponować żadnej zrobionej wam względem
przeniesienia się do mnie. Jednak tylko
powiadam Wam iż jednostajnie
Jego pragnę i postaram się na-
kierować Bracie nie tylko na

i Rebrać się z potrzebnym rekursem.
Co się tyczy Kochanego Władzia robię nakłon
ną mu propozycję: wyślę mu rs 30.
na przejazd do mnie i wówczas radzi
będziemy na miejscu, a mnie w Petersburgu
dobrze wreszcie jego starania uwieńczania
nim i upłacowaniu się na lepszych
warunkach niż jakie ma do tychczas
u pana Nowickiego. Czekam odpowiedzi na
to. Brata Onufrego wystarałam
się rządową posadę Weterynarza nadwornego
w gubernii Simbirskiej. Żałuję iż podwój-
nych będzie musiał wyjechać z Wattrawy na
zajęcia obowiązku. Wczoraj dni temu naród
otrzymałam list od niego gdzie mi donosi o
śmierci siostry Zosi z tymsam podobno życie zakończyła
Kuzyn Kazik pisał do mnie iż Cerazy donosił
mu listownie iż się żeni. Jakoś mi się wiele
wierzyć Wam zakomunikowałem. Kończę całując
Was i Wasz i Lenca całego Przyjaciół i Kochających Was
A. Martinow

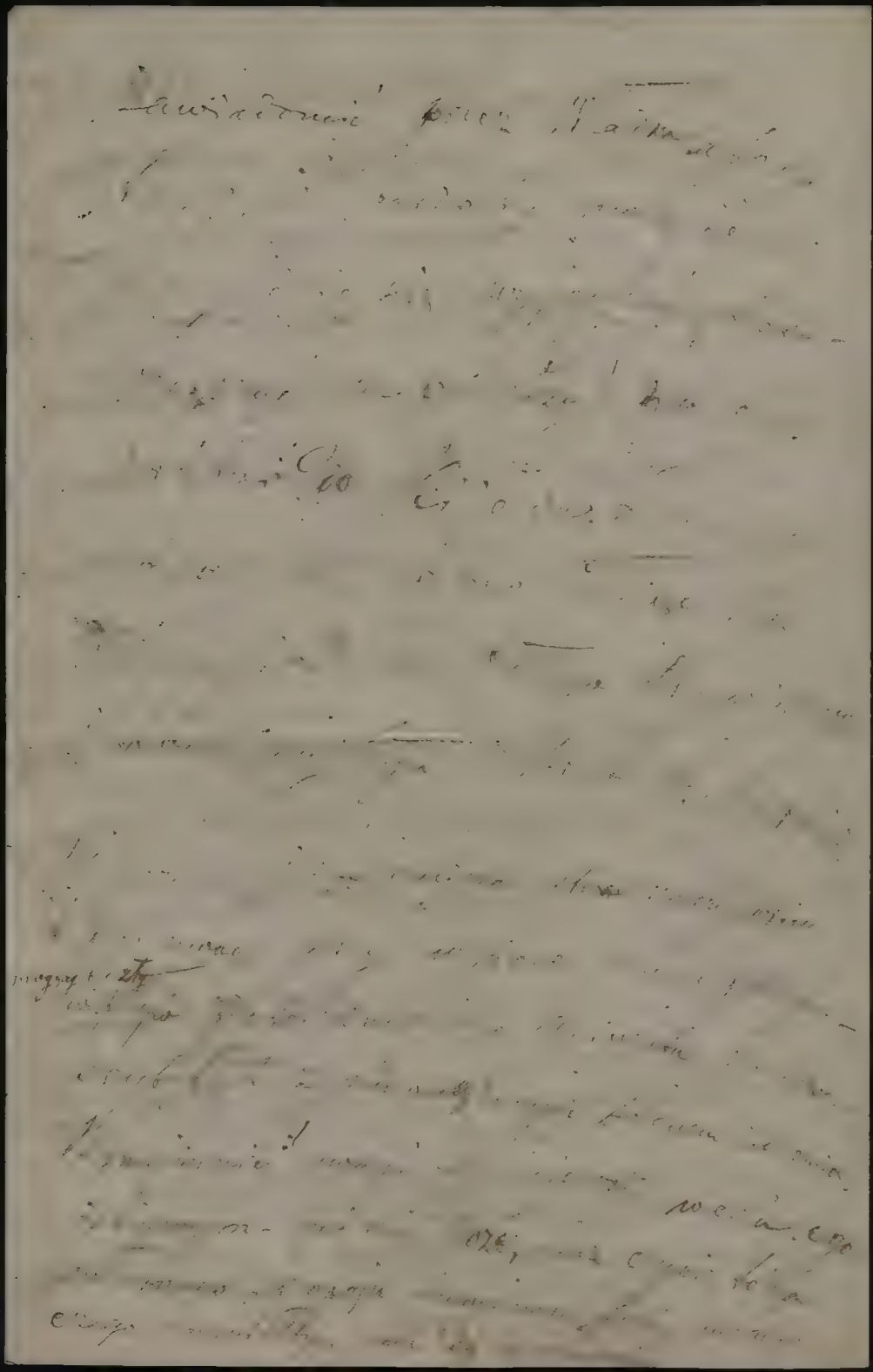

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

i bogaz- owia dawno
za pomocą p. Kasperskiego i pozostałemi
z 10go Febr 1871 r. 2ie pismo z Wasza o Pleszczeniu Adamie,
by zawitał Oxy ad Sai Joh
bel mam Zabrać z Sabły-

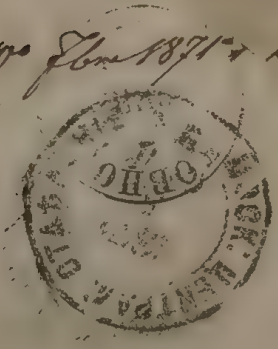

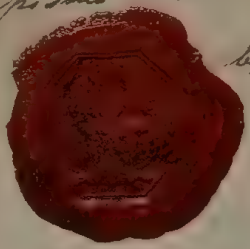

Majątek Suchanowo 1871 r. 30 Września
dowiedz

Najdroższy mój Ojcze!

Spieszę Was zawiadomić iż pieniądze w ilości 100 rs. wyślę Wam nie później jak 5 października. Projekta moich przymusowych zmian ułożyłem — do Kijowa nie pojadę a stąd i mnie przyjdzie się wracać wprost w październiku dniach października do Petersburga wtedy po otrzymaniu tego pisma zawiadomię Was czy

bydlenia cenac z wyjazdem
do Szyrocan jakim zakresie
wojsk i czy mogę tuiaio
adresować do Kowna na ręce
Kwatery Wasze. Adres mój
na teraz do przyszłego ordynans
bo Mowby na Pajrowy w domu
Jenerała Durnowo — ostatnio
mieszkał w pereulok w Sudnowo
Listy przychodzące Jego Cesarskiej
Mości do Kolkonskiego na przestrz
Książek do Petersburga wysyłę
jednocześnie z Waszemi przesyłkami

Porównując 2 ostatnie listy Twoje
Drogi Ojcze widzę że zaszło
jakieś niedorozumienie. Wyjaśnienie
takowego sądzę lepiej zostawić
na czas przyszły a zwłaszcza
przy osobistym widzeniu się
z Wami. Teraz zaś śpieszę
kończyć całując Was z
duszy i serca całego
Kochający Syn i Brat.

Z Lublanowa 18 go M. r. 22 Kwietnia –

Na dobry mój Ojcze!

Dnia 1 wczorajszego odebrałem Twoje
kochane Drogi Ojcze pod datą 19 tegoż m.
w którym zawiadamiasz mię, iż chcesz
będzie do 1 go Maja wyjechać z
Kowna do Cesarzych. Pomimo to
iż przed dwoma dniami wysłałem
pismo do Was donoszące, iż do Sierpnia
nie będę mógł Wam 17 100 jednakże
obecnie pospieszam z niniejszym
wyjaśnieniem obiecanego
dochodu. Co do tego moich długów
Ciebie Drogi Ojcze nakłaniam

Kostyki: Upakowawszy i opieczętowawszy
2 razy potrzeby cenny (kastrachowne)
i przednie koleją żelazną towarnym
posyłam na ręce W. Pana
Kwitancyą wydaną na kolei żelaz-
nej chcę pod strachowym pismem
przesłać W. Panu do Petersburga.
Nakoniec przeczytawszy za łaskawe W. P.
Jeżeli zaś będzie miał Brzezinie
ze staroty konieczną sprawę wiele
kłopotu we takim razie chcę
moje książki upakowane i zapieczęto-
wane (bez oceny) w W. P. Kantorze
w Kownie a Pan resztę mi zlatwi.

Następną radę udzielam Kostuńce Brygidzie co-
dziennie ból zębów który ją męczy.
Krople z Chloroformem
℞ Chloroformi ℥ij
Liniment. Sydenh. ℥ß
D.S. Każdą razy przed użyciem wcierać
i potem potrzymywać 2 lub 3
krople na kawałeczek
waty wielkości grochu
Zalecam potrzymywanie waty na
miejscu zepsutego w zębie.

Ocim nieznany ręki - 8 kl.
Woda pomarańczowa - 200
Mięta ręki - 8 kl.
Tinctura Valeriana - 20
Syrop maku - 30
Aqua Flor. Aurantii ad 250 m.
D.S. 3 lub 4 razy dziennie.

Ucierać należy codziennie kilka
razy na twarz w miejsce odpowiednim
odległemu zębowi dwa razy
w dzień. Matkę kobiety się masz
wcierać 2 dwa lub 3 kalwa
grochu. Po nadaniu maści ból
wczoraj chory czuje lekkie
drętwienie jakby od ukłucia igieł-
ką. Strzec się należy aby maści nie
dostała się do oczu
również wraz po na-

ad
℞ Krople nie pomogły
można zawsze (na twarz)
wcierać następną maść
z recepty nr.
2) ℞ Vaselini ad X
Chinin. pura 3ij
Ol. Rosmarini gtt
D.S. Dwa razy dziennie
do użycia.

Karcin. natury nie czynię mi-
Tem dobrze. Katarzia łagmania
nej umiejętnej wypadki i czerwonki
nigdy się nie objawia.

P. P. Zgrom Gościnnemu i Wyszynskiemu
uszanowanie na głębie Nadzieje-
Długi i ciężki pranie i uciążliwości
cnuję. Za nieszczęście czynione dla Was
Kochanego Ojca Brata Siostrzeńca
z Drogi Bratowej Siostrzeńca uściskam.
Od Ciotecznego wiadomości odpowiedzi.

$\frac{6}{V}$ 92

Petersburg.

Najdroższy mój Ojcze

Dobrodzieju!

Dorosły Wasze cesarz obojga
dzieci Wasze jeleśmy wczasy-
wym zdrowiu. Nic mi dnia
Ojcze nie pisze czy odjął
porady Hryden rekomendowanej
wielce Kaczorowej. Książ Ojci-
mniejszy. Lubi ze nie? Być może
mogę wrócić i to rekomendacyą pozdrj
było wżyte jako dowody do opisania

Strobl. Sprawa Hanusia jest
rzeczą bardzo ważną wiedzieć na
pewno, czy nie mógłby Stasowie
w tem razie urządzić się z kwaterą
u siebie, uchylając się bynajmniej od
sprowadzenia Was do siebie wtaic
jeżeliby sam z Wami Ojca nie zyskał
obie prośby [illegible] recommendowanej przez
Ks. Józefa Józefowicza. Lubiez
jeżeli wiadomość Stasowej propozycji
nie [illegible] oderwie jak najprędzej wia-
domo, żeby mógł w razie Waszego
zdecydowania się sprowadzić Was
nie później jak w połowie Czerwca
do Siebie. Z tym doniesieniem obecnie

Śpieszę Was uwiadomić, że
całego
Wyjaśniony i Kochający Syn i Brat
Adam Mickiewicz

P. S. Chcąc Drogi Ojcze przesłać dzisiejszy
adres naszego mieszkania w Rzymie.

Najdroższy mój Ojcze!
Nieszczęście przeprasza że na pierwsze pismo Drogiego Ojca nie odpowiedziałem
chciałbo mi się coś stanowczego o sobie zakomunikować; lecz na pierwsze były moje oczekiwania; gdzie było udawałem się z prośbą
wszędzie odmawiano. P. Olizar odmówił
swej protekcyi, powiadając że nie jest tam
figurą by jego protekcyja coś znaczyła
co się tyczy P. Demiańowicza obiecał mi
dopomagać; i niezawodnie starał się zamazy

prosił o łaskawego Inspektora kolei żelaznej Juryjewicza Popławskiego by mnie umieścił na tejże kolei, lecz otrzymał następującą odpowiedź „że sam postępuje na służbę wrócić do niego podania nie będzie przyjmował [redacted], a tego powodu nie może spełnić prośby p. Domaniewicza. Że starania [redacted] nazdnie gdzie byłbym mógł powtórzyć [redacted] starania na konto mnie lecz jaki skutek otrzymam trudno jest wiedzieć. Ale wszystko co mogę osobiście tegoż [redacted] ojca dowiedzieć kochanego nalem polecam się ojcowskiemu błogosławieństwu. Pozostaję

Wasz

W. Sławiczewicz

Kochanej Kochanicy serdeczne całuję a N. Józefowiczowi uszanowanie.

1872 r. d. 26 Maja / 7 Czerwca

Petersburg.

Najdroższy mój Ojcze!

Spieszę donieść że zdrowie moje jest najlepsze, i w krótkim czasie, Adam wyjedzie spiesznie, na podróż, do twojego Ojca i kochanej Kasieńki, a zatem proszę być przygotowanymi, jak rówieśnie, i zaopatrzonymi w paszporta, bo jest Ojcu osobnie potrzebnie mieć, a Kasieńka osobnie mieć paszport, bo w Petersburgu takie jest prawidło. Adam nieskończenie pozdrawia twojego Ojca, że sam nie pisze

z powodu braku czasu, a zobowią-
zał mnie bym do Ojca skreślił
kilka słów, jak niemniej i
zapytał drugiego Ojca, czy mo-
żna i prawdziwa chęć powrotu
do Petersburga; i przyjmie mieszk-
kać, prosząc drugiego Ojca o tamt-
ejsze napisać, niebo niczem nie
wspomniał, bo jeżeli niema chęci
Ojciec mieszkać w Petersburgu,
to Adam wnet przeszłe prze-
niesie na zyski. Dzień dzisiej
stwórczy jest zdrów, a ja nieco dole-
gam, kilka dni jak nie wychodzę z
mieszkania, bez przystawania
Jego nieco pogorszenia się,
i mam nadzieję niedługo

wyjść na świeże powietrze.
Niemogąc nic więcej do dzisiejszego dnia ojcu, bez ogólnego przykrości odpowiedzieć zawiadamiającego nas o dwóch i Karlunki zdrowiu, polecamy się ojcowskiemu błogosławieństwu pozostając Synowie

Adam i Władysław

Mamiewiczowie

Kochana Karlunko serdecznie całujemy, do Karola jeżeli drogi ojciec będzie pisał, prosimy go o nas wspomnieć. Wiktor na ostatnim ekzaminie znajduje się, czy dał sobie jakąś wiadomość, i czy jest zdrów. Szanownym P.P. Jasieńskim i Wyszyńskim ukłony zasyłamy i życzymy zdrowia.

Jp. A. Adaś spyta, drugiego dnia
czy nie będzie można jakiej uroz-
dzić na miasto stuiącej, któraby
umiała gotować jeść, i dalsze spra-
wi w takim razie jeżeli drugi dzień
na zamiar mieszkać w Petersbur-
gu, to jej z sobą zabrać, przytem nad-
mienia że kucharka czyli stuga wody
i drzewa nosić nie będzie, bo tego zwycz-
aju w Petersburgu niema, w kuchni jest kran wo-
dny, a drzewo do pokojów i kuchni każdo
dnia nie, nasz dworniczy / stróż domu /
przytem sprząta Adam, opatrzyć chło-
paka do usługi, i mieć go na uwa-
ze by przyzwoicie czasem, można
byłoby sprowadzić go. Co się tyczy pen
syi dla stuiącej do drugiego dnia nie
może z niej się umawia a Adam
nam przysłanie.—

1872 r. d. 21 Czerwca
Petersburg

Najdrożny mój Ojcze!

W pierwszych Dniach obecnej
przerwie naszej odpowiedź na
list twojego Ojca otrzymany
d. 14 Czerwca. Co się tyczy Chłop-
ca to upraszamy twojego Ojca
nie zadawać sobie tyle kłopo-
tów, bez niego można się obejść,
najwarmijsza mieszkanie
u Kuchawy dobrej znajdzie swój
pach, jak niemniej spokojnego
stróża tojest upraszamy pokoja
buty Dawidowi oddzielić i chcemy

wpuscić i wyjuscić stónyeh
zdaro się bardzo mało, bielizny
my nigdy samo-jedno prać
nie będzie a zawsze do pomo
cy mieć będzie kobietę ale
jak cała sturba i praca
niechcieć.-

Na podróż drugiego dnia
kochanej Kochanki i Ma-
chawi Adam przysła
ało A 1100 rubli przytem upo-
ważniony drugiego dnia nikt inny
dniami przed wyjazdem z Kow-
na nas uwiadomić stónego
dnia miesiąca i o stónej
godzinie wyjazdu z Kowna

by można było nam na
stacyi Petersburgskiej ocze-
kiwać. A teraz polecamy się
Jaśnie Wielmożnym Protektorskim
dalszym przysłaniu łaskawemu

Jana i Władysława Lanckorońskich

Kraczy jakie zajście bydź
może jak równie i Kuchar-
ko przez wyjście Towa-
rzyszem podróży. J. Na Dy-
nabursku stacyi przez
bydź attentywnym o pilnowa-
nie swego wagonu bo na tej sta-
cyi często rożne podróże

i mimo-wjazdu do innego
pociągu który w przeciwnej
stronę idzie. —
Drogą Kochanie robi się za-
pytanie co kazde pismo
i telegram przeczytam i dam
odpowiedź że nie było dnia
ale chcę i dzisiejsze moje
nie co jemu zadnej wiadomo-
ści nie przesłało przyszło. —

Twój Tadeusz

W. Marzec

Kochanemu Kubiowi Ks. Józefowi
miłemu i Wszystkim
wszystkim całuję. —

Piotrków, 18 [illegible] v. a. [illegible] 1 Dzień

Najdroższa moja Pani!

Przedniemi czasy byłem tak
zajęty i uprzejmem kochanego Wasz.
[illegible] wmoim mieniu ani Was
[illegible] do Czestochowa
na Kwaśny Domnie, ani
też na [illegible] dodany wydatku
Wam [illegible]. Dotychczas nie mam
żadnego zawiadomienia ojcze
Ecclesi [illegible] pieniężnej summy
i, czy [illegible] [illegible] oczywiście moje

Zawsze, kiedy Was nie mam
przy sobie, moje oko [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
czasu wtedy, w którym nie
mam na widoku Waszej [illegible];
Nam Was na pociechę, bieg[illegible]a
całą [illegible] Kochany Władek
będzie [illegible] i tęsknić w moim
imieniu. Oczekuję [illegible]
pilnego odpowiedzi na
bardzo [illegible] odnajmienia
kiedy mamy Was spodziewać
i widzieć w Szczebrzeszynie
wiecie. Całuję Was serdecznie
pozostaję z kochającej Was [illegible] Matki

Najdroższy mój Ojcze!

Dziś jeszcze, jeżeli mi się będzie drogiemu Ojcu robić żadnej niemiłej niespodzianki, to 2 funty stawimy, wędrownej i zapasowej funtek siedzi wędrownych z ceratką i z workiem z zobaczymy się to tu kajdanowi jak wędrówka jest drogo.

Przysłam polecenia Ojcowskiemu błogosławieństwu przyjaciół tych

Ks. Leonard

Kolonia rachunku wydatków
nie została.—

1872 r. d. 20 Lipca

Petersburg.

Kochany mój Ojcze!

Z niemałem zmartwieniem dowiedziałem się z twojego listu że nie odpowiedziałem na list kochanej Matuni otrzymany d. 16 Lipca, a przypomniałem mi na takowy przesłać odpowiedź. Odnosząc się na rozkazanie Matuni Pana zastałem w niniejszym piśmie 75 rubli wprowadzając przytem wszelkie wydatki tych czynszów lub summ nie dużo zalecę pilnie się obchodzić z czasem i bez czasu!

Stanisławowi Wodzińskiemu do Genewy.

Do tego w Petersburgu bardzo drogo.

Nadeszło nieoczekiwanie pismo polecające się pamięci Wodzińskiego.

Czy nie Adam i Wincenty Wodzińscy

Wincenty

P. S. Dziękuję za nieczytelne wiadomości, jak najmniej i przyszłości drogiego Adama i Kochanej Kochanki!

Jeżeli nas nie przyjmie na stałe gospodarstwo do jakiejś winnicy to proszę o miejsce nie

wszyć się. bo w Petersburgu bez
wujka ani jednej doby nie jar-
mołą prowadzić; w poprzednich
listach dwa drogie życia nie
nie nadmieniał ony prospek-
tu dla swobodnego życia w Peter-
burgu mojej bez się nie. —
Turgeo ber sano pewinno
nie.
Kochana, Kochanisz serdecz-
nie uściskamy. —
Wyliczę prosty drogie
życie na dwanaście po-
ciągu nie dramat
z pewnością się, a najlepiej
na z nowej zajęcia z tym po-
ciągiem z którym będzie się ciebie

Adam ze Bagan. —

Drogi mój Ojcze! Pisałem
wam w ub. miesiącu
wtedy z Ojcem mój pierwszy
list z Dom. Ciekaw jestem czy
mnie... Wtedy [illegible]
na [illegible] Kaj jest wyn
wiadom o mnie matce
swojej, a Tobie mój tam
uberaj? Ja [illegible]
pracuje dwa lata u
Ben mieli drogiego Ojca zdrowie
i [illegible] wszystkim ojca.
Adamowi mój mi na
[illegible] swój [illegible] ojca
[illegible]

Wasz
Wł. Mary

Petersburg 1874 r. Lipca 1/13.

Drogi mój Ojcze i Kochanku!

Spieszę Tam się odrobić z wypełnieniem zobowiązań z przyczyny wielkich trudności zarobku prawnego. Kochanek podczas kąpieli w Petersburgu. Za przykładem pisania przesyłam Wam 75 Rbl (A 100). na koszta podróży. Zanim

Dni wyjeżdżam zagranicę
na niedługi pobyt. Lubtym
powracając będę w kraju
u Was z tekami będę nadsy-
łam z przyjemnością odjazdu
Całuję serdecznie Waldusia
Kochającego Tatę i Mamę
Adam Mickiewicz

P. S. Za dwór przy powstaniu
nie nadarobau Drogiej Matce
serdeczne dziękuję.

Miasto Landaun Wyspa Wajt. 18/28 Wrzesnia $\frac{13}{25}$ dnia 181
Anglija.

Isle of Wight

Drogi mój Ojcze i Kochanko!

W roku dopiero zeszłego wyjechałem z Petersburga przez Berlin i potym do Londynu a zkąd po krótkim pobycie wypłynąłem na Wyspę Wajt na południu Anglii położoną. Do miasteczka Landaun nad samym brzegiem morza. W tym to miejscu Los-

bajemy tutejszej miejscowej z przyczyny
kąpieli morskich, które [illegible] dzieci
moich wymagają. Dzisiaj oczeku-
jemy otrzymania decyzji, kiedy mamy
wyjechać do miasteczka Forte
x czynsz dogodny trzeba cała familia z
Kiarek Wielowiejskich, zdaje mi się,
że będzie mogła pomieścić nasz-
wóz jeżeli nic szczególniejszego
nie wypadnie. Powracając
zabawię kilka dni w Warszawie
zapewne przyjadę do Was
Mateusz mój list nie odpisuje

gdyż z powodu ostatnich zmian
sobym nie wiem sam jaki Wam
dać adres. Jeżeli komunikacja ta
z Wiedniem nagniezie do niego
aby więcej do mnie nie pisał dla
tej samej przyczyny jak wy-
niemtem wyżej. Pragnąc Was
oglądać jak najprędzej w dobrym
zdrowiu całuję po tysiąc razy
ręce Wasze Matce Kochanej
przyjaciołom i Kochanej
Hanie A. Mickiewicz

P. S. Gdyby proszę Was wyprosić odpowiedź na ten list do Warszawy pod adresem Kodzicow pana Łozyńskiego lub też do Kantory pana Natansona pod następującym adresem: „Krakowskie Przedmieście Dom Sztuki Brodzińskiego No 7. Do Wszechnicy Jan Helcke Dla przesłania Jan Dominy Markowicz Adres zaś Kodzicow pana Łozyńskiego Władysława Wam może zakomunikowac. Zawiadomienia co słychać o Cerunych.[2] Gdy bóg stanowczo wiedzieć o dniu swojego naprowadzi odjazdu z Anglii napiszę do Was zawiadomiając z Londynu.

Q. P. C. J. Lisboa. 1886 Jan.

Paskau. 8/21 Września 2 Dnia

Jaśniewszy Książe

Łaskawy.

Wobaczcie iż tak późno odpisuję Wam. Jest tu niemiłem iż mi chwili swobodnej nie miałem ciągłe zajmowania się ostatecznie ustanowieniem, prędkiem zaprowadzeniem Reformy Unii. Bez przestanku mnie bolesne zawadzie sprawy Najwyższego Króla Pana Jezusa Chrystusa, dużo do miłego znalezienia Jemu. Interesy Jaśnie Oświeconych. U nas wmieszkuje [illegible] w Stanie które w mocy wyżej wspomnionej prawdzie zaszłych, a które nie były w stanie zapłacić drugiego i zamknięcie [illegible] [illegible] [illegible]

nieliście może być się, myślę, bez wątpienia że bohyta mesza i prawi-
dziwa cnota gdyż za to ujrzycie z nieskończoną zasługą podstawę czyn-
ty ludzko egzaminu. Ziół ulubionej teraz brzydkiego Drogiego Ojca
dziś ledwo otrzymałem tak otrzymano mię zdrowie wcześniej uwiadomienie, iż-
mo było wręczone przez drugiego Ojca nie samemu Panu Bocha-
nowi nieznanemu lecz Jego siostrze Wodzinskiej Hrabiance która ona
ją mu samej wiązania do naszej rodziny może wziąść niektó-
nomusiem obrót jakby sobie drogi Ojciec rzeczy Siostra Pana
Bohatyrowicza mieszka zdarzyło się z nim razem zgodzą iż dostęp
do niej niejest trudny a wówczas powodowego pisma będzie
mógł drogi Ojciec dowiedzieć się w nie o rezolucyję tam brzy naj-
więj tam Bochanowiczowej która jaśnie oświecona żona rodzonego
brata Wileńskiego Gubernatora oddaje mi to pismo tam radzi
zastrzegając mi sam przed tym abym to pismo dostał rąk guberna-
tora przez siostrę. Jeżeli drodzy rodzice nie otrzymali listu od
Wama to wkrótce go odbiorą gdyż list ten mógł donieść mi,
iż otrzymał miejsce w Ostrowieckiej guberni w powiecie Bolechow-
skim w majątku Jenerała Jon Reyna; jakie to miejsce i nie jeszcze
Kiedyjakie. Niedrodzi rodzice wkrótce dowiedzą się z jego pisma,
gdyż jak sam mi pisze; o sobie mogę donieść to tylko iż otrzymałem
najdokładniejsze w Paryżu bardzo fachowych zaszłości i kwalifikacyj, tam
jako w teraźniejszej chwili wszystkie moje zdrowie mam szczęśliwy
zbyt wiele, a zatem nie mogę wypisać sobie z Wilna książeczki nale-
żącej, gdyż w Warszawie za żadne pieniądze znaleść niemożna
ani w Warszawie słownika francuzko-polski i polsko-francuzkiego

[illegible] Geografii Historyi, Statystyki, i prawa z nowszych i lepszych
gramatyk polskich Książąt Xięstwa Poznańskiego na miejscu, [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [

znaleść wygodniejszego nadchodzącego dnia kanon powszedniowy, jak to teraz dla niektórych Panów które później będzie stosowane; kochamy wiktoriny dobrze dyktuje, żebyśmy mieli trochę świadectwa, wtedy mamy dość przechodzić egzamin ze słowiańskiej literatury ruskiej i historyi, przez to wówczas byśmy się nie zwolnili od zdawania z tych dwóch dni ostatnich przedmiotów, ja teraz, kończąc instytucyę zakładu kanonicznego, w którym jest wymienione czego mianowicie będą wymagać panowie examinatorzy od następujących.

Drogi Ojcze niedawno zawyżej wspomniony dekret Emigrantów nabył mocy, dosłać, odpis takowy pan Jachimowicz dla siebie mianowicie wypisuje, inni zaś czekają uczenia się polskiego języka. Mieszkanie zawsze swoje, gdyż czas już dawno biedy nie tenerje, dlatego wszystkie wam siedzi. Rodzice choć przeszłych już Wam imienin i nadchodzących razem z Bożego Narodzenia życzą Wasze dzieci i Ktoś stawiennictwa.

Najpierwszy ojciec Cezary Markiewicz.

Pozdrowienie serdeczne zasyłam, Pierwszy odebrałbym pozdrowienie z niecierpliwością, w którym mógłbym wiedzieć jaki jest teraz nieżyjący stan zdrowia ciała drogiej mi duszy.

Przebacz mi Drogi Panie, że po tak długiej bytności w Norwicie dopiero teraz pilne słowo do Pana w linie Cezarego.

Po przybyciu do Moskwy aż do dziś dnia ciągle prawie byłem niezdrów tak, że pomimo woli i chęci mojej zmuszony byłem zaniechać wszelkie do Was korespondencje; dzisiej zaś, czując się daleko lepiej, spieszę choć w tych krótkich i marnych wyrazach przesłać moje prawdziwie przyjacielskie ku Wam przywiązanie. Ślągnąwszy ten czas aż do dziś dnia niech bynajmniej niedowodzi o niepamięci lub opieszałości z mojej strony; jedna słotna chwila spędzona razem, wyrobiła tak pamięć jako i przychylność ku Wam. Niechcąc dalej utrudzać Was tą pisownią, gdyż ażnadto jestem pewny o wzajemne współczucie i wyrozumienia mię kompletne. Teraz tylko zostaje powinszować Wam nadchodzących świąt a przesyłając moje szacunek i życząc jak najlepiej zostaję zawsze prawdziwie przyjaznym

Kajetan Koźmian

Moskwa 17 maja 1862 roku.
" przyjęto 28 t.m.

Najdroższi Rodzice!

Po otrzymaniu Waszego listu wyobrażałem sobie, że otrzymałem największą w mem życiu przyjemność, a razem niemało mi on przyniósł ulgi w tak długim oczekiwaniu wiadomości o Waszym zdrowiu i pomyślności Najdroższi Rodzice. Lecz pomimo najprzyjemniejszej z Wami rozmowy, pomimo najszczerszej chęci kompletnego wylaniania z mych uczuć i myśli, jednak na początku mego pisma będę prosił Was przebaczenia, że w obecnym czasie i miejscu z zimnością dostatecznie rozpostrzeniać się w pismowniej, ponieważ dnia jutrzejszego wyjeżdżam do Majątku mych gospodarzy, a że niemogłem ewakuwicz pierwiej przygotować pisma do Was więc świadkiem mym jest Bóg, że ogrom miałem mnich zajęcia się prawie przez tygodni para bo nawet i nocy wydawały mi się dniem, ale wszystko minęło z powodu śmierci Jak stryja

i przez szacunek jako bliźniom pocześniym i z przyjacielską ku mnie przychylnością niemogłem im w żaden sposób odmówić swej pomocy. Dopiero słów kilka o sobie: mam dumie że jestem w łasce najwyższego zdrowego i mam z duszy jako najprzychylniejszy sym życzę; barzo bym prosił drogich bliźniów o ile to będzie można nie żebraną częściej się z nimi korespondować, co będzie najprzyjemniejszym dla mnie zysiotem; i żeby w każdym liście choć kilka liter napisywała najdroższa Mama. Razem z listem do najdroższych Rodziców posyłam list do Władysława upominający, nie żeby pewnie i za ostry, ale cóż robić co jest tem to i przebaczam i prosiłbym bardzo ten listek do niego przesłany mu oddać lub jak kolwiek odesłać. Teraz mamy zamykę mą pisanie powtarzając naj lepsze dla Nas życzenie, z którym na zawsze zostaje najprzyjaciel mamy Syn

Cezary Maszkiewicz

NB. Jednocześnie z tym listem posyłam również list do Kochanego Adasia. –

Ponieważ dalej latwiej będzie kommunikowac się ze mną przez Mszanę więc proszę posyłać listy na imię Kajetana a on będzie mi odsyłać na miejsce mego pobytu.

= Cezary.

adres do Kajetana: Kasemiry Duninkowskiego Kapitana Inżynierów Stuyden. Pułku Ułanów. Wołyńskich w Mszanie. za Nowym Sączu. w Galicyi.

Porwałbym dopiero Panowie przerwać chociaż kilka słów prawdziwie przyjacielskich gdyż przy każdej dobrej sposobności radbym ustnie wszystkie Wam życzenia zdrowia i pomyślności składając za pomoc o mnie i proszę o nią nadal zostawiz na zawsze z szczerością i przyjaźnią stałą.

Kajetan Kaniewski

Niegniewają się Pan na Cezarego za to że nie on napisał ten list, ponieważ mu się bardzo boli mu wszystkie palce na prawej ręku; lecz ja wszystko to napisałem co mi naprzód Cezary podyktował.

Kajetan

Moskwa 18[illegible] Marca 6 dnia 18[illegible]

Najdroższemi Rodzice
Dobrodzieje!

Ostatnie wasze pismo, datowane w dniu 18 Ominionego miesiąca, dziś zaledwo otrzymałem i to z przerwą tą poczty, na jakowe przez pierwszą nadchodzącą pocztę spiesze dać odpowiedź, no pierwiej, czem wszystkiem skreślić słów kilka osobie, pozwolę mi naydroższi Rodzice usprawiedliwić nieco siebie co przyczynie tak długiej nieodpowiedzi mojej na dwa listy ostatnie pisma, gdyż od miesiąca mego Bogiem się pocieszam, iż dnia tego już pismo wysyłam i trzy z nich były posłane pod Strachową pieczą, nie pojmuję więc iż żaden sposób, gdzie by one zaginąć mogły, lecz teraz zdaie sobie kolej wszystkich listów adressowanych na nasze strony, ja zaś wstrzymaleniszy rozprawiedzia na dwa ostatnie Rodzicielskie pisma z powodu naszego uzbierawszy nieco groszy za swą pracę i ... Taeniszy trochę długow posłane mi tem pieniędzy posłać długiem Rodzicom, no nie mając od Nich więcej jak przez siedem miesięcy na kilka swych listów najmniej-

szej

odpowiedzi i w końcu otrzymawszy przedostatni list
Drogiego Ojca datowany w dniu 24/12 Lycznia aż 2 lu-
tego, w którem powiadają Najdrożsi Rodzice, iż
nie chcą zniżać się do tych kroków, przyczem
się oświadcie że tak mi mocno to zdziwiło, iż
przymuszony byłem wstrzymać się z odpowie-
dzią z którą miałem wysłać wpierw wspomnio-
ne pieniądze obawiając się ażeby wowczas za-
nie i one nie zostały zatracone, gdyż trudno
było sobie dopuścić, ażeby listy wszystkie pod strachem
wą kopertą mogły ginąć, w końcu i brak odam
radził mi czas jakiś do tych stam nie otrzyma od Rodzi-
ców wiadomości, gdyż pisze iż przez czas już dłu-
gi nie odbiera żadnej odpowiedzi na swe listy,
teraz słów kilka osobie, od miesiąca września
roku minionego otrzymałem każdego
w jednym z Naszych domów dość zamożnych
ludzi bardzo godnych za opłatą mie-
sięczną pensyi po r. s. 15, przeto prosze
pierwsze Drogiego Ojca, iż nie robią sobie
żadnej formalnie dywersyi bez nayuprz-
dzą przyjemność iż mogę choć malutką

jeszcze stanie [illegible] Rodzicom Dobrodziejom i Chrzestnej teraz nie przyjdzie
[illegible] ponieważ brzydka nam [illegible] pogoda,
iż żaden z fotografów nie podejmuje
się zdejmować, lecz z ~~przyczyna~~ zastaleniem się jesiennej pogody
niedodniennie czekać. Więcej już dwóch
miesięcy, jakem wysłał dwa pisma do
Kazoki i do Zochanego Władysława, lecz ani od
Siostry ani od brata nie odebrałem jeszcze od-
powiedzi. Tymczasem, i ilem kazowszy
list pisał ponieważ bezpośrednio z pożnia
najpierwszą, przyjdzie, polecam Ciebie
Waszemu Chrzestnemu Najwyższego
Zwierzchniego Opieki. [illegible] Niechaj więc
Rodzeństwo całe Kazoki Władysław, Karolka
Kostusia i Wiktosia serdecznie i polubowa-
nie uściskam. ———

181

Его Высокоблагородію

Осодору Рафаиловичу

Маркевичу.

В г. Ковно, на первую Станцію Варшавской Желѣзной дороги Мавруцци.

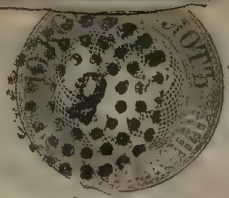

26/7

M V
ad Phanuedi dana p. Incarle
Fabianfis 2 26. Julia 1863.
mole Kalendas Mas

Moskwa 1865 r. Maja 23 dnia 1[illegible]2

Najdroższy mój Ojcze
Dobrodzieju!

Kal pismo Twe przedostatnie datowane w Nieświ[illegible]
ecu $\frac{24}{12}$ 2. natychmiast datem odpowiedź, na ostatnie zaś pi-
sane w Świetniu $\frac{27}{15}$ d. teraz zaledwo jestem wolanie
odpowiedzieć, gdyż ojcza epidemija w Petersburgu i w Mo-
skwie dwóch chorób Tyfusu i powracającej gorącz-
ki (Typhus et Febris Recurrens) nie ominęła i nas
obojga z bratem Adamem, jak wilija świąt l.j. w wie-
rą sobotą zachorowałem na gorączkę tyfus i na 3 dzień
przewiezieny byłem kollegami do kliniki Universytetskiej,
gdzie przebyłem tygodni górą 7, dziś z łaski Boga
Najwyższego, prócz niewielkiej słabości w nogach i
rękach zdrów zupełnie się czuję. Brat Adam 6 dnia-
mi zachorował i dziś nie wcześniej wyszedł już ze szpita-
lu i dziś zupełnie czuje się zdrowym, a zatem mój
najdroższy Ojcze, nie bierz mojej zwłoki długiej milcze-
nie za opieszałość lub też niepamięć czyli też zaniec-
hęć korrespondowania się z Tobą. Najdroższy mój Oj-
cze! co zaś się tyczy do wyszukania posady w Rossji Im-
prabhesmowo lub jakiej kolwiek innej odpowiedniej,
to pomimo starań jakie robiłem jeszcze do odbierania
2ch ostatnich Ojcowskich pism wkłonych mi drogą
Ojcem pisał i do dziś dnia wszelkich usiłności przykła-
dam,

jednanowo nie bacząc na to wszystko, dziś śmiało mogę powiedzieć, iż nieważając na powszechną golizną w naszych stronach, jyrzędzej eś można upatrzyć w siebie, a niżeli tu u nas, gdzie nietylko obywatelstwo, które jest więcej oświecone, ale i inne stany, tak dziś oburzeni na nas, że nie tylko w siebie żadnych posad niedają, chociażby proponowano im swe usługi za jeden słoń kwaterę, lecz i warzą dwojch majątków nie trzymają, niebacząc iż wygodniej (nasi) może być od innych dają, bo za cały rok z góry awendę wznoszą. Kochany i zawsze w miarę godny Hilary przyjechał do nas widzieliśmy wyżej na siebie posady i przeżywszy nieco więcej gorzej, niedostatek i bida zmusiła go wziąść miejsce Inspektorowskie, lecz za jaką lichą cenę, bo za 1200 złotych dziś i dolanie miejsca liche dla naszego brata trudno się dobić; mój zaś pan pryncypał jest tak i sam jak i inni. Od Kawulki nie tylko żem nie otrzymał żadnych listów, które przesłałem na erzję kosztowne, lecz i listów żadnych nie odbieram. Drogi mój wyżej wybacz iż ci teraz nie mogę służyć suplementem pieniężnym, chorowa przeszłość mi niemało wydatków teraz muszę pozaspakajać swych kredytorów, lecz uzbierawszy nieco grosza za Boską pomocą pierwszym i najświętszym mym obowiązkiem będzie podesłać nieco grosiwa, wszak między Rodzicami

i dziećmi nepowinno być żadnych rachunków
Dziś ja doszedłszy do lat takich wstydzi mi by było i grzecznie przed Drogiem uchylać się z pomocą dla
kurs, którym wyjęcie i całe swoje istnienie winien
jestem. Examinow z 3ci na kurs 4 nieszczadatem
przed wakacyjami przyczyny iż leżąc w szpitalu
z nogą 4 przedmioty, a zatem naznaczony mi
na Sierpniu, proszę więc Ojcowskiego Błogosławieństwa ku uspieszneniu Kończenie kurs
owego examinu a tem samym i przejścia na
przedostatni kurs medyczny

Najprzywiązańszy Syn
Cezary Matheus

P.S. Drogę kosztowniczką przysyłać kowé razy całuję,
niechbym wiedzieć iż oddziecinie dotychczas nie piję, boję
wściekły ból głowy pogarszenie i słabość wzięcia
do dziś dnia jeszcze mię nieopuszczają, prosiłbym
go, jak rodzonie i kochanych braci, choć prosiłbym
o tem w listach ojcowskich do mnie pisać, kochanym braciom Wincentowi i Władysławowi braterskie
uściśnienie zasyłam. Dla poprawienia zdrowia
wyjechałem na wieś do majątku p.p. Kochmanowych
[illegible] jak na długo sam nie wiem, w każdym razie
chciej drogi Ojcze adressować swe listy teraz

до тебе повергнем Московской Губер-
нии Волоколамскаго Уезда въ Селцо
Власово Майора Рахманова Елисавет
Кобылинскую Прокофьеву Григорьев-
ну Бъявиной а Васъ прошу пере-
дать сие письмо Цезарию Федоровичу
Жаркевичу

Moskwa 1886 roku Czerwca 20. dnia.

Najdroższy mój Ojcze Dobrodzieju!

Wybacz, wybacz i stokrotnie raz błagam Cię wybacz, mój drogi ojcze, iż tak długo usprawiedliwiam się nieprzykładnie Cię swym miłosierdziem na Twe dwa ostatnie pisma. wierz mi mój drogi ojcze, iż powodem temu nie było bynajmniej zapomnienie, lub też opieszałość, czy też kwietyzm i t.p., lecz examina, które rozpoczęły się w miesiącu marcu i dziś zaledwo tylko się ukończyły. nie dziw mój drogi ojcze możebyć wierzy, iż niebyło chwili swobodnej poświęcenia się ewangelicznym ani pomnożyć nie można było, dziś dzięki Najwyższemu Bogu skończyłem swe examina dość świetnie i zaliczony jestem w studenty 5tego czy też ostatniego kursu medycznego. Oddałby Najwyższy stwórca orem przyszłej w końcu swój zawód i być Ci mógł najdroższy ojcze i naszej biednej rodzinie pomocą, gdyż dotąd nie jestem jeszcze żadną. wierz mi najdroższy ojcze, iż takową chwilę będę pragnął za jedną z najszczęśliwszych w swem życiu, lecz póki ta chwila szczęśliwa dla mnie zabłysnie pozwol dziś służyć Ci mój Najdroższy ojcze chociaż małemi pieniężnymi suplementem, przebacz tylko za tak nędzną pomoc, lecz prosząc wierzyć drogiego ojca iż ~~ona~~ takowa z czystego serca pochodzi. Najdroższy mój ojcze dobrodzieju powstrzymanie mego listu chciej uznać za komunikowanie mię Twym zdrowiu, jak również oddaniu mojej drogiej Kochanicy Ks. kawalerowi, władzyni i wielkiej, których nieskończenie całuję i proszę o nie zapomnienie szczerze ich kochającego brata Cezarego.

Przesyłam ich bardzo, iż jeżeli znajdą chwilkę swobodną napisać do mnie
choć słów parę. Adres do mnie ~~dziś~~ następny. Moskiewskaja Gubernija
Wołokołamskago Uyezda Selbyo Własowo Gospodina Romanowa
Ej Wysokobłagorodio Prosiowki Grigoryewnie Bohdanowiczowej dla
przedania Studentu Imperatorskago Moskowskago Uniwersytetu
na Medycyńskiego Fakultyecie tema 5^{tego} kursa Ucznia Mozyrskiego
Wszyscy moi drodzy ojcze, iż Lak krótkiego piszę, gdyż pałce na prawej
ręce Lak mi nazywa, iż trzecią dobę niemagą znaleść dla siebie
miejsca. Zatrzymaniem odpowiedzi od Ciebie mój Najdroższy Ojcze
na to pismo, napiszę dość obszernie osobie i wszystkiem, dziś
zaś tylko muszę się ograniczyć temi kilku wierszami po
całując Ciebie Twemu Ojcowskiemu Błogosławieństwu naj-
przywiązańszy Syn Rzeczne kochający Cię i dwą rodzinę Całuy.
P.S. Od Adama otrzymałem list zagranicy zdrowi ~~ki~~ i dyspozycji do Petersburga
sam nie wie, możebyć na przyszłe lato lub wiosnę. na jakich
on kondycjach wyjechał sam nie wiem. Antoni Mępi najuprzy-
mocniej całuje, gdy choć cokolwiek interesa moje się poprawią,
wnet odeszlę Jej znajomości wdzięczności dług, który Lak
Długo mię ~~jest~~ piekoni Cięży. Karolka pisała do mnie razy dwa, lecz nic
wiem dla jakiej przyczyny, czy zaś możebyć przez zapomnienie nie
pomieściła w swoich listach swego adresu bym iż Bogiem
się zwiadczą iż chcąc dać nawet odpowiedź sam nie wiem gdzie
mam adresować wiem tylko iż zostaje w Wilnie przy pensyi jakiemś
guwernantką. — Przesłam od drogiego Ojca Zniecierpliwieniu
odpowiedzi. Od 15 Lipca kwadrans do p.p. Rachmanowej mieszkania

z pow
ich a
pada
dat by
zdawa
Polecam
wa na
P.S. o
matk

z powodu wyjścia ich conundy za mąż. Bris wyjeżdżam na wieś dowiedz-
ich ażeby chwil cokolwiek poprawić się zdrowiem, gdyż od miesiąca
października rozpoczną się ostateczne examina na stopień lekarza
Datkey Najmędrszy Ociec uroczyście ich dobrze gdyż przyjdzie się
zdawać za lat pięć drazu. — Żegnam Cię mój najdroższy Ojcze
Polecam Ciebie Twej pamięci i prosze Twego jedynego raz błogosławie-
wa na uroczenie swego zawodu Bezeze kochającego Syn. Cezary.

P.S. Drugi mój Ojcze jeżeli masz fotograficzną kartkę drugiej
matki chcieli mnie przysłać. —

136

Чрезъ Ковно и станцію желѣзной дороги Мавруцкій

въ мѣстечко Вейверы а оттуда на мызу Пѣткѣлишки

Его Высокоблагородію Федору Рафаиловичу

Маркевичу.

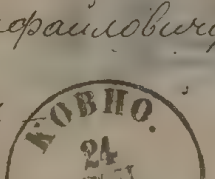

Со вложеніемъ осьми рублей серебромъ № 8 1865 г.

Отъ Студента Цезарія Маркевича. – адресъ въ Университетъ. города Москва. –

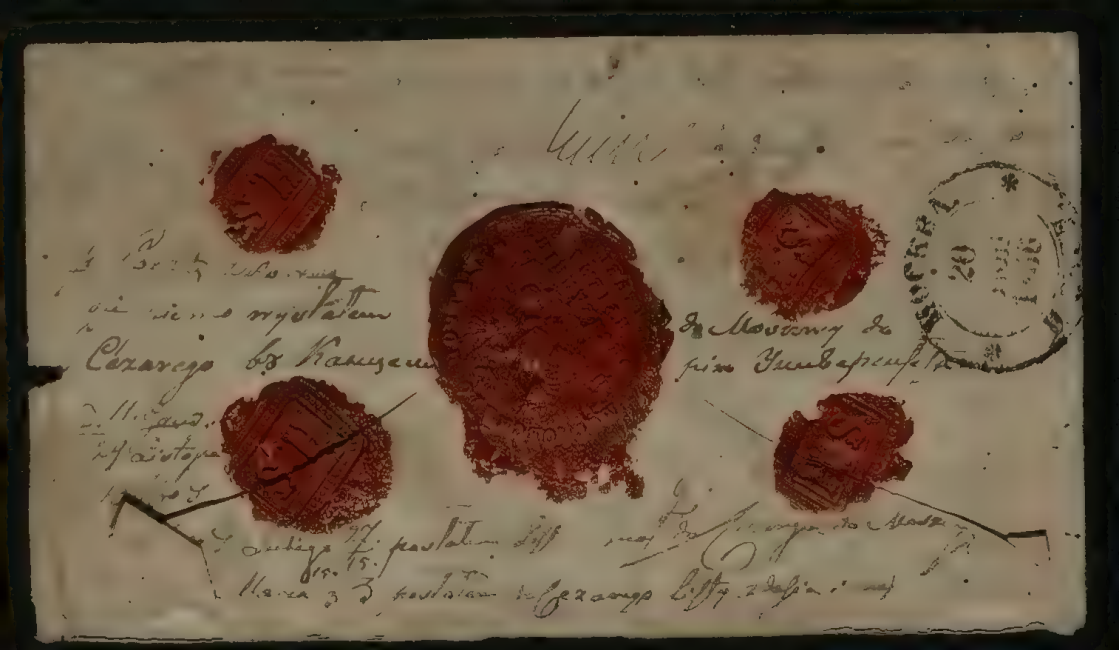

Moskwa 1867 roku Kwietnia 19 dnia.

Najdroższy mój Ojcze
Dobrodzieju!

Stokrotnie raz proszę przebaczenia iż tak długo niepozwoliłem się
rodzinę swą niedoprowiedzią mi Zystatnie Twe pisma, powodem
temu było bynajmniej nie niechęć lub też opieszałość, zapomnie-
nie i t.p., lecz niezmyślona chęć podestania choć w małej dozie
zaszczytu pracę moją, dzień od dnia przeto zwłekałem, że dziś ju-
tro pojedzie otrzymam choć kilka rubli ze zdarzonej praxty-
ki, lecz niestety tamtejszej należało odebrać zaszłą mozolną pra-
cę, przyszłości otrzymać tylko stroną podziękę i obietnicę tylko-
ce. Niedaw wiary mój dawaj Ojcze ile dziś trudu straszney mo-
zolney pracy przy składaniu ostatecznych examinow, miesiąc
już 7 upływa, jak się takowe raz poczęły i przed samemi świętymi
tylko z kunsztu tych praktycznych przedmiotow, lecz to jest nie-
czym w porównaniu z tem co jeszcze czeka w miesiącu maju. Dro-
gi mój Ojcze, o uniknieniu się z kosztu marbowego nie mogę i po-
myśleć, gdyż przyszło by się wrócić na marbow przeto r.s. 1000 ja
postąpiłem na karanę jak wiadomo przy przejściu to jest pozdaniu

exzaminowe z kursu pierwszego na drugi mnie zostawalne ja na
kosciele marbergym nowo erworty ławiż zajęcie słuchania lekcyj przysto-
bysię oddać po 30 r. rocznie comprimitoby r. 400, dobroczyniey zostawie-
go znalesć sądzę iż rzecz ta jest wcale niemożebną. Ja zostawałem w
uniwersytecie przez wszystkie 4 lata na czysto kazionnym koszcie prze-
mo kasenno-kwartyrach, czatem jak powiadają iż przedzej przyjdzie do
mnie służbę po Wojennym ministerium aniżeli to Expectanckemu
brzemieniu, odbymiebyło i jakby niebyło trzeba pierwiej kończyć
a później już myśleć o praktyce; exzamina teoretyczne rozpoczną
się 1mo Maja i trwać będą do 6te Czerwca. Czyzdam czy niezdam
wnet zawiadomię Drogiego Ojca i brata Adama. Drogi mój Ojcze
wybacz iż tak krótko piszę zadni zilka rozpoczynają się nasz no-
we exzamina, przeto proszę Twego Błogosławieństwa na szczęś-
liwe ich ukończenie takowych. Twój przywiązany Syn
Bernard Mochnacki. —
P.S. do Drogiej Kochanieczki nie piszę oddzielnie, gdyż wielki brak
czasu, przypuszczam dla Niej niewielki zyscinie ucieszy bądź to-
we do mnie. Gdy Najwyższy Stwórca pozwoli mi ukończyć szczęś-
liwie exzamina wówczas chwil na ostatnie kroki postaramsię
dobrać do Was mój Drogi Ojcze, co gdy nastąpi oczem nieraz
sobie marzę, będę poczytywał dla siebie zaiste szczęście. Jak
jak exzamina u nas kończą się zupełnie około 7 Czerwca, zdaje

przeto iż brat Adam będzie już w Petersburgu, zatem i jemu tysiąc
łanowe uczynicz, acz nie wyprosi do Petersburga. Rodzeństwo całe
jakoż: drogę kosztowniczną, zamorską, władyczą i wiwatową serdecz-
nie ucałowałem. Kosztowniczce tysiączne dzięki za dopiski jej
rumiane czynione w listach ojcowskich. Kochany ojcze chciałem
zgoła Hilary Szwiedzi, aż kończenie najniższą uczciwą drogą
mu ojcowi i całemu rodzeństwu zasługują. Piotr Antoni Nepos
uczony najniższe zasługuje. A drugi wielkorozumy, winszuję
i dałby Bóg doczekać się naprzykład roku pomyślnie jednego.
Wybacz mój drogi ojcze iż może być w tym moim liście
ale brak czasu a co więcej omyłek ortograficznych. Lecz spie-
szę sam odnieść napowrót i ucałuję niezgorzej. - Jestem raz
przez Twego błogosławieństwa najprzyjaźniejszym

Cezary Markiewicz

Petersburg 8go Lipca 1867 r.

19.

Najdroższy mój Ojcze

Dobrodzieju!

Piszę tylko parę słów, a to dlatego,
iż okropnie wiele mam do biegania
w Petersburgu z powodu miejsca
jakie dziś Rząd mi wyznaczył. Wkró-
ce na następnego wyjeżdżam, przyjadę
do Drugiego Ojca, niejako już dziś
dnia a jako niedyspon Wybaczmaj
Drugi Ojcze zadaw kwaterunku
niżeniko, gdyż śpieszę na pociąg
a żeby się nie spóźnić z wystawieniem
jeszcze kilku listów. Chciałbym ogła
cać się co tu nadzwyczaj, gdyż przyjadę

Lepiej mamo kilka o rozmiej ten
Sam nie wiem kiedy. Lat pozwoli
Spotkać się, a wiesz, miałem ciągle
Nie do napisania Brata Władysława
Wiktora i siostry Karusi. W styczniu
lub w lutym najdalej będę w Anglii
i ich Edwardzia. Mieszkam w ma-
łej Szkockiej wiosce gdzie rzadko
Polaków widzę. Jestem w Tatrach
Tamtejszych w najpiękniejszych
Cezary Morawski

[illegible] Was
wszystkich Dwa [illegible]
[illegible] Cezary —
Mecyna [illegible] przybędzie
do Was [illegible]. Obecnie
[illegible] i wypra-
[illegible] Krajowych dochodów,
by go nie wypchnęli gdzieś
Dalecko na służbę. Dlatego
przeglądach dowiedziecie się
niezawodnego Całuję Was
wszystkich Dyn i Brat Wa-
[illegible] Was Adam Marcin

Его Высокоблагородию
Федору Федоровичу
Науховичу
201
В г. Кіевъ гор. Кіевъ въ Алек-
сиц въ домѣ Абрама Розенблюма

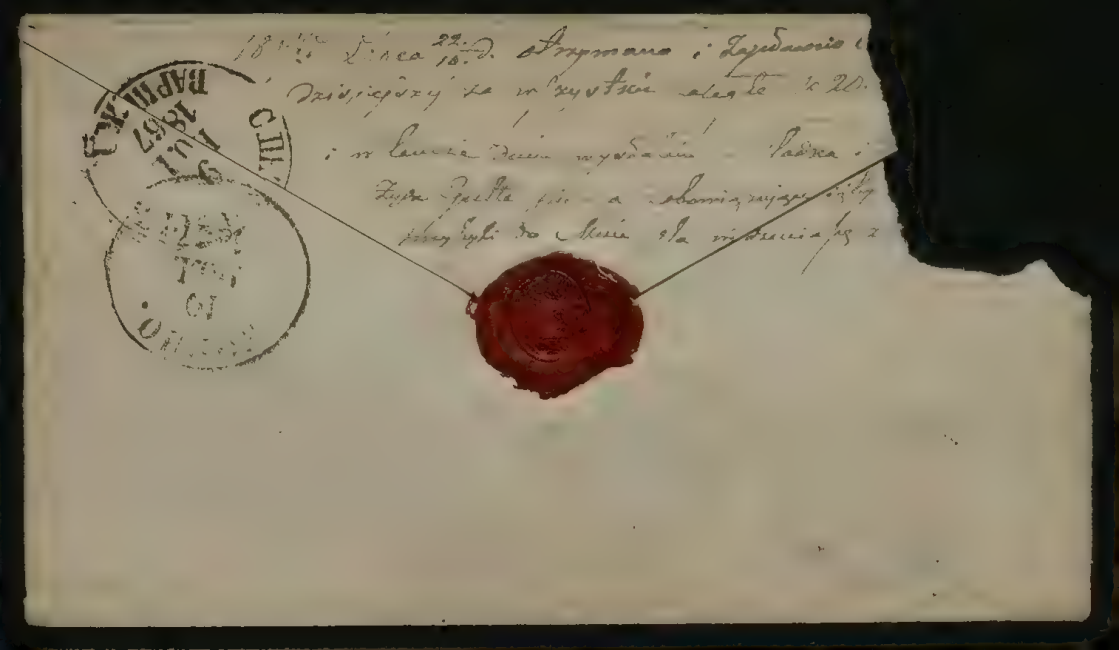

Najdroższy mój Ojcze Dobrodzieju! Wkrótce już trzeci miesiąc nastąpi, jak
tem opuścił dom Twojego ojca, przy rozstaniu ubiec całem najsłodziej na
pożegnanie na stacji pomiędzy na pisać do Twojego ojca Dobrodzieja!
lecz nie tak to było, przeto ściągnąłem na siebie, może być dość niepochlebne
podejrzenie, a co najbardziej żem przyczynił przez swe milczenie nie mało nie
szkodzę, lecz dalej ojcze uwolnij z pisma mojego o ile ja byłem temu winien, po
przyjeździe na stacji Matrony, z której miałem już udać się na pocztowych czy też
na najętych koniach do Ostrołęki, dowiedziałem się, że cały mój bagaż nieprzy-
szedł jeszcze z Petersburga, przecie dziękiem uczę na tej stacji dnia pare, i dowiedziano-
wszy się, iż niepredko można takowego się spodziewać, wyruszyłem do Ostrołęki z tem
tylko co miałem na sobie, mieszczem uczę przeto prezentować się swej zwierzchności
w stanym cywilnym odzieniu i nadto obdartem. Po przybyciu do Ostrołęki taż
droga mój Ojcze było nasz kosztem nie żetrudno opisać, zapomnieć się nie można było, gdyż
nikt mi nie mógł. Dyrektorowie, starszy doktor i cały sztab pułku do którego ja przybyłem
byli uprzedzeni już dobrze mnie poprzednikami, już śmiesznie może być było z jednej strony
ażeby wynurzyli się do mnie z jaką radością spotkanie. Moi poprzednicy jak na złość dwóch
jeden po drugim byli ludzie obrzydliwi, tak już z pod dakami ich nieraz odprowadzano na wi-
tacji do leżawek

lem ze zajęcie się, iżeby do wizytacji nie nadarzyła się okazja, za które, z tego to wzięcia, powinienem zwierzchności mojej mogła być nawet wyraźnie myśleć, że ja w mogę bez zrzędu takich, przeby-
szyw Ostrołęce. Ja nawet byłem nabyć chciał odkomenderowanym do jednego z batalionów pułku wskazanego zostaję za który stoi na wsi, wsie daleko od Ostrołęki, zewsitej nima
żadnej rządowej komunikacji z Ostrołęką, chyba tylko okazji prywatnej, lecz te nadarzają się
w co najwięcej bardzo niepewnie, skoż zdwóma złaskich okazji, wysłałem 2 razy dwa
listy: jeden do drugiego Ojca a drugi do brata Adama, i nie mając żadnych z tych listów
najmniejszej odpowiedzi posądziłem, iż oddawca musi sobie przyswajać z moich dowcipu-
łowe a listom tby wzięci, tak się z stało nie tylko moje listy uległy temu ciosowi, lecz i
wielu innych oficerów, szanowny wzięty profesor ukarany został stosownie do swej winy, bo zos-
tał degredowany unteroficierskiego stopnia, dziś gdy zostałem przykomenderowanym
do szkaba pułkowego, który stoi w samej Ostrołęce, i przejechawszy już ze stawego kwatermistrz
otrzymałem dnia 3/20 b. m. cad list od drugiego Ojca, mocno mię zasmuciłem, łzy mi się zabiegły
w oczach, dowiedziawszy się iż drugi Kostuniczka tak jest obłąkanie chorą, Boże mój, nie bę-
dzie ni duszą ni ciałem winien ilem przyniósł i jej nieszczęście. Drugi mój ojciec, który stosun-
nie raz wyraźniejszym od brata Adama, nie sądź ażeby tak obługa niedopowiedź zmej
strony pochodziła przez jaką kolwiek opieszałość lub przez coś innego, lecz przyczyną było
to co ja opisał wyżej, chociaj mi wierzyć drugi ojciec iż w moim piśmie niema fałszu, obłudy na
ałom,

zwłaszcza Stroga i ciężkie szpitalne dowiedzieć się jeszcze dowiedzieć się jakiś pisarstwo bądź niewdzięczności, co takiego jest to w Stroganie mieszkanie, jeżeliby przechodziło z mniej wygodnego, przynosząc tyle niekorzyści. Mało bowiem można było by przeczytać niewdzięczności, pustego niemiłego na dobrze bryndzowe. Co zaś się tyczy do własnej mojej persony to rzecz, bądź niemniejsza, jak bytem. Na dziesięć kwatery nam tak się co niedziela boże narodzenie z mojej nieprzyjaciół, o prawdzie nie ma co wzmiankować, jeżeliby przyszłoś więc mi przebyć byłoby jak powiada przysłowie potłuc żeby jaśnie dziecko nie spało. Zajęcia w Lazarecie mam bardzo wiele, lecz co się tyczy własnej korzyści, przebym mógł coś dla siebie pod względem nauki z chirurgii to mniej zgoła nie, jadąc jak się niemyślę przebywszy miesiąc lekarzem naczelnym nadziei lekarskiej mojej, które zostają przy tak w pięknie upośażonym Lazarecie chirurgicznym, nie dał 10 minut nie mniej każdy dostanie od innych, które dziś tam obmyślą ziemi krokami rzuca wtrzód przeto gdy Bóg przed tym nie tak zajęcie gdy Bóg tylko trwać będzie, zabiorą iż ostatnie dziś jest nie ma nadziei opłakiwać, to wiem gdy jeden tylko z nadziei lata, znawem położonej nałykiem miał kwadransu dodemnie się i tak te słowa słuszne ogłoszone i wyrzekło mistrzowy dla powierzenia nauki i dla uniknienia dalszych swych wiadomości wprzeciwnym zaś razie człek przerobi się na istotnego tylko fuszera, czyli za felczera, jak się według nowych praw rozkaprzyszej mieszkańcy to czy nie, czy to uniesienia nie mające słuszności doktora medycyny kawiejowy żadnej formalnie nie można dla siebie uchwalić przeto tyle bez się spieszyć, gdy człek

młodszym jeszcze zostaje, który razem z starszej trwać w tym nie będzie, bo razniej już za późno będzie. Myślałem sobie, iż tutaj będę mógł prowadzić gotować się do examinów, pracować nad fizycznymi, które tam są niezbędnie potrzebne każdemu lekarzowi, iż nie umiem za mam porównać, a również wszystko, iż cały dzień tylko ubijam nie jednej a tej bez rozsądnej pierepisce, jednym słowem człek w tej cerkwi spotnia, czysta fantazja, felczera, z widoku w siebie powróciwszy ze szpitalu fantazji, kancelisty, ochłodzę, czyż człowiek dla tego się 7 lat w universytecie przez lat 5 rozpaczy wszelka ogarnia, nie wiem jak odtrzymam dalej. Drogi mój ojcze dobrodzieju wcześniej przyjąć od syna tą małą kwotę pecunii, bo gdym świadkiem, iż wiszą dni służyć nie mogę, wypytam tąż samą pożyczkę do brata Adama w r. s. 30 na rękę Hugo Krawca 145 r. s. albowiem przy rozstawaniu się z adamem, on mi razy nie kilka napominał, ażebym nie zapomniał o Hugu i niedłużej jak w cerkwi z kwartalny wypłacił, sam zostawiwszy u siebie porozpłaceniu się z długami, które za ciągnięciem do czasu wydania pensji, zaledwo r. s. nie kilka, i trzeba będzie znowu czekać do pierwszych dni mca maja, gdyż potrzebujemy, kwartalnymi co 4 mcy po odtrąceniu tą razą za rangę guwo r. s. przeszło 30, dalej za medyczny żurnał, wojskowemu obowiązkową sumę i. k. p. przyszłości wiąże otrzymać wcale nie wiele, a kwartalowa pensja jest 130 r. s. po odtrąceniu wiążących rozchodów, sam drogi ojcze widzi, ile się może pozostać, trzeba będzie przeto cały kwartał czekać znowu według, tamie jest rzucać przeciwko nadzędzego zofficerów, nie przewiduje mój drogi ojcze co

co za przyjemność i czas ten dłuższego stużenia, w przyszłości czasy może być można
było coś zebrać dla siebie, lecz to zostawszy sztuk ten znanem, lecz dzisiaj według no-
wych praw, nie mając dostępu doktora medycyny, mój dziecię zamierzeń tej posadzie,
którą każdy czas na wodzie uczenie otrzymuje. Pisz o sercu do tacht swej wersji i swych
rozchodów dla tego, ażebyś sobie nie pomyślał mój drogi Ojcze jakbym z pomo-
cą Boga Najwyższy mym sumieniem, że nigdy przeszłość nie mi podobnego nieszczę-
ścia, spowiedzi się przed Tobie mój drogi Ojcze jak przed ratunem na sumienie.
Mój Najdroższy Ojcze skwalifikuję stałą teraz będę miał przynajmniej do miesiąca po-
dróż niewyjdziemy w Węgrzech gdzie to jeszcze nieznadomo, w samej ostrotence, adres
przeto do mnie jest następujący: Do Tiszaujvidéki Cs. Szabadalmi Bizottsági Titkár
ur Lukács Sándor 24 Nr. Nikolsmarer Schmiedgasse Nr. 24 Austria Oesterreich Ky.
Drogi mój Ojcze skoro dziś jest chwili zwłaszczanie mego pisma nie wiem o spowiedzi
i owoce ostanie mego zdrowia i drogiej rostumieczki, która chwil zaczęcie pomiłkom
kroć razy serdecznie uściskam, mocno mię to smuci, że dziś chwil zdrowszy i niedaleka
przestrzeń nas rozdziela, lecz w Węgrzech i na dniu nikt pod żadnym względem dostać
nie można, gdyż Lazaret przewidziany jest zapełniony chorymi i ci niemal wszyscy
są na mym rzucie przeto gdy odezwałem się prosząc o urlop na dni 7 powiedziano mi że
ani na dzień jeden nie mogą mi tego uczynić, o dałby Najwyższy Stwórca czem prędzej
tylko odsłużyć lata starowe i pożegnać się z tą pieczną na rozkaz służbą. Dworzyszcz
u nas jest wszechta, hołota, biedota do niewypowiedzenia, może być coś i jeszcze więcej można
by było drogiemu Ojcu opowiadać, lecz niechcę po pierwsze Jego wzrok służ
uradzaw rozbieraniem swej beczynności i powłóczeń na wielu innych brzydkich rzeczach.....
trzeba przeto zakończyć natenczas pokazując siebie Ojcowskiemu błogosławieństwu
najprzywiązańszy i szczerze kochający syn Cezar Mariscsek P. S.

P. S. Kostuniczerę Drogi ojcze wiecz zamnie serdecznie uściśnie. Władysia i wincusia po braterskiu uściskam. Drogiej mojej kostuniczerce obiecałem przysłać Kaloszy i słuninę na sałopkę, lecz Bogiem się nie zgodzę, że między sobą nie z prędzieszot, ezeby powiatowe miesta w Królestwie Polskim były takie iakie jest Ostrołenka, ezy da rozum Drogi ojcze, iż ostatnie razy jest zgorsze, biedniejsze, brudniejsze naprzykład od powiatowego miasta Łuków, nie formalnie dostać niemożna, a jeżeli coś potrzeba to wypisuję z Warszawy, zaco żydzi biorą słuszne procenta. Czy dezrozum Drogi ojcze że nawet [illegible] na tamtem nie będzie potrzebnego jam jest szewc, ostrołenka go niemasz, przeto można sobie sądzić co to jest za powiatowe miasto. Jego Dostoiny Martinowiczowe najczyszcze uszanowanie zasyłam. Panu Kostytutowi i jego rodzinie którego nazwiska ciągle zapominam ustom odemnie brata Drogiego ojca dobrodzieja ościadczyć. Jeżeli Droga kostuniczerka jest wstanie, potej ciężarnej chwili utrzymać piórko w ręku, prosił bym bardzo odpisem własnoręcznym zostawić tylko parę słów dających sie. – Jeżeli łaskawsza wszystkim bratersnie uściśnienie zasyłam

1868 [illegible] Września Warszawa

Zabór Poznański

Najdroższy mój Józefie! Zabrodzin.

Wczoraj odpowiedziałem na ostatnie Twoje pismo datowane 24 [illegible] z powodu nastąpienia przy rozmieszczeniu gdzie potem wszystkim zostaje będzie przebywać przez czas, [illegible] że gdy rozporządzenie po wielu zmianach na ostatek i pierwszego dzierżenia do Brześcia 12 pieszego pochodu przybyliśmy do Warszawy do Zaboru, to niedziela na wyjeździe dzisiejszy z dalszego rana to jest od godziny 4 aż do 11½ i od 3 popołudniu aż do 8 wieczorem musiało przebywać i pić dla lubienia na dniu w pobycie przez czas musztrowy manewrowi innych rozmyślań [illegible] gdy rozmaitych [illegible] do [illegible] nie [illegible] ni razu nie [illegible] podobało przy [illegible] na ziemię robić pieszo po wiorst zgodno 18, po trzecie na dziennie spodziewając się, że dziś, jutro [illegible] otrzymamy [illegible] wyjść list, albo dwugiego dnia [illegible], nie czuję, nie pewny, że to [illegible] przyjąć [illegible] byłby powodem mojego tak długiego milczenia. Dziś otrzymawszy [illegible] zaraz [illegible] jednej minuty z przeszłą [illegible] natychmiastowego pieniężnego dopełnienia. Wypadek miłosny [illegible] za taką niedbałość [illegible] [illegible] dzieci Zabór [illegible] [illegible] [illegible]

być wszystkim wrowej pracy mojej powinien, zaskuchez wiec i zalecam mu
mieć tem razaz potrzebnem krawcowi robić nowa formy do drugiej opaski
roce Stuzeny i czego mrozemy dostuzyć 18. z Najjaśniejszego Pana
czerwca my 15 bieżącego mca, po manewrach wojsk przeglądzi wojska
przez Najjaśniejszego Monarchę wojnowszemy najjaśniejszemu nastaną
kwaterą dla obrzędowej uroczystości. Niechcę uchwalić drugiego dnia
z pismem do WW. Rektora Szkoły Głównej nie wiadomości, gdyż zdziwiony, iż to
wszystko naprożno bierze, z przyczyny tej iż jestem katolikiem. Prze-
mówienie i ustawienie się przez wzanowanego Rektora Mianowskiego
z samego początku miało wielką wagę, lecz z powodu tego wrzodowego
serca już nikomu wierzyć nie mogą, zawiodł się ba nie często
okropnie, ten dzisiejszy dzień jego przemówienie i ustawienie się za
kim wa lowe najmniejszego z nimi. Dyrektorzy dostrzegą rozsądnie po-
wiedzieli mi, iż na próżno będą wszelkie moje starania z powodu wy-
żej pominionego; prosili mnie więc abym a zeby podał się o peterburg
o przeniesienie mnie do chorób przy kobietach w Rosji czyli za kaukazem
zostawać. Niejest wolesteine polskim jest zaleczyć ciężko i bardzo bardzo
trudno, piszę tem do admiralicznym obszernie, ocalej dwej strony
ce, o smutnych wiecznych kwestiach i t.d. Czuję wiarę Najdroższy ojciec i obawiam
iż przez mniej 12 godzinnego pobytu w Petersburgu z praktyki medycznej
wrzeczej jak rzeko v.s. 18, miesięcy tem zalecz pracuję całe tydzień pewnie,
praktykuję w Rosji praca nasza niestety jest cenioną nazbyt jak
Lutej, gdzie przychodzi się za wizyty otrzymywać po 2 i 3 rb., wyrobnik
i tam dziennie dobędzie wiecej jak my powiatowy tyle pracuje ciężkiej
uniwersytecie, bez prawie gwiazdy ile mi się pozwala uczynić
razów, 13 minionego mca skończyłem mi wrok już służby, według mnie
wacheby pozostałe mnie jeszcze lat 3, a jak wiecznie mowi liczy lat
5. Mniej uwagi [illegible] co tam Adam niemówi nie przez jak jest wszystkie

i dobrze służę wojennym doktorem, co 5 lat czterech będzie odbierać przysłu-
gę, ja z tego służby swojej gażuję za lat 30 emerytury, ja jedno tylko powiadam, iż
przyszłej pojadę bić kamienie na szosie, czym pozostawał choć jeden dzień
dłużej na to comi jest przeznaczona. Item pisze iż szpital, który też lazaret
wojenny ja tu mieszkającego doktora jest drugą nauką, rzecz nie odbicie
potrzebna, chciałbym ich obwinić, że by choć jeden tylko miesiąc prze-
był przy nim, a wówczas przekonałby się rzeczywistej prawdy tych słów,
ja wyszedłem z tego zdania i wcale się nie myślę, czterdziestu pięciu
lat mieć wszystkiego, co jest przeciwne wyżej, ach jak
jest to ciężkim bolesnem, trudnem do opisania, przerażania stanu
mój, do którego jest czterech stanów, oddały się nauki, przestrzegawszy lat zgo-
ro 27 przeciwko woli, widzącego bubona, nie stając, nie mam na-
miętnego prawa, nie uwzględniać stosować, niżeli z powodu zarządzeń chorą
jewo nauka dowodna miłości, wymuszdziałać tak jak on mi nakaże, znamio
nuje się w tych nauk, bardzo lekarskich, nie mam ja w tym pismie niekiedy, na
prowadzenie ciężkim w chorobie na bieżąco nie ma uczciwego
pytanie dzieci – ludzi w pełnie zdrowych, żeby nie ich w nowe przy spra-
wadzaniu pokazać zdała była bierze chorych a śmierć nosi tam i tam,
co się uczę i interesującego, dzieci ważniejszej wypadek, odzywa się do wszystkich
do szpitala Warszawskiego lub wodzinnego. Każdy młodego doktorego
jest bolesnem, lecz przeszedł każdego bubona, drugiego kolejnego mier
dzieć lekarzy każdy na obwachu, za co Bóg ich odwieczny wie, prosto tak
Żonie jego przeciwko, lub jak i felczerowi czy też cyrulikowi płotek narobił,
przyjąłszy on nawet ich za mię, z pewnością przed samym pochodem do
warszawy, chciał nazwisko nawet na bubony za to może żeby jeszcze
przeszedł ta ta, z mą jeszcze nowię nie wiedział, ale mój drugi jeszcze inny chow
nie uniwersytecie i koleżeństwo wszystko mnie z tem mundurem i klamy.

chrześcijaństwo, jakie dosyć już tego musiałem bez rachuby zjeść i tak już zmuszić swoją siłą wolną osobie a co najwięcej mię gramatyczną [illegible] gra pięć i malarowym językiem. Lecz mi wybuchnąć wspomniawszy na to iż mi publiczna [illegible] pro Minoga [illegible] – [illegible] pajko. Pozn. Tem Stryjenka z [illegible] siostr: helenki, żonie [illegible] brata mojego ciotki [illegible] samo bić, helenka służy w Warszawie za guwernantkę jeżeli przy matce zajmuje się szyciem rzeczy, za [illegible] pomoc bierze [illegible] nadzieje [illegible] parę [illegible] niemożna; z tego to [illegible], brat [illegible] na [illegible] rubry [illegible] nowy [illegible] [illegible] otrzymanie [illegible] [illegible] siostrom i brat [illegible] pozn. 15 wogóle r. s. 15, radzi byli nadzwyczaj, Stryjenka, siostry i brat [illegible] [illegible] i całemu rodzeństwu, mianowicie rosturnie [illegible] [illegible] [illegible] przesłać. Drugi mój [illegible] jak nasz do mnie adresować [illegible] mnie [illegible] z 15 miesiąca Września będziemy [illegible], [illegible] 15 jak prędko wyruszymy [illegible] [illegible] na pewno nie wiem, teraz adres do mnie następny: Ks. Bazylewy Dormenty 24 [illegible] [illegible] [illegible]

niż mysl nastepna, iż brat Adam w swej propozycyi o przeniesieniu się Ojca z Kostunina i wtadnieniu do Petersburga, z tadnie uczynionej nastepnie, ażeby jej nie chybiał bym się z pomocą, warunek taki z jego strony pokazał się, dla mnie mniej oświeconego nader smiesznym, jak wyżej krytyczniejszych okolicznościach będąc zawsze gotowość dokazania z nim samym dzielić się, pytanie tylko jest bliższym dla Syna, jak nie dla brata, siostry i braci, jak mi widoczne z nieraz już dalszej rozwagi, chyba on zapomniał, mnie napominać w tym względzie sądzę, iż jemu jest rzeczą bliższą. Czy zamiar był u drugiego Ojca Bobrowskiego, jak obiecała, nie co zaczekać mogą odpowiedzią, Bogiem się zasiadczę, iż minuty dowolnej niemamy, z tadnie się spodziewać 2 lub współ do trzeciej, a współ do 6 jestem na nogach, przytem wnocy nieraz przychodzi się wstawać i nie zać do biurowych zajęć obozowych bolesnym wydarzy, lecz i po powrócie do ostrołęki nie lżej będzie. – Kapitanowa Władysia i Wiktosia serdecznie uściskam, co stychać z niemi, brat Wiktor czy już przestał bezbożnie z Tamaś i dzielnie wyekslać drzewo bez niego, czyżaś przeciwnie czuje się w tych przedniejszych latach. Przytem liście przytaczam z 3 drzewiesia Nr. 30, z których proszę drogiego Ojca Bobrowskiego Nr. 5 dać kochanej Kostunicy na drzewiczki i walosze, lub też na co ona dobiedzie. Całkowe obwiecie. –

Pozostaje z intonimi Mostickiemi i Panu Szpiecznemu proszę oświadczyć moje uszanowanie. –

Warszawa. 24 Marca
5 Lutego.

Najdroższy mój Ojcze!

Dobrodziju.

Ciężkiej, kilkunastotygodniowej chorobie, która ostatnie
nabiła mnie w łóżku, towarzyszyło zmartwienie. Opuściwszy
szpitala nie mogłem nigdy jednej chwili wypocząć
ciągłe konieczności na każdy krok, przy wielkiej
ilości chorych i 5ty lecz ich bardzo mało. Leżę, ciągle
leżę, a tu ciągle przybywa kamienicznego, wszelkiego rodzaju
sprawy kasy, codziennie coraz to nowe zastanowienie
we, dobrze wiecie, że Mieszkanie na takiem
rzy, kiedy nie ma co jeść, nie mam
ło, ani myśl co jeść. Czytałem wiadomo
ości, Bronia i Józia najserdeczniejsze, że zdrowi
wni zostaliście, mnie nie ominęło, ale w tak
przeciwieństwie do tego wszystkiego, zabiegami
Rozmaitemi, które się nieraz niewinnie nie
wnikną, ale nas jak zazwyczaj, tak w tym
ipadku najczęściej bardzo niecierpliwą zatem
brzymiej ulgi, dzięki Bogu, teraz wszystko

Stan do was nie czuje się, że to wiąże z wyjazdem
bo ty nazawadzie mamy miłości. Dzięki Najmyślenie służ-
cy opóźnieniu Twojemu że Cię Twoja nie czuje
nieco do zdrowia. Drogo mała kochanie, jeżeli mam choć co-
kolwiek wtórem Twoim Ojcowskiej miłości wszem mi wiecej
nie czyjś, bierz wtórem i rozkaz i rady szczerze Cię proszę
jakiego źródła, zasadnej dowodzie tłumie w Ciebie i tak jest
wątłe Twojej naszej mamie miała te kosztowały zimne ich-
leczenie środki przeczytałeś do wojowania zdrowia i dobrego
nia mamie. Twoja nie w kochanie wiadomości nasze
ciężkości, wiele nie ciężkości do Niego możemy wszystkie
dej chwili obracać się ze dwoma i trzema, czy się kamienia,
kiedyś Twojego Twojego zawiązane nie w J.P. Chrystusem
modlić trzeba ale szczerze dobrze czyny Tobie a w Ciebie
to ostatnich jest już kamieniu myśl Tobym i prosił Cię drogo
kochanie podziele się nieco zemną przeczytałem. Drogo
kochanie kto może Ci lepiej i szczerzej radzić jak nie ojciec
i rodzeństwo a więc zajęcia Cię mam nadzieję że ustuchasz prze-
bycie szczerze Cię wchodzącego Twoja. Drogi Ojcze dla radzi jak do-
chanej kamienia napisz nie mieniać wtych dniach już
szczerze drogiego ojca. Co słyszałeś z Władysiem i potem mam

Wielkiego. Do Chrystusa Zbawiciela życzę, aby jak najwięcej dusz
zwróciło się ku Niemu, aby Jego Imię stało się wszędzie
i na nowo uwielbione. Wybacz, że nie mogę przybyć
przed swoją Wyjazdem, przez co chciałem do Ciebie
jeszcze Miłości Twojej Kapłańskiej słowo do mnie
Twemu Błogosławieństwu

Zostaję Ci oddany i Najprzychylniej Ci życzliwy

Czesław Miłosz

P.S. Drogi Kostusiu, Kamilka, Witalisia i Witolda pozdrów
Kraj rodzinny wszystkich. Ks. Wincenty Kadłubiec wraca
szczęśliwie do Kraju.

Pozdrowienia przesyła Ks. Kanonik Czerwieńska z Nowego Jorku.

[210]

1 Lipca
19 Czerwca Ostrołęka. 210

Najdroższy Ojcze Dobrodzieju!

Racz mi wybaczyć że tak rzadko piszę do Was czemu tego? Innym powodem jest brak czasu - ponieważ po całych dniach jestem zabrudzonym: od rana do zmierzchu w szpitalu lub praktyką zajęty, od zmierzchu zaś do późnej nocy praktyką prywatną, która - zbyt rzadkie zarzucić materjalne przynosi albowiem wizyty zaledwo grzywnami są opłacane; od niedawna zaś rozpoczęłem konkurowanie, do czego nie wiem czy się ochotę znalazła, która wszakże ze swych stron mnie do tąd nie wypuszcza, nie wiem jaki temu będzie rezultat, wiem to tylko że przedmiotem tym jest zewszech mi nieznana panna Natalja Wojciechowska, córka nieznacznego obywatela, mającego o 4 wiorsty od Ostrołęki folwarek, wkrótce mieszka sam zdrowa dynami i drzewami córkami, zaledwo to starsza całkiem mnie owładła - posagu nie ma żadnego zaś zbyt nie ma mieć może, jedynie wiele bystro niepospolitego opinija, która się zaszczyca jak niemniej swojej charakteru, który się nawet na jej twarzy maluje, dają mi jasną nadzieję przyszłego szczęścia. -

Złych to prowadów, jest niemniej i przyjemny upowszechnia
chorób, które się mnie uczepiły, następują kolejno jedna
za drugą, tak dawno nie pisałem do Was drugi list; i tak
najprzód opanowała mą głowę tęsknota, która się wypala na
odzieży, jak mąka z przetaka, używałem różnych dla pozby-
cia się onej medycznych i doradczych środków, lecz onej jej
dołęg jejsze wzupełności nie wypuściły - później zostałem
zapalenia uszu, które się zakończyło upośledzeniem słuchu,
do, na koniec całe golenia okryły się wrzodami, z przewo jącemi
przymarzaniem bół do nie wypowiedzenia, tak że for-
malnie chodzić niemogłem i pomimo różnych specyfi-
cznych środków dołęg jejsze onych pozbyć się niemogę, po-
nieważ jedne się goją a drugie wystąpują - nieznam czemu
mam to przypisać - chyba tylko zbyt wstrzemięźliwemu
życiu, do czego się zapewne nie miało przyczynić i moja
Werterowska miłość. Wkrótce obecnej jestem z pomnożą
nadzieją rozdzielnej słodyczy, do czego się przyczyniła chorą
pewnej ostrożności damy przy której ona od kilku tygod.
ni jest siedzieje wcale pielęgnującej, ja zaś odwiedzając

chorą po parę razy dziennie miałem dość sposobności do
zbliżenia się z panną, ponieważ wszystko mi do tego sprzy-
jało nawet i sama chora niejednokrotnie ułatwiała mi
mi widzenia się, chcąc się tem za moje lekarskie rzetelne my-
ślenie, a nawet przyjęła na się rolę pośrednicznią – wreszcie
do ostatecznej decyzji bez porady i zdania swego ojca
nie przystąpię, których z niecierpliwością oczekiwał bę-
dzie w moim stałowym położeniu, może nastąpić wkrótce
czasie wielka melancholia, z powodu uszczęścia do-
wódcy pułku, do czego się przyczynili pułkowi oficerowie
za pomocą bez innego donosu, ponieważ z dowódcą jes-
tem w najlepszych stosunkach, codziennie z nim się widu-
jąc albowiem liczą się jego domowym doktorem – do tąd jes-
nowego dowodzy niemamy, lecz go oczekują z dnia na dzień,
Jakby Bóg aby za jego przybyciem moje z nim stosunki na
tym się wkrótce stopniu, na jakim się dzisiaj z pułkow-
nikiem Iwanicznym. List ten piszę do wyżerzym sposobem,
ponieważ mam dużo zatrudnienia z przyczyny przybycia
(dla rewizyi szpitala okręgowego medycznego Inspektora), bez
nie zadarmo mam zamiar pisać do kochanego Adama

który się wzbrania na moje przedłużenie milczenia, zatem więc do drugiej karoli łączną pisać odzywać nie mogę, niech się kontentuje memi chęciami i niech wierzy wszelkiej możliwej przywiązania i chęci zrobienia jej, jeśli to można nazwać przyjemności chwilowej rozrywki wodzenia tą jakiejś miłej bredni, którą przez delikatność listem nazywamy. Wstrzymywałem się od tego zadpisania mam listu drugiego boja, jedynie z przyczyny iż chciałem jednocześnie z nią wysłać pieniężny zasiłek w kwocie r.s. trzydziestu, które to pieniężne załączam. Wysłałbym więcej lecz wiele wydałem mi z przyczyn z powodu kilku pożegnalnych balów i obiadów u drugich, w których się w żaden sposób wymówić nie można, bo u nas taki system że czy kto chce czy nie chce uczynić będzie lub nie a do składki należyć musi – teraz jeszcze pozostaje wspomnieć mi o wydatku na pożegnalny wieczór dla pułkownika Iwanicwa i na powitalny dla nowo przybywającego; wkrótce zaś wyjeżdżam do Warszawy i pobyt w niej nie mały za sobą pociągnie, to więc chcieć drugiej bojce nie mieć na względzie i my bardzo mi iż tak małą uwagę zasiłem się za. Za dopisek drugiej kostki niech najserdeczniej dziękuję i wzajemnie zasyłam braterskie uściśnienie życząc jej jak najwięcej zdrowia, którego jak się dowiaduję z listu bojca jej braknie

Nadalnich miech mieca lipca pośle ma
wysłaśić do warszawy zatem niech dłu-
gi ojciec pospieszy zadpowiedzią na list niniejszy
ponieważ do czasu zakomunikowania przezemnie no-
wego miejsca pobytu, listy adresowane do ostrołęki
mogły by długo czekać na mój powrót. Drugiego ja-
dęsiowi Wiktorowi braterskie uscisnienie zasyłam z
życzeniem, które chcieć im drugi ojciec zakomunikować
aby jak jeden tak drugi z wojak najprędzyem czasie ko-
rzystne dla siebie posady znaleźli. Koniecz do mojej pis-
mo polecając Ciebie Wielgodzieniu drugiego
ojca dobrodziejstwa, zasyłając Mu życzenia prędkiego
powrotu do zdrowia i kompletnego zdrowia. Najprzywiązań
szy Syn Cezary Wawrzyniec

P. S. Zpokrzywy z powodu opóźnienia się na poczcie dla
wysłania tego listu, odpisuję na poźniejszy zaraz ko-
lumny wysłam, a to dla tego, iż pieniężne listy za
razy wszystkie w ostrołęce przyjmowane bywają.

5 Lipca.
23 Czerwca.

$\frac{29}{10}$ 70 r. [illegible] Krolestwa.

[illegible] Dobrodzieju! Nalist drugiej Kastuniczki, otrzymany wdzień samego odjazdu zWarszawy, nie zwlekając ani jednej minuty natychmiast odpowiadam, donoszę, iż wraz zpowrotem do Ostratyki będę się starał zaopatrzyć się wpotrzebne wnet wypłacę chociaż z.s. na kanapie. Będzie ateraz miesięcznej tojest za trzeci ubiegłem zpowrodzie chorowałem dłużej jak prawem jest przepisano, gdyż przeszło półtorace 3½ miesięcy wszpitalu a 3 miesięcy na wolnej kwaterze, przeszło r.s. 300 czystego grosza wydałem na naturalia, ile wprzeciągu tego czasu przyszło się nacierpieć i mowalnie i pisząc nie tylko Bogu jednemu wiadomo, chyba szkaradziem bardzo wstrzemięźliwego swego życia. Dzięki Najwyższemu i dobrym ludziom iż wyrwali mnie choć podstępem z tego barbarzyńskiego szpitala, wkrótce mało tego iż cztrzy razy pogorszyło stan mego zdrowia, lecz zgnić tbym lub zas przeszło czytbym się w monstrum, dziś zaawansowałem jednemu z kolegów stoi[illegible] w russkich universytetach uszedłem tego niebezpieczeństwa, chociaż zdrowie moje [illegible] jeszcze jest do dobrego, ale tbym zupełnie niebo, gdyż cała czyść głowy pokryta [illegible] i [illegible]

ucho przedstawiało jeden zdany strzęp z pod którego tato dziś
wzięty do mnie upomnienia, dziś jeszcze to wszystko dziś konkuruje, lecz w znacznie mniejszem stopniu, dalej zaś pozostawał na wolnej kuracji niemowlęcem, gdyż finansy zupełnie dziś wyczerpowały, przyszło dziś przeto wstąpić znowu do szpitalnictwa obowiązków i podać zapost ozwyzdrowieniu obok skutki skarbowej kuracji. Dziś mam pełne wyobrażenie o warszawskich lekarzach-konowałach, ani mi przez myśl nigdy nieprzeszło-ażeby doktor w stanie był tyle złej przyczynić ile mnie kolegowie swoimi dziś uczyniono przez jedną tylko swoją zawziętość głupią. Chcę dziś mieszkańcom zmoskali, ich głupoty, nicoszuraty i t. d. lecz ruskie uniwersytety nie wydają podobnych konowałów jakie wychodziły z warszawskiej szkoły głównej a niedoszłe medyka, błagiera, oszukańcza, niezmiernie swojej sztuki zła to przymioty właściwie odpowiednie warszawskim doktorom. Doktor który mi kurował jest profesorem szkoły głównej dziś uniwersytetu i zarazem ordynującym lekarzem w wojskowym szpitalu a pomimo wszystko jest pamiętnem na [redacted] zatem nie można mieć ani kwapu

Zdania aniżeli sprzeciwiać i niegadrać żadnej rzeczy nawet kurzej,
gdyż ta takiego zdania, iż w moczymordzie jenerał doktora rozumu
i znajomości porównialem wiązki się zawdzięczam aniżeli u młodz-
kiego po Thowego lekarza. Wyżej lekarz sobie przedstawić, iż
co to było zawarzone przypisować (z dwuznaczeniem) i zewnątrz i zewnątrz
żadni prawie zdobycze na moją cierpliwie widzac, iż musiały
nie one przynieść strapienia. Zło uniepokojować ławych niebyło
najmniejszą możnością. Co było za strapienie ozwyczone ten tylko
może pojąć kto sam jest doktorem. Lecz jak dość osobie nie-
pomogą temu nic iż będę się uspokajał zbiegowi bali trzeba polecić się
opiece Boskiej niech się stanie wola Najwyższego. Przeto my ojcze
Dobrodzieja oznajmuję, abym nie mógł kosztować takie barany
jakie ojciec sobie sprowadzał w ubiegłym Rachańskiego. W kwi-
nie jak przypominam sobie są ruskie magazyny futer tam można
znaleźć ruskiego wyrobu ruskie barany były jak zawsze po rublu
dyskretnie wykupywać coby kosztowało powiem ich zawczasu, że-
kiem takiem jakie ojciec nosił na Staszczyn, gdyż to jest
kolor tylko wojskowy. miary niepotrzeba żadnej brać gdyż można
byłoby karce zrobić na wzrost ojca. U nas mrozy są straszne mnie
dziś cierpiącemu trudno straszne objeżdżać się bez futra. Posyłam
ojcu Dobrodziejowi razem z pochwałą kotlinką i wstydzieniem r. s.
wydziecia pięć № 25 r. st. Kończąc się zawiadomię, iż
więcej niemamy gdyż i te jak również i pozostałe u mnie

r. b. W naszym dla zaprowadzenie za procent wspólnie. Bardzo
iż wielkich wydatków muszę zaniechać swe pisanie gdyż
śpieszę do szpitala dla wykonania operacji (Żołnierzowi)
czekają roboty. Proszę dwagiej kathuniczki aby mo-
ści dowoli przeli mnie rocha niech zdanie swe zdrowie
niech się odzieła ale możności ciepłej, ja nie chorują
zgrzeziębienia. Czy pan wiktor nie zupełnie się wyzwala
z pomocy dla rodzeństwa. Co słychać z pochowanym wtedyczem.
do brata Adama i do karolki jeszcze nie pisał gdyż po powro-
cie z warszawy tyle zajęcia w szpitalu i z bracmi wyra-
zić Polecam się błogosławieństwu ojca Dobro-
dzieja Najprzywiązańszy Syn

Cezary

katholicznie i wiadomo po million razy uściskam . . .

215

51

Его Высокоблагородию

Федору Даниловичу Ларискому

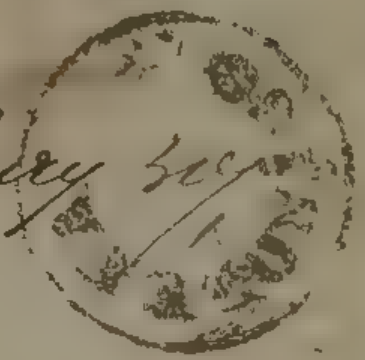

Из города Ковно. В уплату Губернского
приговора по делам о 1812 года. Совокупности
Кредитных билетов руб. сер. № 25 руб. сер. кре-
дитными билетами. –

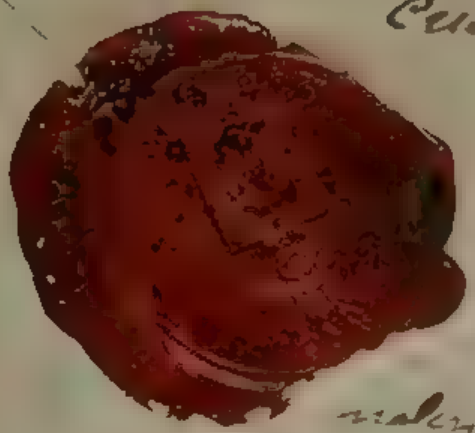
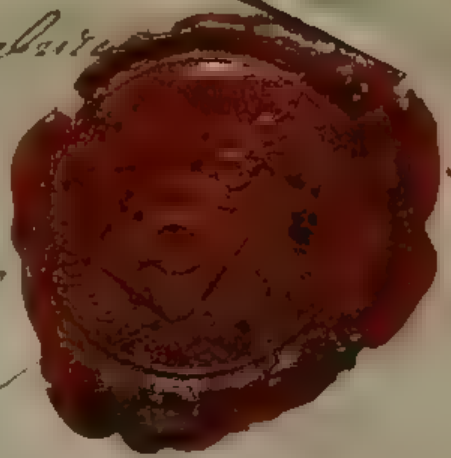

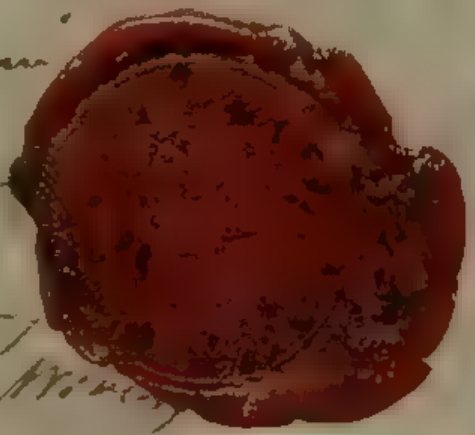

15/27 Września 18[illegible] r. Petersburg.

[illegible] Najdroższy Ojcze Serdeczny. Otrzymawszy
[illegible] z listem Ojca i Karoli otrzymałem bisko[illegible]
[illegible]la Cesima, który zarazem przesłałem i upomnia[illegible]
Drugiego Ojca przyjaciela go doręczyć. Żałuję niemało iż Karo[illegible]
lina nie otrzymał teraz ze mnóstwa listów. Listu drugiego z Kra[illegible]
kowa na które pan razem z pieniędzmi z d. 30 przedatą 4 bieżącego
miesiąca. Listowi tak gorąco życzę braterskich [illegible]
[illegible] otrzymać od Ciebie i Karoli za [illegible]
[illegible] przekonałem [illegible] Życia [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

nie wstrzymuję z przyjęciem przyjaciół, których go
z niecierpliwością oczekujemy. Proszę zatelegrafować mi
wprost i wyraźnie za ile z domu jadów zkowna, którego nie
przybędzie ojciec zkotlinką do Stanisławia Matkin a ja postaram
się przyjechać i przywieźć ciepłe okrycia i odzienie wzajemnym pojaz-
dem, a furmanką podwody będzie można wynająć co tanim
matkinie. Nieradzę jechać ojcu starą drogą na Bryżew
i Łowicz z tego powodu iż w ostatniej złe panuje Cho-
lera. W drodze proszę zachować najwięszą ostrożność
kowatek nie zjadać, czarnej kawy, herbatą zaparzonej
najtańszego wyjęcia w sprzedaży. Niech kostiumierka 2 razy przezgłębienie
majteczek natrzy i ciepłe buciki, koniecznie ~~dostępnie~~ ~~ojcu~~
~~wina i cholera~~ stanie odziewa nadzwyczajnego i przyczy-
niają do cholery. Niepowinny mnie bardzo iż pod
względem kwadratu nie może drugi ojciec
na nie się i rozgniewa iż będzie miał bardzo
niewygodny i lichy bowiem, lecz co zrobić, dam drugi
ojciec przewodnik wyjazdu i kabaret się nie
Nie jest mi wiele z niepowodzeniem bylo-
szczęście Boga ojcu wam i kostiumierce
wewnętrznie mieć zdrowie wypadki i zdrowie
kowe wasze jednostki. Pobierzcie się wzajemnie
Ut expertare entherem przy przyjaźni
ojcu i Cesarzy.

P.S. Pisz tak wiecznie zaraz i przyjaźni
na dwa i jedną do Chorzel

Mając nadzieję niedługo powitać kochanego Ojca i Kochankę ograniczam się tylko na prośbie o wyrazach prezentowania na list ostatni i całuję ręce Ojca najuniżeniej - proszę tylko Boga o zdrowie Jak obojga abyście mogli cierpienia jakie znosicie względem podróży - Kochankę ściskam z duszy serca - Do widzenia - cieszę się że mogę tak napisać - jeszcze raz polecam wyrazy prezentu

Szczerze Kochająca i przywiązana
siostrzenica
Natalija

P. S. Prosę kochanego Ojca zrobić jeżeli możność będzie dozwalać kupno dla mnie cygar, tylko otrzymanie takowe przeniknie. Listu Ojca P. Norejko nie zdążę dla dobrego cygara, ostatnie jego przyczynał Akcyzmy dozorca Otwatzyni Pan Bernatowicz prosi Go oprzyjaźnić chociażby i parę lub trzy pudełek takich cygar jakie wziął otwatnicz Zarazem będzie wdzięczne

X Droga Karusia Żyleni cmoka żegnając się ze mną płaka
ta wsienle i mówiła ~~mię~~ iż przecinna z daleko
mię zesłąc. do hańbi (rodzonej siostry) nie posłałem
jejcze gdyż ni minuty czasu swobodnego nie mogę
znaleźć z ciągłym ucieczem po petersburgu wzglę
dem Lwiej posady. Drogi ~~chcesz~~ mój ojcze chcesz mi napisać
prawdę, jakie jest zdrowie Chrzestnej kuste
nicerki rad moich ona zażywa a co głowni
czy one pomagają. Drogi mój Władysiu co ty
chcesz nazato tego interessu o którym ja ciebie
prosiłem (kojest o mojej pamiątce) pana Lego
jegomościa. Którego portret ja ci zostawiłem
wierz mi iż będziesz mógł zarobić kilkiset
rubli lub kilka. Drogi mój ojcze cmokam
iż tak na prędce kończę list piszę do
ciebie kolejny list no-poczkę gdyż już
godzina 2ga Żegnam Drogiego Ojca Dobro
dzieja i polecam się Bł Pannie ~~Bł~~ Jego
Kochanie kochającej i najprzywiązańszy Syn

Cezary.

Drogo mojej kochanicerki i drogiego Władysia a
nie ~~ibrachka~~ Wiktora po milion razy
Serdecznie uściskam

P.S. Drogi mój ojcze chcesz kochanego adama uspokoić
na tabo książek bo ja kiedyś teraz powrócić do petersburga
widząc mówiłem jemu iż pan Godlewski miał jego książki odes
łać p. Księdza do ojca i ojca potem sam godlewski pismem zawia
domił. a zatem Drogi mój ojcze gdy chcesz pisać nie chcesz mi

wystawić na łgarza. Bb Antonina Marcinek
ewn. moje Najniższe Kłanianie zasyłam

1865 roku Października 1 Nowogródek

Mój Kochany Braciszku Jedrzeju! Pomimo Twoja Kawalerska naczarywna osnowa Syna mego Kazimierza aby uzyskany procent od P. Adama Cielesza odesłał dotychczas z tego powodu y korespondencya moja w sprawie pod adresem Twoim uczyniona Wielki mi żal sprawia brakuje w uzyskaniu tego procentu od P. Adam wypędził Żydy Starozakonne Żydem w Arydzie mojej odbywatelki do Obywatelki y nigdy sprawie w domu niedzielnej do Stowarzyszenia nadesłanej Klasyfikacyjnej wydanem Juan Kwit zapłaty tego procentu po rok 1866. kwietnia 11 dnia. Akcidy miedal ani grosza na opłatę pocztę zaprzeczyć tych pieniędzy; miedal mego uczynić z tych procentów 74 Kazimierz aneksy od Rubla pozostała kwota 26 Rubla odesłać za okazyą do Wilna Kawalerskiej mego Syna Kazimierza.

Dalej niemiłe jedno o miłym dniu spełnić twego. bo przez te lat kilka trudno było komunikować się z dobrą dobrego rozmaite wypadki Krajowe czynsze wpływ nasze zabijanie się niespodziewane? Nadto tego roku Syn nasz Ignacy udowiedzieć z dwóch miesięcy bywszy do nas nam niespodziewanie nagle dalibóg z tych otworzonych oczu uwalniony zostawszy z powrotem do nas powrócił - Siedzimy tutaj na miejscu - zwłaszcza kwaterunek wojenny - opłacając kontrybucye y nadługi zostawszy chaty - y nie mogąc znieść smutku bo Obywatele prawie tak jak nie mieć w Dworcu! jedni wymarli - a drudzy wydalenie stronach

mamy Rubie w Akcyzie mieszkania. Jednym słowem
biada na świecie ubogim y dobrze myślącym bo wszyst-
kich teraz jeden los ubóstwa dotyka. Ale gdy taka
iest wola Boga - trzeba przeto poddać się Jego
wyższej powoli -

Mieliśmy niedawno wiadomość że Synthia Adaś
zaymie posadę Lektora przy jakimś Szpitalu
w Petersburgu - y że nabożnieje, sfrontował
do dicia Brata Leszego - gdzie zgoła wyktętuie się
i ubrana dla radzibyśmy bardzo mieć od Cielicko
Kazy Braciszku wiadomość -

Przyiaciuły Zony Jmci Pani Cielemy się od Córki Justy
Karoli która bydź w Dzyznie Cottia wczoray do
nas przybywała - Może będziesz tego myślącym
na przykład nasza że po otrzymaniu tego listu
dasz nam dwia odpowiedź - natenczas wyszedłszy
będziemy Zaraz Nayprzyiacielskiey Brat

J. Marcinowicz

Co zysam Rubli pięćdziesiąt Dziesięć N 50 -

Żona moja Karolina Michelinka y Jgnaś ręce
Ucałuie dwoje - a Stryja całuia - -

Mój Brat Kochany Teodorze! Posłałem ci
nie pismo kwitu razem z twojim pry
piskiem, wraz odnosem do Lub. Ada
ma Bileckiego o wypłatę procentu jasnej
dziesiąty wszechwładzy pieniężna prawdy
Sam zaś nie nadarzają Was na płat
ta poczty wyjechałem od Lub. Adam a kosz
na płatę niniejszej korespondencyi? –
Nienapisałeś mnie nieświeżym dzie o
tym że mieszkali dziś w Królestwie Pol
skim – a jakoż że Stanisław Rozstowa
Wegner nalicz do Lubel Konsist: dałem
mu upoważnienie przez Konsum w Wegrowie
aby do Bielkiewicza zbiegł prawdę dzi
nie albo dotąd bicz wszechtamie Konsi
skim albo tej gdzie na prawdzie zajmo
Mojej Bratu mu zrobić sprawkę w Kon
skiej prawdzie Kantorze wyjechał pismo
Styk dnia Kbr 1865 z Rozwogrodu byłe
dawnym do Wegner lub nie? Dlatego
nie kiedy drugi raz odpisałem do was.

to

Exspedytor sprzęty Nowogródzkiey sprowadził
na Kwaterę dwie Kozy, że w Augustow-
skiey Gubernij na Stawy Wypuszczy-ły
skutkiem takiey sprawki Dyst mię
dzieś do dwuch przeznaczenia! te-
sprawki Krzywdzące za Koszenie!
Cieszemy się z tego że Adaś znalazł Kadetskie
Łaskie miejsce z którego y pożytek Na
utorrey iako też Materyalney będzie więk
ostrożności jaka Kaluzen Korzyści-bo nie
Leszbergu przy Straży mało zapewne
miał awantazu! Daj Boże aby An
drzejek był zdrów y donosił kiedy Kaluzen
zawitał!
Za Fotografie bardzo Kabie Braterstwo dzię
kujemy-Są one dla nas drogą pamiąt
ką-lecz upraszamy się Was Kochane
nieuważamy-bo Nowogrodek nie posiada
takiego Fotografa żeby można było się
zaprosić Kilka rubli! moje siostry za
nim jaki Artysta, to chętnie zadosyć
uczynimy waszemu żądaniu!

Znajoma Julia Bijałkowa z domu Aniela
Dąbrowska po dwóch mężach Wdowa, onego
dnia ten świat pożegnała zostawiwszy
dla Synowca swego, Syna Antoniego Dą-
browskiego tutejszego niegdyś w Kancellaryi
Kollegii około 20,000 rubli do fundusze.
Śmiertelnych nas niema żadnych nowin życie
my zdrowia naszego oczekując bezpiecz
czadow! Całuię Julię z Kuzyną Kostu
dia po tysiąc razy - Zawsze Twoy
przyiaciel Brat Jakowicem
Majendk 1818 br
Nowogrodzie

Żona moja nayserdeczniey was pozdrawia
Julia Antonowa

1816r. Grudnia 15 z Nowogródka

Najukochańszy Braciey Tadeuszu! Zaciągnąłem
sem moią odpowiedź na listy twoie
w Maiu otrzymane, ale z tego powodu że
Córka nasza ciężelinna od urodzenia
zawsze słabego zdrowia y umysłu słu
wnie chiżney ablizney chorobie na ska
rę w żołądku w dniu 12 Września ten
świat pożegnała! a chociaż to dziecko sta
raniem tylko matki dwóy lat natem
świecie utrzymywało? ale do wszystkich
złych wad ziemskich tak iuż przyzwyczai
wszy że trudno nam iest od złey
strapy odzwyczaić? lyska ona naypotrzebniey
ze swego otoczenia bo iuż 38 lat nie
ze mną lisyła? w ostatnim momencie da
ney domagała się Księdza y zmarłego
sakramentu przyiąwszy ostatnie
namaszczenie zadnego nie iuż?
Zgon Jey pogrążył nas w dobrowolnym smut
ku- poddaliśmy się jednak woli Pańskiey
Boskim zrządzeniom y ulegliśmy.
Od Córki twoiey Kamelii mieliśmy niedawno z Su
kurcz wiadomość że Adaś powrócił z Węgra
mi

do Petersburga? nieznamy powodu Narkiewicz
go podróż dwiąsko wbrew z Rzeszutu zamie
chał? może zgon Jmperatra zatrzymuje
chał za granicą, spodziewał Jego zmiennych?

Czy Syn twój Ciężarny na statkiem iest Kurdie
Medycyny lub iesze na czwartym chcesz
nas zawiadomić? - Radzym takoż nie
dziś czyty Obratnim Krolowy zaymu
iesz dla obowiązkiem jakim u P. Jadwi
dniego - czyli bez mieszkań z Kroniki
publiczne interesow zabezpieczonemy
ami!

Niemniej nie wiemy Jedlic Brauszym do za
komunikowania zadrzam sprawiedz
wanie Swiąt natchnienia, iakie też
nowego roku abyś z cała dwoia rodzina
był zdrów y niedoznawał żadnego zmart
wienia - y gdyby Opatrzność Nayprzyia
los nasz tu spełnienia tego P. z Serca
życzy czyny twoy Nayszczęśliwszy
B. Jan Markiewicz

Krolowa Kodtudzi nayczulszy od Nas Obój
ga uradowad proszę

Pomiarow dittau adresowany do Pułkownika unas
na folwarku nieszczęśliwie adresu fo nastem

Ja Ciebie mój Drogi Teodozy uściskam w Spirydionie
z Wachową Kostecją Serdecznie. — Pamiętamy
o przyjeździe Twojego o naszej fotografii, ale Siostra
naszej Drogiej Michalinki nie dozwoliła
nam tego uskutecznić Taki Siedzi zachoro
wałem że ciężko i teraz więcej tego ciąg
chodzę a przytym lecę i wiele mój podejdę
do grobu mnie ciągnie i nie wiemo czy
Pan z wami zobaczę na tym padole płaczu,
Żegnam Ciebie mój Drogi Bracie Teodozy
niech was Bóg Najwyższy ma w swojej
opiece i błogosławi w wszystkim pomyślności
tego Ci życzy z serca Chodząca bratowa

Marcjanowa

Niech i mnie wolno będzie przy-
wać w tym liście. Szanowna

Tryjowi Zbrodziejowi swoje win-
ne uszanowanie a razem powin-
szowania świąt nadchodzących
z życzeniem wszelkich a wszel-
kich pomyślności i zdrowia
czerstwego przez długie lata
życia.

Co z duszy pragnie

Najprzywiązańszy Synowiec
Ignacy.

Rodzeństwu naiczulej uściski
Kawał.

Za wszelkie staranności Tryjaszowi Zbrodziejowi naj-
serdeczniej całuje polecając się jego łaskawej pamięci
Czarne Wielkiego Synowica
Karolina.

Rodzeństwo serdeczne uściskam.

1867 roku Kwietnia 25 Nowogródek

Najukochańszy Bracie Ludwiku! Dawno
już niecierpliwie oczekiwałem na Twój
Wasz upragniony do mnie pisany, gdyby gadu
czyli też zgetelnie wyznaczę niegodny Brat
adam niemowlęcia mię duchowni Obietnicami
że 11 Kwietnia prawem Wam należny odsta-
wiony czasem przyszedł dzień 11 Kwietnia aza
mię y 23 abzgadawa dotychczas dla niemowlęcia
Teraz zaś otrzymawszy wiadomość że wyjechał
do Sukurcz rabowai jakoby Żonę swoją chcący
Majątek przeznaczonym iest naprzeciw zgubliw
nego targu zajechać tam Wasz!

Niedawny Boże mieć doczynienie z takim Oszuście
kiem-który całe życie oszukiwał Żonę y dzieci
swoje-yżeby ze dwiema chwyty iako Mąż z Oyca
nierelie żadney pomocy-wyprzedał Pałac
pieniądze zkuloawał Kapitał w Olendzich-ko
nych Majątek Kodize zgrady Sąsiedzkie na Bo
wrownika Olszańskiego zedanego na Sybery
został daroni skowanym! A chociaż Bóg dan
jeszcze jakoby nieprzewidział z dziwnego Cudu, jed
nakże Ja wysłałem List za listem do Starosty
wey aby zaprowieden za dach przysłanie
nia je cokolwiek należy oddać pieniędzy!
Że zatym dla przyczyny dla których oniegdaś z
mieszkania

odpowiedzia, ktoria nigdy zaczekać dla mojego
przyszłego chciałem Wam odesłać! Ado tego oby
maliśmy wraz jest kontrakt ich wiadomości że
Siedzenica Dony mojey Zofia z Radzimskich
Kasztelanowa Z Maria w Bozmarzyszu życie
zakończyła- zdawnia czuwało Sierotka
bolesna strata dla Dony mojey ciągle cier
piącey przyczyniła się do zniszczenia Jey cho
roby- gdyż prawie nigdy iest obojętnie chora
z tego widzimie spowodu samado Was przy
jechać dla nierwije! Mamy zatym Kuzyny
Braciszka mnie zaprzestkuzowanego za tak
przewlekła dla mnie odpowiedz—
Uniżenie dy dla tego wiadomo dnia 26 Kuzyny Cesa
rzeczpospolitej iuż dwoia prawy- gwyzdowa
Cesarowa najbyrzey dowiedzieć dy y moja
cego szczęki do utrzymania dla nasłym Bo
gym Swiecie! abe pewna przyczyn że adwo
kaczy tak krótko bawić za Zagranicą
bo ten Jego proces przyczyniły dla niemało
do podtrzymania finansowe- którzy wstali
y miałem Salwo otrzymać!
Jaz tylko otrzymam adwana adam pro
ces tak bez zwłoki ony Wam zaraz odes
lę! abowiem kocieny moja Korespondencya

na nadesłanie gfielie z kassidia Lauf-
tuey Nayprzyiaciołey Brat-
Jeuarium

Zona moja przestrasza się dawna nieprzyiaciel
ie dis do Was. bo chora obłożnie. ale polecisa
mnie abym do Jey y Gulie z kwat. dispo
dłaś Nayuprzeyszey udidiem. Ignacis z kamienia
Stryiowey cadenia, a kassidis, pewoy cadenia

Dlatego adressuie do fielie po Bustru. bo po
dawanie do Cyrkułarza Nayczerwca Kurye
. przez Gazetę Militarną, a publikowanego
wszystkie korrespondencye po pułkach
zakazane nieprzyimowania dis - a nadzieie
z Warszawy otrzymuiemy diaty po nasta
nowienie bo ztąd zaprzestanie
pidgnat adresta natkie pertrakt do Gu
bernij nastąpi wyprawiaiąc dis po
Pułkach

1867 roku Czerwca 6 z Nowogródka!

Najukochańszy Braciszku Drogi! Jakże Tobie obowiązani jesteśmy za uprzejmą wiadomość o kochanym Adasiu! Miłosierna Opatrzność Boska czuwa nad Nim! słychyłko Bóg go umacniał na zdrowiu z przedziwnym Jego wielkiej Opieki nad wiernemi sługami Swoimi! Za nadesłane pamiątki bardzo wdzięczni jesteśmy! Żydek Lubczański zapomniał mnie ze tyłka za gorzki zabawi w Nowogródku - dlatego niemogę tak długo napisać do Ciebie jakbym tego życzył - gratuluję Ci przeto mu ten uprzejmem Kwaterę wiadomość nayserdeczniey o Bratowey Ignacowey że ta miesiąc ciągle w Warszawie z dziećmi Helenką i Kodią oczekuje Brata! Kapitan Zaleski w Rezerwowym Szwadronie Dragonów - Kwatermistrz Woroneżskiey Jubilerowi Ulicznie Oktem Pawłowskim we Wsi Wo roniewka - jest adjutantem tegoż Szwadronu - niedawno się nad do nas - Ignacy zostaje w Korpusie Wojennym w Gubernii Mieście Orle - abyzi Edward expulsowany z Korpusu Orenburskiego i przeznaczony do Garnizonu w Astrachaniu jeszcze nie do nas nie pisał!

Z Bardzo Adasiem Szanownym Ojcze się niemiłosiernie - ale na dysan na Jego Sąd aby wynaniali. Jemu że Krzyż Świątyni Jego Zwycięzki - ale nagrodę niebieską! jestto Łaski Pan Bóg Ciebie Kochanego za czerpnie Jeremiasza nauko! Jak tylko będziemy mogli Ciebie jeszcze raz uściskamy Kochany odetchnąć a tymczasem Ciebie jeszcze raz Łaskawy Opiekę Nayserdeczniey Ojcowską Jeleńskiemu Kochanemu Kochanemu nayczulszy uściskamy - Doktor Orzeszkowski z Rodziną Adjutantowa Panią Grunwaldową i nasz Kwaterunek Wielebny Ksiądz w Mieście Ostatni ten Świat przejrzał przejrzy ostatni Ich Lada —

Za Ciebie Drogie Teodozo wyjątkowo mey Czuley i przestępstwo serdeczne błogosławieństwo Kochanemu Adosiowi za przysłana mi Pamiątkę za chowanie Ja do śmierci. — Cieszemy się z duszy że Opatrzność naywyższa Czuwa nad Twemi Dziećmi i daje im dobry byt niech je Bóg naywyższy błogosławi im wszystkim i spełni Jak zamyślił, oto w codziennych moich modłach błagam o pomyślność naszych Dziatek Twoich i Ignacego i mowi na dzieje je Opatrzność naywyższa im po błogosławi. O Fotografie Jacek pamiętamy dla Ciebie drogie Siostrzenice, ale zdrowie moje iest na przeszkodzie bo wieczory bóle jakie chodzę. Ignacowi Ciebie wszystkim drogie Całuje i Karolcie. — Jezus was Kochający

Siostra
Marcjanicza

Za Twoje uczcie Twoje o Najdroższy Stryjaszku Dobrodzieju po tysiąc razy całuję, i serdecznie dziękuję za Twoją pamięć o mnie i za śliczny prezent który zachowam jako najdroższą pamiątkę. —

Szczerze kochający Stryjaszek Dobrodzieja Ignacowica
i Sługa Karolka

Braci i Siostry serdecznie ściskam —

Wielmożnemu Godnemu
Mareciessrigowi,
Bratu memu — przez
Krowno w Albanie

1867r Sierpnia 18 Nowogródek

Mój Brat Szwagier Kochany Gedroyć.

Po otrzymaniu twego pisma z dnia 6: Lipca datowanego uczyniłem zapomnienie do Pana Adama o zaległych procentach odpowiedział mi że pieniądze Starojelna ieszt przeznaczone na liche Majątkowe spadło Decembra wyprzedaż dla pozostałych jako wiadomo Józefa syna Adama-zapomniał Pan Adam rabi starania aby majątek jako Jemu zapisany był wyłączony z pod skutków tego aktu. Zapisu nigdy nie przyjęcia wtem przedmiocie rezolucyą- do żadnych ugód przystępować nie mogę, na tym punkcie chcąc oczekiwania jaki zapadnie wynik od Starojelnej Konferencyą majątku Pana Adama ustrzymałem -

Nic nam Kochany Brat nie donieśli
czy wiadoś jakiej wiadomości od Adasia
bo donieśli nam że od Wyjazdu z Ko
wna nie miał dotychczas - czy był wyje
chał do Symbirzha - czyli też pozostał
w Petersburgu! - czy zamnie powrócił
a Brat nie wiedział lub też wzgardził
z Jemi? -

Całuję Ciebie y Kochaną Kochanicę swoją
dwa razy - Zawsze twój Najprzyjaciel
wiązanny Brat Jelcarmieca

Żona moja y dzieci uprzejmie Was nay
serdeczniey -

1867 r. Października 3 Nowogródek

Najdroższy Bratanie Gustawie!

Wyszukawszy z Korrespondencyi Ojcowskiej że
[illegible] Majątki Olszanskie obowiązany
[illegible] Xiążę sprzedać tamowe-Swoim
Panu Adamowi dla przemawiania
że Stanowczo nie[illegible] zamieszkania
nadzieje! a zatem bez żadney obawy
powinien oddania należy Wam przy
czyn- Takim sposobem przekonany
ny przyszedł mnie nay dobrowiny
że procent wszystkiego Kilku tygo
dni do mnie dostać- abym ony
otrzymam natychmiast bez zwłoki
Jakie Bratanie dostać- ammino
tamowe uspokojenie intro zuowu
przez okazyą będę do Jego szczerego
wasz Obowiązanego dla Ojca
— Stokrzyckiego

Najprzemiłościwszy Cesarzu Boże
Juliuszu!

Łaska twoja vdziela Hrabiemu
Twoją najczulszą Edukacyą

1868r Stycznia 5 Nowogrodek

Najdroższy Bratuniu Iwonze! Nie umiemy wyrazić wdzięczności naszej Hasielic za pamięć o imieninach naszych. Mój Bilet przedwczoraj z Wilenki na pamiątkę chrzcin Hasielic-ale tak zdrowie jej i dzieciny nowane że niepotrzeba było dnia przebyta w łóżku- cieszta bardzo odbiega pamięć to co wczoraj dziadzio zgoła niepamiętał! udawany przez nas ciągle niepomyślne wiadomości- kiedy uwagi stan jej zdrowia pogarszają- Dzięki Bogu że Kochany Cezarek dostał wiepsie- bo nieniadomości tak o Jm jako też o Adasiu mocno nas niepokoiły. Od Jmci dzisiejszego mamy dwie karty pierwsza z Petersburga druga z Moskwy- Adaś mastarty nie jako Cały nader szpitala Maksymiliano Jmci-

w Sprawach Olędzkich nie Gdzie Bra
tem pawnego udzielić niemogą
Majątek Kodicze z Konfiskowano-g
kwas nie ma Prozedur wyd dwie
wyjeszcza Ludzi Żydow-acz Kredy
towanie robią, iakie staranie odwoje
nalezno dic, od nikogo dowiedzia dz
niemogą-bo pewno zetmienia
Exzym Urzędowego jako majątku
zapisanej Summy udało chodzenie
zatym interessem, jedli sokolwiek
dzien dz nakonczy Legalnym sposo
zaniedbanie Cielic niepozwolonej.
Zgwałtu tak ciężkiey dimy ano nay
niegey dni mglistych-oraz nie Mas
stamia chorely zapatrzey Gyfus-dok
towanie wystawiey niemogą chociaż
Jch iest dosyć w Nowogrodku-Biedna
kwestia Kosztowna wkgdatowoż tey chwili
niechcieje kwas stamiedz do zgubnego
wyjazdowienia.

elly obiję - Exstradycy Jenerał Karolina
Imcdy Sany Julia Kulsany Bratanicy
z kostani życzenia zdrowia dalszego
rekku - day Boże abyśmy szczęśliwszy w ustę
dnieg zjeły Was z cała naszą rodziną
utrzymujemy w dronii! Całuię Ciebie
z kostunię Najserdeczniey - Zawsze
Najszczerszą zażyłością tuię Brat

Julia

1868 r Kwietnia 9 Nowogrodek

Nayuprzychylniejszy Bratanie Teodorze!
List twoy datowany 8 Marca odebrał
mieszkaniec Chrzanowski po kontrakcie
Ekonom Adam Cielecki niebył na kontrakcie
tak bo ze dworu Cesarskiego rozkaz
dany w Domu Szkolnym Instytut okazy-
dla Administrowania dla że Starosta
nas jakoś jest zawsze przychylny Ekonom
odesłan do Nowogrodka należy prosty
prosimy Was abyście nam odesłali ordynans
który dla nowego roku szczególniey
dla wyparcia dla dał na osobnego
prosty 65 kopiatek pięćdziesiąt Ru
bli pieniędzy serdecznie odsyłam tobie
Bratanie.
Cieszymy się z tego że zwolnił projekt od
wiezienia Nas mnie Starostom
trudno iest wybrać się do Was bo prosi
dopuszczam o bezpieczeństwo tyche wydać o
koszta a ale nayłudniey bo gdyby kazio
nas ze dwiema pięćdziesiąt nie wyszedł
nas

w miesiąc kulminacja nabłoni trudno
Tydaly Nam przyjść w Niedzielę zgromad
Kej do miłego przyb z Wami cinderia
Ks. Laurze Nayszczęśliwszy
Prob Jan Kearthien

Żona cnotliwa y dzietna szczęśliwa Oos
Małżonka

Kochany Bratanie Gudzie!

Odesławszy Wam pieniądze oczekiwałem
nawzpowiedz lub też na przybycie Gu
je razem z Kudtunią y Karolią tem
czasem podługim oczekiwaniu dłu
miałem przez P. Władysława Kaiffie
go pismo twoje 6 Maja datowne z
którego przeimuię że pomienił myśl
dla twego do Italiey mutiad dla nie
dzienie, kiedy Karolia zajęta dla obo
wiązkiem nawet drugi albo mia
ła razem jechać do Brata Adama!
jak sułuiesz bądź dla dobrego zdro
wia. Bogu niechay będą tak że Syna
twego Miłosna Oblicze z tak ciężkich
chorob jak Gyfus y zapalenie płuc
we dwuigrad. Gdzie dalej jak twoiey
że bardzo oczekuiąc Chorob bo me

Dnie

mamy wielkie upadły - a nasy tak chodzą
że bez wielkiego dziwienia ani chodzić, ani
też ~~chodzić~~ jeździć niepodobna - zkąd też
chorych mamy do dyć z Doktorowie w
ciągłym zostają trudzie!

Niemiem jakie ułwas wiadrzeje - ale co
unas babawku nazywają podobne
że wszystko. dokładnie - Jaki nawet
tak prozaiczniały - że Bydła nierna
gdzie napasić - zkąd y Nabiał yuścel
bie produktado dnia tak podrożały
jak tego nigdy niepamiętają - funt
mięsa dopiero 15 groszy Jayko 2 grosze
funt Chleba razowego 5 groszy - a Osmi
na dnia 3 rubli - Konsydowanya Judeu
Kleczardzkiego niemasz tańcze stroy
dzyniadzi do dworzyszy -

Zboży masz Kurzawy (Wratuim y wszystkie
wiadomie bie jakie na ten rok

moge Tobie odjechać – Khowna dotyś
czasu zdarzenia okazyę do Nowogródku
przez Kiszewo – chcięc Nas zawiadomić o dobie godzinach dwóch, – abyśmy
odbiedz Ciebie Najserdeczniey z
Twoią Kochaną Khostunią – Zawsze
Twoy Najprzyiacielski Brat
1864. Jan Karkiewicz
17 Czerwca
Nowogród

Żona moja przesyła ci nakaz
raz nie [illegible] dziś bo niebar
dzo idę zdrowa – bez Ciebie ztka
chana Khostunia Nayserdeczy odbiła
Kawalica Cukrudy i gnar Vgotuy
ja cebuli – a Khostunia mile ubiore

1868 roku Lipca 3 dnia Nowogródek

Kochany Bracie Gedeonie! Bilet twój z poruszeniem mojem otrzymałem - zapamięć twoją, jakoteż dzieci twoich najczulszy wam dzięki- ię- za radę dniami swego Ojca wszystkich dni życia dzieci moich chcąc Bogu ze ich szczęśliwego zdrowia jakoteż dłuższy- z za przyszłości Kija czasami dwa razy na dzień pod górę do Miasta odbywam przechadzkę, oczy mnie tylko dolegają z tych Okularów nic inni przyczyta nie mogę

Polecił ci Kochany Gedeonie opiekę nad Dziećmi twoimi zrodzonymi, ich ciebie jeszcze pozostała przy życiu Oczujesz- z Swiadomości- bez Ignacego Szpitalny inni od lat kilku tam Siad pożegnali- Sądzimy że widzą na powrocie

powrocie

zmiana chleb otaniej - aż zmiennie
aż stale - bo od dni kilku powtarzał zaraz
mnie tyta na ostatnim tanym pisarowi
w 24 dni - y niema nadziei żeby tych
tanich - bo dziewięciu Sarza ostatnich
na dyalisa - go sprzedaje inż mięsnie
wydała czem przemarnie dobytek bo
tak do wojenia przyszedł nie stanie
dzieciom wygony nasza stara odbie
bone! Jeszcze raz dziękuje Celie Kaza
my Brawie Zatrzeć pamięć pozdrawiam
Wszystkich tanich Kochanych
Wszystkich tanich Brata

Julian Kiedrzyński

Zmiana najserdeczniej Celie radzi ta
Cesta Zgnay y Karolina wszystkie całuje
ani Stefcia Zgnay Kochane Kodkowi y
Karolinie najserdeczniej

Najukochańszy Braciu Jedrzeju!

Dziękuję tobie niemałomożenie że nieomieszkał żadnej drogą jakoś do mię Braciu odebrać tuż dziś otrzymałeś mój list. Ekonomskiego - proszę przeto przyjąć odpowiedź —

My dzięki Bogu jakoteśmy mieli nadzieję zdrowie ale jak nadchodzą dni ciężkie dzieciątka dlatego przeto Bogu to miejcie! Tak jak w tych dniach Gubernię mamy u nas zawsze chłopcy Zaledwo o jednej dziewce wiadomość nasze Zboże zawsze Warzywo to tych rzadko. ale ostatnie rzeki Kostrzeckie bo Krupe chłopcy rzeki zupełnie przestrzegły - Cyta ozimka Kostrzeckie kwir na targu 3 rubli Kartofle Chmiela 5 Kalafy - ptaki dalsze Zboże - Dowiedz Nam Kochany Braciu nie czy zamierzasz wyjechać do Pabianic - lub tylko nasz dalszy odbiór —

Znajomy Tobie P. Adwokat Ludwika Gro-
nabonicz bawiąc inszym ze 84 letni sta-
niesł do naniejszania do Nayprzedtem
y Listow nayzwyczajnych dania do tego
obu zupełnie wiadomo dziecie
Teraz mogę tobie dziecie Calus Cała
y Chorobą Kasztanie Najdenburgowey
Lucke Nayprzedtem stanęły Brat
Jehannicen
20 Kupiał 1864 r
Przeczytał
Dziatki nasze przetrzymuje co wiązanie
dzieci po Budiaku zalazły

Wiecznem Ciebie Boże Mogi stanowić mieć
Twoje Wyroki Całego mego Domu Serca.
Niech nas Boże na Swojego Oblicza Twoje
Boże dobre miłym Twoim Wyroku. Tego
wam z mego Kochającego Cię Brata.

Marcin Wiejowa

Nayukochańszy Bratuniu Teodorze!

Pamiętam abym dobrze z Metryki Lwowey
Chrzestney że dnia 1sze Kwietnia
dla tego dano Tobie Imię Teodor po
nieważ w tym dniu spotykało Twoiego
tobie Patrona - Aże spodziewałem się
aby dzień dzisiejszy dobrze był tuo
jim patronem - więc składam się do
tego załączamy Tobie Bilet z życzeń
Stowarzyszenia twoiego Imienin życząc
aby Bóg obdarzał Ciebie Kochany
Bratuniu zdrowiem zupełnem
spokoynemi dniami jakie nabem
Sercu swoim uszczęśliwić Ciebie
wieka -

od Swiatowego Kuzanego Adama miel
dnuy kilka temu tygodnia dnio.
dzieki Bogu że zdrowy y kontent

zeszłego powołania! Nieuiem czy
O. Chrzciciel oddał kobie nasze ci
dwo-be kilka Miesięcy mojaże mat
zOrgan po nijych miejscach nie
dij nyborek do Krowna!

Od kilku dni nie mamy katie Swiegi
że zaszli gizzie chciami-lat
Godzinach dowiedz że ten Swiegiesze
zeidzie ydo Kosla powiniemy-
Zresztą nie unas nowego niemamy
kobie do zakomunikowania swoi
Lego tylko że dozyzna niepomierna
na usypatkie powodzka Upadek
Bydła w Mieście anas katuiekli
że iuż od kilku tygodni miesza Wod
mego niekostatowali smy-Kdzieweste
uniektórzy Obywateli cała Obore
zytowid! Słowem bida nidawno

przybyły z Sowiani Officyant Kollegium Radzimiły niemi mnie ze wskazaniem stanienie rządy Guberuij Zyta bugska jestem dig tamo po 24 rubli- coż nas oczekuie należytey zbatki drożyznaij-

Cała ich Biskupstwa Ruskie z Kościoła Katedralnego przyłączenia unija z radzeństwem Zawsze Nayspiewniey Zawsze stwy Brat Jan Kantowicz

5 Listopada 1868
Nowogrodzie

Brat nasz przestrzega ze dig niesp. ofiarowanie od dni Kilku istnieje ofiarowanie każda zmiana pomiędzy nyniejszą Duszy wpisuje nasz Duszy Ovcy- cizm-

Nayukochańszy Bratuniu Iwrze!

Otrzymawszy pismo twoje czynszem kwitu
ni- staraiem się uwiadomić o tem
Zyzdr Skarzelny- gdyż Pana Adama
Pileckiego na kontraktach nielyso-
skurkiem znacz. mego pisma sam
przyłożył do Nowogródka- adwizo sto
cuntu 50 rubli y zawiadomił że zamiast
60 ti assignatów tylko 50 nam wypłacą, instan
cyą dał nakoniec przedyskr. 65 rassie
jew- jakowy prawdę przy niniejszym
piśmie Wam odsyłam-
Żona moja przed dwoma tygodniami
była bardzo słaba na zapalenie płuc
straciliśmy iuż wszelką nadzieję
na Jey wyzdrowienie- spodziewa
liśmy nawet Kaz. naszego Alexia
alyszki z Matką pożegnać- ale Bóg
miłosierny zlitował się nad nasze
mi

modłami

z przyjemnością Jego zdrowia! teraz zaraz
Sadzę przechadzaé: ale iż że tak iest
Słaby że samado Was przyjść nie
dzie niemoże! Pani Norwegowa
która dziś udaje do Petersburga w
celu zawarzenia się w tamtejszych
Medykow - niemoga dobrze dziw
nasłodzenie Kochanego Wasiego
Adasia - który mu szczęście sprzy
dzie Jey pomagaé -

Pan Bóg zdrowie Kochany Braciszku - nie
chay Was Boży otrzymuje od dwo
chay Was Boży otrzymuje od dwo
ia Aniołka wszystkowa Was przy dz
ciu tego zdrowia Wszystkich
Waszych Najserdeczniejszy Brat
Jan Kantemir

Wiena 25 Maia 1809

Dzień wczorajszy twoje czasu akademia Krakowska wspomnienia
ma najsmutniejszy czasu
Znajomy tobie Bratumski Antoni
Baranowicz Ksiądz Rejent Grodzki
Nowogródzki niedawno ten świat
pożegnał. Zostawił Żonę- ale bez
potomstwa —

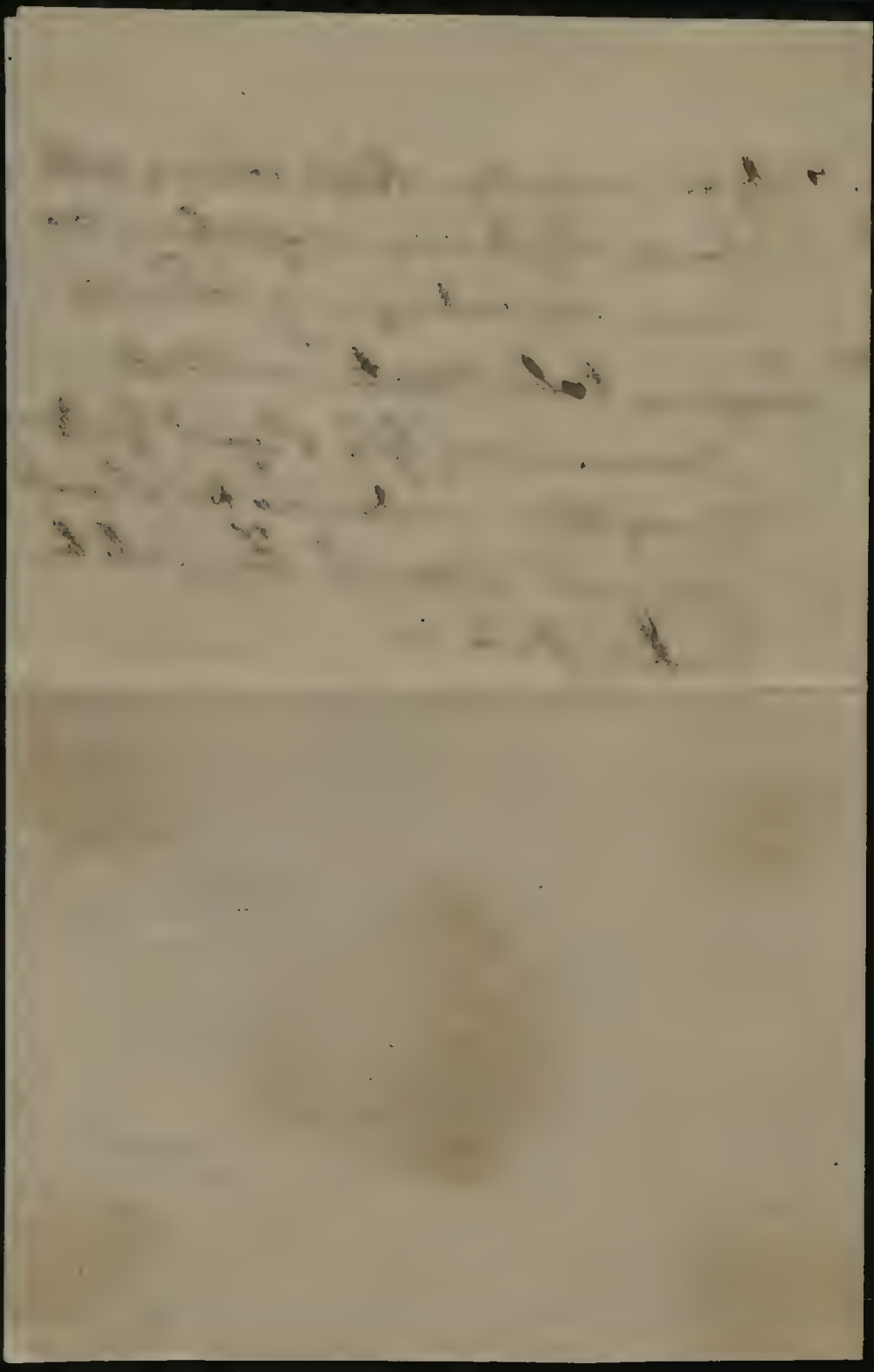

Najukochańszy Bracie Ewdokję!

Niewiem czy jak mnie przykro jem dotychczas nie skarżyłowa Tobie za pamięć o moich Imieninach - z wspomnieniem siedmdziesiąt pierwszego roku - ogarnęła mię jakaś ociężałość że trudno przystąpić do jakiejkolwiek chęci nadey czynności - z tego teraz gdyby nieradzęsny interesse do Ciebie Kochany Bracie dwoszczy dziś - niemożebym niebaw prędko przystąpić do korespondencji z tobą - Może niewiesz ekem że Wilhelm Protasewicz Syn Walerjana ten Świat pożegnał zostawiwszy po sobie Córkę w Imieniu Który dworzanistka Opiekuna Nowogrodzka znalazłszy między Papierami twoimi Obligi przeszłodzietwo Władysławowi Sobie dopominał do wszystkich długów swoich wszystkich wypadły - ażeby twoj Oblig jak dobie przypomnam miał pewne nadanie przed dwudziestu albo trzydziestu laty z tego powodu niewiesz dać

Objadrienie

za otrzymaniem, do dielic Wrzesnowego pis
ma - że Należności ta skutkiem dawno
dziejszey na mocy takiego to artykułu
Obida Ispasc: Zabrowski K M: ulegla ieii
dawnieyszi - Item bardziey że ani Walerya
Protasewicz ani Jego syn Wilhelm przez
tyle lat o tey Summie niedopominali dzi-
adkowie mnieyszy Walerya utracila
wszelkie prawo do tego dopominku. —
Zresztą sam Znayduiesz wiecey Argumentow
w Objasnieniu bo ja niemam detalicy
nie wiecey Obligi miał dal Dworzena
dania grajatka Summy —
Kazio mey wdzięczny moiey Imienin przybyszy
do Nowogrodka zabieram się że Chatka
nasza ma dziś ku Zaspokojeniu wsad
kowi - bo zdaie się mnieysza z dwiema pod
domem zawalił dzis zgodzili Szremieleni
cie. aby Daszkiewicz - podwalinę
wtorek domu - podłogi nowe y
stolec odnowili - Franciszek kabiel repe
ruie: od dwiech mieszczy szpichrzy dzie
Rozpoczniemy z jednego końca pierwo
szy dzis do drugiego - atu naniesienie
ziemie dopuszczenie do gwałcenia zbliżyć dzis

do Kowna z Szabrynes? Cieszy to nas tylko że
mowią Zima, dosyć znaczny dzień ciepłej
wygodniejszy lokaty —
Donieś Nam jak zdrowie stolic y Xiążą
mych Matki Siostry — czy Adaś powrócił
ciż już do Petersburga? Zdrowiej pewnie
do Moskwy czyliż ze Moskwy jak
chcem do Nas przyjechał —

Konarscja Zmarzyła nazdrowie podczas Za-
Rana jakąś na na Cruke od kat blizko
dwóch iście czasami zagaiła dziś zupełnie
to znowu otwarła — Radobego Zwyczaju
Katie chwile że trwa przyjdzie na ci
z pozwy niespamiętna ca dzi z Jaśkiewi-
tego powodu trzeba ciągle Okien nad
Jaśkiem kaidym panedynie po
dziesiąt zakurzyć — Ot takie
te przygody naszego dnia dotychczas
Zdrowia moja jako też Ewstachy Jonas y Karol
cia Nayczulsze ukłonienia — a Ja Cału
ję Ciebie Najserdeczniej iako twój Nay
prawdziwszy Brat Jan Matkiewicz

26 Augusta 1826
Rewel

1869 r. Listopada 28 Nowogródek

Kochany Bracie Jedrze! Nie otrzymu
jąc od Ciebie żadney odpowiedzi na
dwa moje pisany do Ciebie w Miesiącu
Lipcu - niespokojny i ciekawy o zdrowie
wasze - bo katarzyna jedna skarżyła
uwsia smyczyć dni do smarzenia
odpowiedzi - dowiadywałem dni do Ty
kwu powracających z Kwiena zasłabnie
słyszeli o Tobie - ażadney nie odebrawszy
zasięgnąć niemogłem - dawniey ban
Chmielewski wyjechał wdziedzinach Kwiena -
on to zawiadomił Pana Wilhelmowy
Onyzaspokajającego o Twoim pobycie w
Kwiena - stanowiskiem tego dworzanina
Nowogródzkiego Opieki i czynności tu
taj do Ciebie - Nie Opieka nieodzletnich
nieuczyła zakłopotanie stanowiskiem Ko
ry ciąż ulegał przedsiewzięć!

Gwaz będziemy wyglądali od siebie wiadomości które nas uspokoją o zdrowiu twojem y Kuchmi-

Żona moja przesłała z natury nas nie może przyjechać do Was - zanosze niespieszna na zdrowie - niebyły wyjdzie przeleży w łóżku - bojąc się ulegnąć wydatnie dopalenia bodaj

Całuję ciebie y Kuchmę Kasztanowy potrzebuję raty zawsze Najszczerszy Twój Brat Jan z Kamieńca

Ignac y Karolina wyściskują całuję y Kasztanowy najserdeczniej ukłonienia -

Kochany Brandstetter Teodorze! Nienawiść z każdą dnią większa taka fantazyja u Pana Adama Bilewicza że przez lat kilka opędzającego kredytem tylko 5% procent. wtem roku oddał mnie przed dziesiąt rubli-bez żadnego opłaty pewnych nienawiść abowiązku-obiecał dysam Wam 50 rubli aweksle wziąłem na opłaty pewnych-od których ieszcze dnia tego dania te chyba za okazyą wydrzeć-bo dwoje mi pieniędzmi przyznam dnia kolicokroć zastąpiłe niedysendowanego! utrzymujące dnia Dzieci dwóch Synow bez mieszkania rulicznych bez pomocy ziemskiej Nam Synowi naszej Kasy miejskiej wypowiedzą!

Kontrakta Nowogrodzkie niegdyś tak dawne-zrobiły się podobne do Niedzielnego tanga. Dzięki prawie żadnego-a pieniędzy nie dostaje wszystkie Majątki Obywatelskie powoły w dwóch do Dzierżawy dnia dzisiejszego reprezentuje Klasę Arystokratyczną naszego Powiatu! Ubiegają się po Magnacku

iżdżą Kochani z dawney Szlachcie we
wszystkim bowiem informuią takaż
zaszła zmiana w naszym Bożym Świecie
Uniżenie Wam Święty Nadchodzący
z życzeniem zdrowia dalszego powodzenia
i wiem wszystkim że jestem Wasz
Stryjem Najuniżeńszym Sługą Brat
Jan Matkiewicz

1870 Marca 2 dnia
Nowogródek

Kochanemu Kuzynowi najserdeczniey całuię
Żona moia zawsze życzy życzy na zdro
wie w dziobie z Kochanym Ignacym y
Karolcią uszyczuły was dyżbaient

Mój Brat Jenerał Kochany! Od dnia wydania
Wam pierwszy gdy dotąd nie otrzyma
łem ani jednej litery - pod tamowidem
powrotu Bliższych zasięgnąć Cielic czy za
pewne bat długiego milczenia - czy li
bowi Bożej chorowitwoja lub Rodzeni
nie dotknęły do tego powodem - prosząc
Cielic day nam wiedzieć pewnego
powrotu! - Żona moja ciągle wspomina
na Was cheia od lat ailmanatu zna
lazła się wszy na Czole gdyby za
gaić dla niemoże smedykamentu y
Wurzany Kodtem nayserdeczniejsze
uszanowanie - a ja Cielic Nayuprzey
mnie jako Nayoddanieyszy Sługa
Brat Jan Martinenic

29 Maia 1870r
Nowogrodek

Ignacy z Kawiliat czytuje cadnia - Rustaky
pozdrawia Jurkai miejsca na Kalej dzielą
nej szkoła teraz przegrodzi pomieszcze
nie Nowogrodzkie - Obliczu Wierszyna

Его Благородію

Теодору Осиповичу

Маркевичу

2-му Коллежскому Секретарю

в Ковно

Домъ Гейштора.

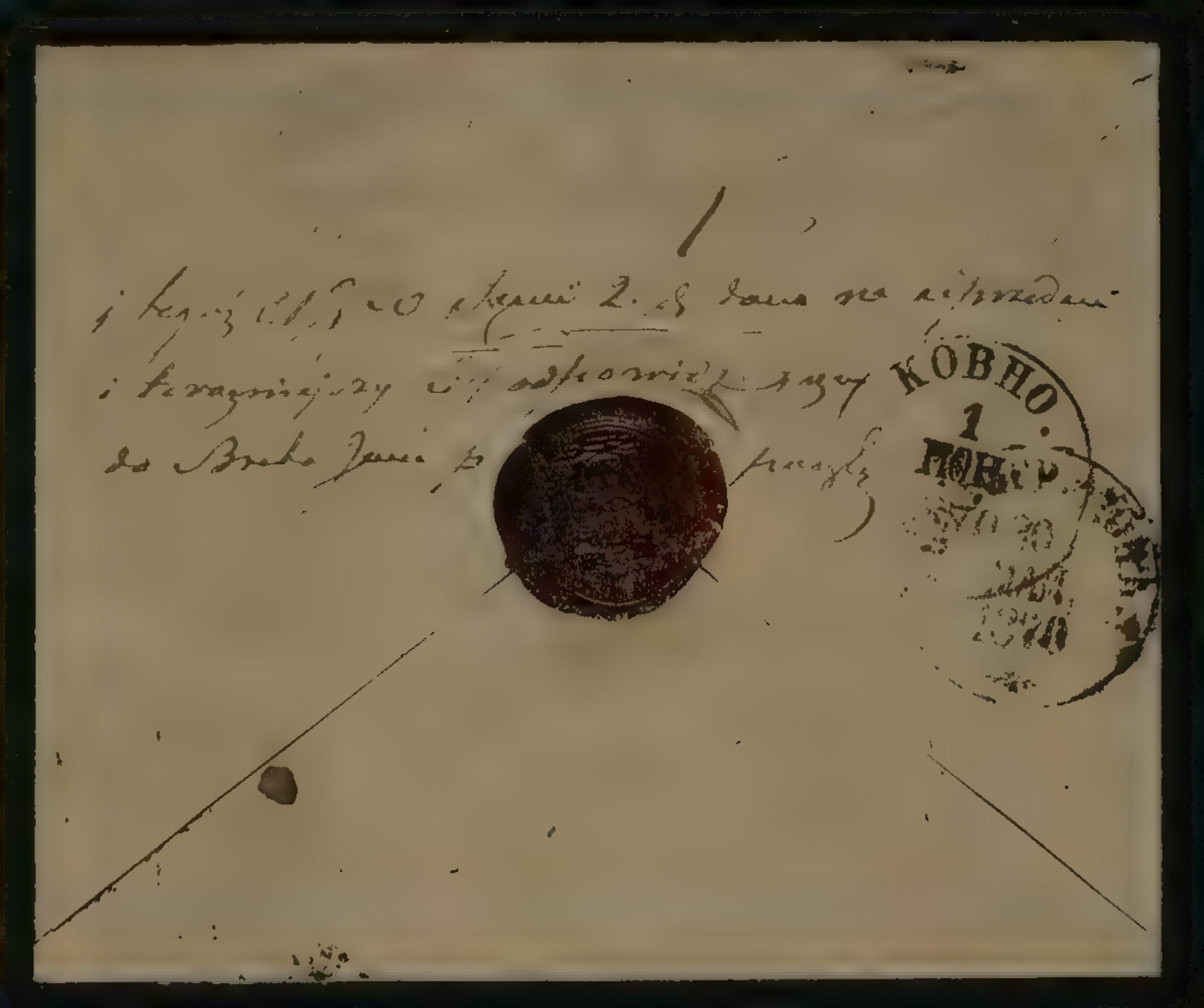

Mój Bratanie Kochany Teodorze!

Uprzedziłem od Pana Adama Szidły
przesłał ztamtąd tobie podpisz
dekret żeby Kochana Kochania spły
gotowała materyały do Księgo-
Nieniem sam wiele zawarty tako
respondencyą zdała tego powyższa Rubl.
59½ a z rubla opłacaj wpłat przedtym
ze dnia z Onego jaw bez zwłoki zapłacz
pozostałe z pozostałemi - to chyba za oka
zyą odszlę - bo nadzwyczaj pieniędzmi
mimo najszczerszej chęci niemogłem
tego wpłatu zadatkiem - bo interesa
nandowe moje przy wydaniu kwater
gelty zapłaty - Ruskim drew tak
wtem roku drogiey z produktem do
życia tak dla rozterdzy że Kindzkem
żyć trzeba - a Kupcom dozwolone

ani

niczem - bo zostawia nadzieję godną
daje nadzieję przyszłości. - Ojciec ten
chciał przed końcem życia swego choć
raz widzieć się z Wami - ale Bóg nie
dał zrealizować możności y szczere chęci
Swiat Wam nadchodzącego Zmartwychwstania
Łaskę swoją Błogosławiącego
Brat Jan Marcinowski

1871 Marca 14.
Norwegia

Kochana Kochanie ucałowań dziesięć
Żona moja Najserdeczniej
Ciebie y Kochanie dziatki -

Jgnacz y Karolina Was kochają całują
y Siostrzeńcem samym po całowaniem
obdarzają -

Zapomniałem oknem że zadmiekiła

nadtęprzeciąg Akras Kontraktu z jej
dnia dis Samiprawie Życia Posse de
rzenie Majątkem Obywatelskiego bo
tanie dominija jak Korelicze Śniw
Czernihowy- Oboleweszczyzna- Da
czyńki Miedzwiedzowszczyzna- Kor
Szpez Kredyczem zuiemnych za
wszem Ogłoszeniu aresztu jak
Myszy Dobrowskiego- Malaszyce- Dom
~~czyńskiego Zdunicze~~- Jatra- Kostri
wicaczyńskie ichsze jemych maiąt
ków do Grawestrowanych- Sulatycze
Mirlaszowicze- Dworzalyle itd itd-
Kotra zapraszyła swoich Grawestrowych

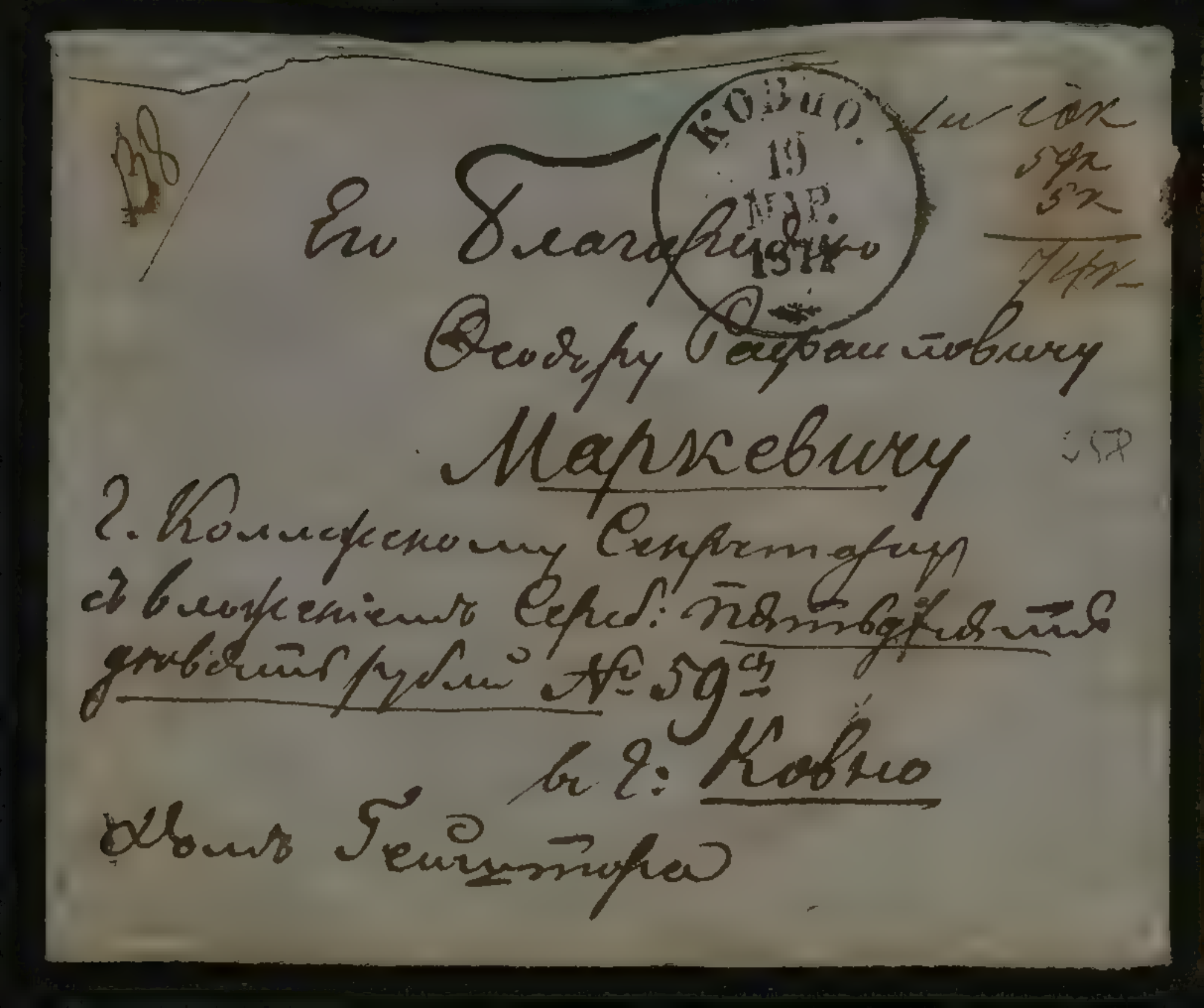
КОВНО
19
МАР.
1914

Ея Благородію

Осодору Сабашевичу

Маркевичу

г. Коллежскому Секретарю

с вложеніемъ Серд: пятнадцать

девятнадцать рубл: № 59

въ г: Ковно

Новый Базаръ

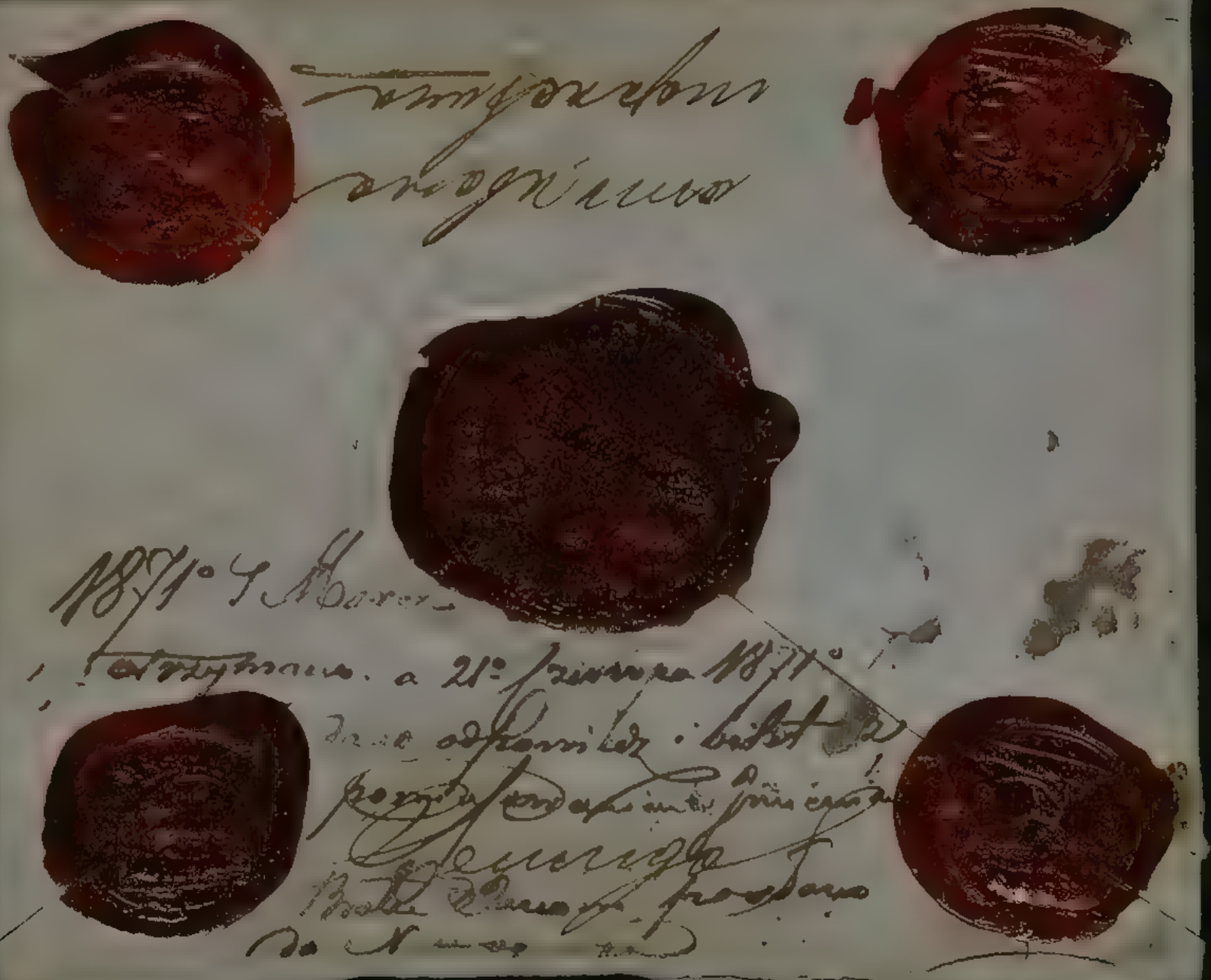

1871 XII

Najukochańszy Bratanku Jerzy!

Nalistu twój 12 Października z Kobna my
dany – zaledwo tym odpowiadam że
wyprawt do Odrodzyki – bo zapewnić się
muszę na całą Zimę z Kostunia do Sy
na Cezarego wyjechać. Aperuję więc
list mój zaledwo na Święta Bożego
Narodzenia podług naszego Kalendarza
do Odrodzyki zdążyć; więc chcący Kochany
Bratanku załączonym Opłatkiem podzie
lić się z całą twoją rodziną – mojąc z
nas jakby Obecnych z Wami w duchu być
mieć! –

Żałuję niebardzo bowiem zebrać myśli do
pisania – znajdujących się w tym wielkim
nieładzie mego jabłaś duszy mój ogar
nąć – a dobrze mi z wszystkiem niebardzo
chcący! słowem z każdym dniem Cyfronicz
coraz więcej spostrzegam się do Ziemi – ale

późno,

ostatnie kaj dienia niestrzymnie czasowie
tak do dielie!

Biedna żona moja ciągle iest cierpiąca
na rany jaka dig wyniosła na samym
czole z pod lat 18 migem zapoić dig nie
daje! Doktorowie różnia dig z gwzda
niach dwoch jedni utrzymuią że to
iest dizwy - drudzy że to kostem ale
to codzienne opatrowanie rany tak
ją denerwuje, że nieczy leżeć musi
wszystko anizeli chodzić!

Wczadzy od Nas Syna swego Cezarego a
Jego małżonkę - oraz Wodzana Kosz-
mia wrazem wszystkim przyjaciół
dzieci Nadchodzącego Świąt y stu
nadchodzącego Nowego roku - Niech
opatrzności oddala od Nas wszystkie
nieszczęśliwości ada zdrowie y

Leszczyńskiego – tego Czasu Nayprzyiacielskiemi
Stosunkach Brat Jan Nawiciusz
Roku 1711 Grudnia 17
z Nowogrodka –

List ten pisany przed Odprawieniem
tego posłania ze Szlachcicem
w Ostrodze –

W Jeziliły Brata mego Gustawa
nielyko w Ostrodze to Kiedany
Czasy odesłe mój List do
Kolbina – w Domie Gayszera

1853 r. Maja 23 z Nowogródka

Mój Wrocławski Kochany Gwidzie!
Dziś list twój otrzymałem z
umiarkowanym odpowiedzią — Za
cudem Cyrkułu Stanisławy dobrał
niepodobieństwo iżeby Instrumenty
niemu zwolniony na dwoje Imie
przeszła pusta natrząsanie
do Rządu Gubernialnego Ale
mało Instrumenty zwolnienie
Policyjne Uprawnienie, czyli
też Miroy Sędzia!
Cudzy się zdaje przyszłemu aby
Kundzie w wydaniu Kapitału
Kaucyi nie wolno było przyjąć
na Jey zabezpieczenie —
Żona moja jedno dziecię ma dla
wymówienia do niepoznania

Receptow wynalezionych niegodziwca
od lat blisko 20 - Specyalnych
przyjaciela Stasi - wyjątkowego
przyjaciela dawano przymuszki z ka
mienia szkiełkowego - a nawet trochu
dla wstrzymania krwotoku
acidi carbolici - Rana na głowie
jest okrągła i taśmy z przeciwległego
boku od czoła zaymuje po same
brwi - Rozległe zapalenie kości
twarzy nosa od lat wielu
leczone dr Zagorowicza rany nie
goiącego - Zadano uderzenie
pałką ostrą materyą - czapka
nie materyą Klejowatą - ubrania
żadnego od rany niema! nie
jest to ani rana - Dokładnie
mówiąc to jest Lupus -
a mianowicie zdjęcie tej rany

Kostrzewa — Jak długo zabawisz w Stolicy Pan maiesteic
dzieć — Całuię Ręce Matuli
drogiey i całe Domowe Stwo
Jmci Pp Szwagrowey Ornat

J. Kossakowski

1873 r. Januj 18 Nowogródek

Mój Bracie[illegible] Jadwisie! Zjechawszy stąd do domu, zastałem tu zaproszenie, abym dla tego [illegible] Pana Jana Pola sprzątnienia [illegible] Pana [illegible] na obiad, zaprosiłem wieczór Nowogródzkie [illegible] Mieszczan Pol. [illegible] tego Pana [illegible] nie mogłem [illegible] [illegible] [illegible]

Pragnąc dostarczyć Panu
Prezydentowi Polski [illegible]
[illegible] Dobrzyńskiego
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]